ROZPRAWY I MATERJAŁY WYDZIAŁU I
TOWARZYSTWA PRZYJACIÓŁ NAUK W WILNIE
TOM IX. ZESZYT 3.

Dr. DANIEL FAJNSZTEJN

POTWORY FANTASTYCZNE
W
WIERZENIACH I MITACH

WILNO
NAKŁADEM TOWARZYSTWA PRZYJACIÓŁ NAUK W WILNIE
Z ZASIŁKU MINISTERSTWA WYZNAŃ RELIG. I OŚW. PUBLICZNEGO
SKŁAD GŁÓWNY W KSIĘGARNI ŚW. WOJCIECHA W WILNIE
1938

ROZPRAWY I MATERJAŁY WYDZIAŁU I
TOWARZYSTWA PRZYJACIÓŁ NAUK W WILNIE
TOM IX. ZESZYT 3.

Dr. DANIEL FEINSTEIN

PHANTASTISCHE MONSTRA IM GLAUBEN UND MYTHOLOGIE

WILNO
NAKŁADEM TOWARZYSTWA PRZYJACIÓŁ NAUK W WILNIE
Z ZASIŁKU MINISTERSTWA WYZNAŃ RELIG. I OŚW. PUBLICZNEGO
SKŁAD GŁÓWNY W KSIĘGARNI ŚW. WOJCIECHA W WILNIE
1938

ROZPRAWY I MATERJAŁY WYDZIAŁU I
TOWARZYSTWA PRZYJACIÓŁ NAUK W WILNIE
TOM IX. ZESZYT 3.

Dr. DANIEL FAJNSZTEJN

POTWORY FANTASTYCZNE
W
WIERZENIACH I MITACH

WILNO
NAKŁADEM TOWARZYSTWA PRZYJACIÓŁ NAUK W WILNIE
Z ZASIŁKU MINISTERSTWA WYZNAŃ RELIG. I OŚW. PUBLICZNEGO
SKŁAD GŁÓWNY W KSIĘGARNI ŚW. WOJCIECHA W WILNIE
1938

Praca niniejsza została przedstawiona Wydziałowi Humanistycznemu Uniwersytetu Stefana Batorego w Wilnie celem uzyskania stopnia doktora nauk humanistycznych i przyjęta na podstawie referatu profesora Kazimierza Moszyńskiego oraz profesora Stefana Srebrnego.

MOJEJ ŻONIE

RACHELI

WIERNEJ TOWARZYSZCE ŻYCIA

POŚWIĘCAM.

SPIS RZECZY

PRZEDMOWA.

Zadaniem rozprawy niniejszej jest zestawienie potworów, spotykanych w wierzeniach i mitach ludów niecywilizowanych i cywilizowanych w szeregi typologiczne, ustalenie podstawowych typów konstrukcyjnych, wyświetlenie w miarę możności genezy i mechanizmu powstawania poszczególnych wytworów oraz ustalenie zasięgów ich występowania.

Do pracy wykorzystałem głównie księgozbiory wileńskie oraz bogatą bibljotekę Zakładu Etnologji Instytutu Nauk Antropologicznych i Etnologicznych Towarzystwa Naukowego Warszawskiego.

Całą różnorodność form potworów fantastycznych, występujących w wierzeniach i mitach, udało mi się, jak sądzę, sprowadzić prawie bez reszty do kilku zasadniczych typów konstrukcyjnych i ich kombinacyj.

Całości materjału zebranego wykorzystać nie mogłem, gdyż dane o istotach mitycznych przytaczane w źródłach, nie dają w wielu wypadkach możności wnioskowania, czy mamy do czynienia z potworami sensu stricto. Typowym przykładem takiej niedokładności jest opis burjackiego leśnego ducha-ludożercy Mu-šubuna, przytaczany przez Changałova: „Mu-šubun zabija ludzi swym długim czerwonym dziobem, w kształcie dziobu ptaka, jakby z żelaza. Podchodzi do śpiącego człowieka, uderza go dziobem po głowie i przebija ją, a następnie... zjada jego mózg, wątrobę i nerki" *). Z postaci demonicznego Mu-šubuna jest opisany właściwie tylko dziób i przeto nie wiemy, czy jest on całkiem ptakokształtną istotą, czy też postacią fantastyczną o innej kon-

*) M. Changałov, Duchi-ludojedy u Burjat. EO 1896, Nr. 1, s. 130.

strukcji (naprz. zbitką o głowie ptasiej i ciele człowieka). Ponieważ w kartotece miałem sporą ilość analogicznego materjału wątpliwego, nie dającego się należycie wyświetlić, a tym samym — zaklasyfikować, więc byłem zmuszony do ostrożności przy wyciąganiu wniosków ogólniejszych na podstawie konfiguracji zasięgów tych potworów, które mogłem uwzględnić w rozprawie.

Potwory znane jedynie z przedstawień obrazowych przytoczyłem w odnośnikach, jeśli przypuszczałem, że mają związek z wątkami wierzeniowemi lub mitologicznemi, opuściłem je jednak w zestawieniu. Potworów natomiast, co do których można twierdzić stanowczo, że są wytworem tylko sztuki, nie uwzględniłem wcale *).

Istoty mityczne przedstawiane przez ludy niecywilizowane zapomocą masek zwierzęcych, zupełnie wyeliminowałem z pracy, gdyż w przeważającej ilości wypadków — wobec braku interpretacji autentycznej — jesteśmy w niepewności, czy użycie maski zwierzęcej, przykrywającej głowę człowieka występującego w przebraniu, ma za zadanie unaocznienie postaci mieszanej z elementów zwierzęcych i ludzkich, a więc potwora, czy też tylko skrótowe wyobrażenie mitycznej, całkowicie zwierzokształtnej istoty **).

Z wytworów mitologji ludów cywilizowanych uwzględniłem anonimową tradycję potoczną, natomiast pominąłem te kreacje fantastyczne lub ich modyfikacje, których twórcy są nam znani z imienia.

Za liczne cenne wskazówki przy pisaniu rozprawy niniejszej jestem głęboko wdzięczny i wielce zobowiązany WSzanownemu Nauczycielowi i Promotorowi memu JWPanu Profesorowi Kazimierzowi Moszyńskiemu. — WSzanownemu Zarządowi Kasy

---

*) Naprz. podwójne lwy o dwóch odwróconych od siebie ogonami ciałach zwierzęcych, przechodzących pośrodku we wspólną głowę ludzką, występujące na pomnikach Kaukazu (A. S. B a š k i r o v. Iskusstvo Dagestana. 1931, s. 50 i tabl. 56), jak sądzę, nic wspólnego z mitologją nie mają.

**) Por. naprz. C. K. M e e k, A Sudanese Kingdom. An Ethnographical Study of The Jukun-speaking Peoples of Nigeria, 1931, s. 192 i tabl. XX, przedstawiającą rogatą maskę, używaną w kulcie afrykańskiego bóstwa Aku-ma, oraz M. S c h m i d t. Völkerkunde. 1924. tabl. 44: „Maskenanzug der Kwakiutl. Nordamerika. Von Mitgliedern des Geheimbundes der Hametzen getragen. Original im Museum für Völkerkunde, Berlin“.

Mianowskiego składam uprzejme podziękowanie za zasiłek udzielony na wyjazd do Warszawy celem uzupełnienia pracy.—JWPanu Profesorowi Stefanowi Srebrnemu i WSzanownemu Zarządowi Towarzystwa Przyjaciół Nauk w Wilnie serdecznie dziękuję za łaskawe zaopiekowanie się tym przyczynkiem mitologicznym i przyjęcie go do druku w Rozprawach i Materjałach Wydziału I. — JWPanu Profesorowi Stanisławowi Poniatowskiemu wyrażam podziękowanie za niezwykłą życzliwość podczas pobytu mego w Warszawie i daleko idące ułatwienia przy korzystaniu z cennego księgozbioru warszawskiego Zakładu Etnologji. — Winienem też wdzięczność JWPani Profesorowi Cezarji z Baudouinów de Courtenay Jędrzejewiczowej i JWPanu Profesorowi Tadeuszowi Czeżowskiemu, pod których kierunkiem odbyłem w swoim czasie studja etnologiczne i filozoficzne na Uniwersytecie Stefana Batorego w Wilnie, co przyczyniło się w wielkiej mierze do pogłębienia zamiłowania do pracy naukowej.

ROZPRAWY I MATERJAŁY WYDZIAŁU I TOWARZYSTWA PRZYJACIÓŁ NAUK W WILNIE
TOM IX. ZESZYT 3.

Dr. DANIEL FAJNSZTEJN

POTWORY FANTASTYCZNE W WIERZENIACH I MITACH.

UWAGI WSTĘPNE.

Potwory są przedmiotem badania trzech nauk: dwie z nich — teratologja i paleontologja — są naukami przyrodniczemi, trzecia — mitologja — jedną z nauk o wytworach duchowych. Teratologja zajmuje się rażącemi odchyleniami postaci organizmów od tego, co nazywamy ontogenetyczną normą, powstałemi jeszcze w życiu zarodkowem, paleontologja zaś, mówiąc o potworach, ma na myśli te formy filogenezy, dla których nie mamy odpowiedników w faunie współczesnej i które uderzają nas swą niezwykłością. Zarówno jedna, jak i druga z tych nauk biologicznych bada potwory, które rzeczywiście istnieją czy też kiedyś istniały, i tem się różnią od mitologji, mającej do czynienia z produktami wyobraźni ludzkiej. Granice jednak między niektóremi potworami fantastycznemi z jednej strony i, jeżeli tak powiemy, „biologicznemi" — z drugiej, nie są ściśle wytknięte, gdyż istnieją postacie mityczne, które prawdopodobnie czerpią swe soki żywotne z materjału dostarczonego przez obserwację nowonarodzonych ludzkich i zwierzęcych potworków, względnie są przyobleczeniem w kształty fantastyczne tu i ówdzie znajdowanych skamieniałych szkieletów potworów, pochodzących z zamierzchłych epok geologicznych.

Należy jednak wystrzegać się wtłaczania genezy potworów mitycznych przemocą w prokrustowe ramki teratologiczne, względnie paleontologiczne, jak to czynią niektórzy autorzy, bowiem przy kształtowaniu się wyobrażeń o potworach mogły wchodzić

w grę także inne czynniki, naprzykład personifikacja niektórych zjawisk meteorologicznych i uranicznych lub uosobienie wrażeń somatycznych, doznawanych podczas snu.

W niektórych wreszcie wypadkach geneza potworów wydaje się być czysto fantastyczną, polegając na odrębnem od rzeczywistości zestawieniu elementów istot danych w oglądzie, na ilościowej modyfikacji tych elementów, czy też na obu czynnościach łącznie [1]).

---

1) Istoty, różniące się od objektów rzeczywistych tylko jakościowo (naprz. co do wielkości swej postaci, jej składników lub barwy), pozostawiam poza nawiasem pracy niniejszej.

POTWORY MIESZANE LUDZKO - ZWIERZĘCE.

Istoty mityczne, składające się z elementów ludzkich i zwierzęcych, mogą mieć wieloraką genezę, w szczególności zaś mogą:

I. być rezultatem częściowej antropomorfizacji [2]),

II. pochodzić jakoby od płciowego obcowania człowieka ze zwierzęciem [3]),

III. stanowić mityczny osad wiadomości o potworach teratologicznych, w których można się dopatrzyć niekiedy kombinacji elementów ludzkich ze zwierzęcemi [4]),

IV. powstawać z połączenia elementów należących do istot dalekich sobie pod względem biologicznym, przyczem połączenie to zachodzi wskutek skłonności umysłu ludzkiego do tworzenia fantastycznych zbitek [5]).

2) W tradycji Jakutów „Z początku bóg stworzył konia, z niego powstał pół-koń pół-człowiek, a już ten począł człowieka...' głosi legenda" (W. Sieroszewski, 12 lat w kraju Jakutów, 1900, s. 125).

3) Legenda syngalezyjska opowiada o Suppadevi, córce króla Vanga, że „en temps dû, la princesse, de son union avec le lion, donna naissance à deux jumeaux, un fils et une fille, qui tinrent, de la nature du lion, la forme de leurs mains et de leurs pieds" (E. Deschamps, Au Pays des Veddas, Ceylan, 1892, s. 340 n.).

4) Według wierzeń hinduskich kobieta może wydać na świat potwory, mające głowę osła lub wielbłąda (J. Negelein, Der Traumschlüssel des Jagaddeva, 1912, s. 173). — Na Madagaskarze (w r. 1907) „des gens se murmurent à l'oreille que, dans les environs de la forêt d'Ankéramadinika, est né un monstre moitié boeuf moitié enfant, qu'il faut par suite s'attendre à toutes sortes de calamités..." (L. Lévy-Bruhl, La Mentalité Primitive, 1933, s. 169). — Do wyobrażeń babilońskich por. M. Jastrow, Babylonian-Assyrian Birth-Omens And Their Cultural Significance (1914), passim.

5) Powstawanie potworów mieszanych drogą wytwarzania się zbitek jest, zdaniem mojem, szczególnym przejawem mechanizmu partycypacji, występowanie którego L. Lévy-Bruhl, Les fonctions mentales dans les sociétés inférieures (1922), s. 30 nn., niesłusznie zwęża tylko do prymitywów. (Por. K. Moszyński, O źródłach Magji i Religji, PF 1925, s. 240).

Jaki proces współdziałał przy tworzeniu się poszczególnych istot mieszanych, niezawsze daje się określić, gdyż potwory są nam znane przeważnie jako produkty gotowe, przyczem częstokroć z treści związanej z niemi tradycji nic nie można wnioskować o ich genezie.

Istoty mieszane mogą być zestawione z elementów ludzkich i zwierzęcych w różny sposób. Wszelkie zbitki mające głowy ludzkie będziemy nazywali potworami mieszanemi ludzko-zwierzęcemi, zaś mające głowy zwierzęce — potworami mieszanemi zwierzęco-ludzkiemi. Znane są jednak potwory, które niesposób zaliczyć do żadnej z tych klas. Naprzykład na wyspie Mangaia wyobrażano bóstwo Avatea lub Vatea w kształcie potwora, „dessen eine Seite wie ein Mensch, die andere wie ein Walfisch gestaltet ist...Sein menschliches Auge ist nach Einigen die Sonne, das andere (das Walfischauge) der Mond“ [6]).

Wśród całego bogactwa form potworów mieszanych ludzko-zwierzęcych daje się wyodrębnić następujące dość licznie reprezentowane typy: istoty fantastyczne łączące a) głowę lub twarz ludzką z ciałem zwierzęcem [7]), b) korpus człowieka z dolną częścią ciała zwierzęcego [8]), c) ciało ludzkie z nogami zwierzęcemi [9]), wreszcie d) całkowitą postać ludzką z dodatkowemi elementami zwierząt.

Przejdźmy do rozpatrzenia potworów mieszanych ludzko-zwierzęcych.

W pewnej legendzie Indjan plemienia Sipáia chłopiec zamienił się w potwora (Awandara). „Wyglądał on jak bydlę i miał

6) H. Stolpe, Entwicklungserscheinungen in der Ornamentik der Naturvölker, MAGW 22 (1892), s. 25 n.; por. L. Brueyre, Mythologie des Iles Hervey, MÉLUSINE I (1877), s. 33, i Th. Achelis, Die Stellung Tangaloas in der polynesischen Mythologie, GLOBUS LXVII (1895), s. 270 odn. 20. — Do rozumienia słońca i księżyca jako oczu bóstwa por. W. Schmidt, Die Forschungsexpedition von P. P. Schebesta, S. V. D. in 1924/25 bei den Semang-Pygmäen und den Senoi-Pygmoiden auf der Halbinsel Malakka, ANTHROPOS XX (1925), s. 736; G. Roheim, Spiegelzauber (1919), s. 232, 234; LEX IV, s. 1203 n.; E. Siecke, Der Gott Rudra im Rig-Veda, ARW I (1898), s. 234 odn. 1.

7) Będziemy je nazywali w skróceniu „potworami antropocefalicznemi“, względnie „antropoprozopicznemi“.

8) Będziemy je nazywali „potworami antropoprotomicznemi“.

9) Będziemy je nazywali „potworami teriopodycznemi“.

sierść na całem ciele, tylko twarz jego była jeszcze podobna do ludzkiej, lecz kły szczęki górnej dochodziły do piersi, a szczęki dolnej sterczały wysoko ku górze" [10]. U Korjaków występuje zły duch Kala o ciele psa i twarzy człowieka [11], zaś u Czukczów — duch opiekuńczy, mający ciało psa morskiego i twarz kobiety [12]. W zachodniej części Nowej Gwinei wierzą, że w błocie obok Bodemupa zamieszkują ogromne potwory, podobne z wyglądu do krokodylów, zaopatrzone w 3 pary łap i mające ludzkie twarze, długie zęby oraz sterczące uszy. Swemi wężokształtnemi ogonami uzbrojonemi w kolce zabijają one różne inne istoty żywe [13].

W legendzie brazylijskiego szczepu Paressí, opowiadającej o pochodzeniu ich mitycznego przodka Uazale, syna Darúkavaiteré i jego małżonki Uarahiulú, występują antropoprozopiczne ptaki, będące wynikiem częściowej antropomorfizacji, jak wynika z następującego urywka: „Mit seiner Frau zeugte er (Darúkavaiteré) dann Papagaienvögel und Schlangen. Uarahiulú gebar zuerst einen gewöhnlichen Perikito und zwei gleichfarbige Perikitoschlangen, dann zeugten sie wieder und die Frau gebar zuerst einen Blauen Arara, der schon ein menschliches Gesicht hatte, und danach auch eine Blaue Araraschlange, zum dritten Mal gebar sie einen Roten Arara, auch mit einem menschlichen Gesicht, und eine Rote Araraschlange, zum vierten Mal einen Marakaná-Papagei und eine Marakanáschlange. Schwigermutter Maisö war sehr böse über diese verunglückten Versuche. 'Immer nur Papageien und Schlangen', schimpfte sie, 'und noch keine Menschen!'. Sie sann hin und

---

10) C. Nimuendajú, Bruchstücke aus Religion und Überlieferung der Sipáia-Indianer, ANTHROPOS XVI–XVII (1921–22), s. 370 n. — Por. stopniowe przekształcanie się czarownika w krokodyla u L. Lévy-Bruhla, L'âme primitive (1927), s. 37 n. — W tych wypadkach mamy odwrotny do antropomorfizacji proces, który możnaby nazwać „teriomorfizacją".

11) W. Jochelson, Religion and Myths of the Koryak I (MAM X, 1905), s. 191. Materjał porównawczy, dotyczący tradycyj Indjan plemienia Athapasca, Eskimosów Centralnych i z Grenlandji, o. c. I, s. 366.

12) W. Bogoras, The Chukchee II (MAM XI, 1904–1909), s. 354 i rys. 250-c. Czukocki duch jeziora, zwany „hltha'-kal", ma wygląd psa morskiego, jest jednak wyposażony w ręce (o. c., s. 286 i rys. 201-a). Do innych potworów Czukczów por. o. c., s. 294.

13) G. Landtman, The Kiwai Papuans of British New Guinea (1927), s. 316.

her, nahm ihr Haar, legte es der Tochter auf den Leib, knetete diesen und wusch sie im Fluss; wieder zeugte Uarahiulú mit Darúkavaiteré und nun gebar sie Uazale, den Stammvater der Paressí, der menschliches Aussehen besass. Doch hatte Uazale schwarzes Haar über den ganzen Leib, einen kurzen Schwanz [14]) und eine Flughaut zwischen Armen und Beinen wie eine Fledermaus“ [15]). Mangaparra — demoniczne istoty plemienia Aranda w Australji, — zabijające dzieci, latają w kształcie dużych czarnych ptaków z twarzami podobnemi do ludzkich i mających długie czarne włosy [16]). Tazowscy Ostjacy umieszczali na mogile zmarłego szamana deskę z wizerunkiem antropocefalicznego ptaka, mającego być demonem [17]). Podczas wykopalisk w dorzeczu Kamy znaleziono blachy, pochodzące z kultur łowieckich niecywi-

---

14) Ogon mają także ludzie mityczni w legendzie szczepu Wintu w Kalifornji Centralnej (UdG V, s. 210), lapoński duch leśny Mecchozin (N. Charuzin, O najdach u drevnich i sovremennych Łoparej. EO 1889. kn. I, s. 61), domowy i wiedźmy Kudiani Meschów kaukaskich (A. Chachanov, Meschi. EO, 1891. Nr. 3, s. 10, 12), istoty mityczne Dzitowo plemienia Ewe, zamieszkujące w niebie i posyłające deszcz (J. Spieth, Die Religion der Eweer in Süd-Togo, 1911. s. 4, 46, 47; por. s. 52), przodkowie ludzi współczesnych w tradycjach niektórych plemion afrykańskich (RTP VII, 1892, s. 359), oraz mityczny czarownik Masajów — Kidonoi (H. Fokken, Gottesanschauungen und religiöse Ueberlieferungen der Masai, AfA XV, 1917, s. 250 n.). Możliwe, że niektóre ogony istot mitycznych mają związek genetyczny z ogonami zwierzęcemi, noszonemi u różnych ludów jako ozdoba (A. Schweiger, Der Tikolotsche-Glaube und verwandte Anschauungen unter den Kaffern, ANTHROPOS XII—XIII (1917—18), s. 547. — Do innej genezy por. G. Friderici, Affengeschichten aus Amerika, AfA VII (1909), s. 20 nn.

15) K. Steinen, Unter den Naturvölkern Zentral-Brasiliens (1894), s. 437.— Do tej tradycji por. następujący urywek z mitu na Nowej Gwinei, w którym również dopiero piąty owoc narodzin jest człowiekiem: „Piakor gebar der Reihe nach folgende Wesen: Zuerst einen Vogel (Mokmok) mit einem Menschengesicht. 'Das ist doch kein rechter Mensch!' sagte Geb ärgerlich...“ (P. Wirz, Die Marindanim von Holländisch-Süd-Neu-Guinea I, Th. II, 1922, s. 45). — W obu mitach, zarówno brazylijskim, jak i nowo-gwinejskim ptak o twarzy ludzkiej jest etapem do prawdziwego człowieka.

16) C. Strehlow, Aranda- und Loritja-Stämme in Zentral-Australien I (1907), s. 12. — Inne potwory tegoż plemienia, zwane Kokolura, są podobne do psa, lecz mają nogi emu i ręce ludzkie (o. c., s. 11).

17) P. Tretjakov, Turuchanskij kraj, ZOG II (1869), s. 392. — Groby zwierzchników Maorysów nowo-zelandzkich miały niekiedy kształt antropocefalicznych ptaków (BU II, 1 .1923, s. 244).

lizowanych grup etnicznych niegdyś zamieszkujących wschodnią część Rosji Europejskiej, przedstawiające ptaki wyposażone w głowę człowieka i mające na piersiach dodatkową twarz ludzką [18].

***

Niektóre zbitki ludzko-zwierzęce zapożyczyły od ptaka tylko skrzydła, naprz. jeden z duchów pomocniczych szamanów giljackich [19], potwór tunguski Iinjany, przenoszący szamana z miejsca na miejsce, istota mityczna tegoż ludu zwana Lavadabki, tworząca hałas swemi żelaznemi skrzydłami [20] oraz grzmotnicy (Die Donnerer) plemienia Lenape, należącego do Wschodnich Algonkin [21]. Duch Tobca'dad Indjan Puget-Sundu ma oprócz skrzydeł także pióra na głowie [22], zaś zły duch syjamski Háng — ogon ptasi [23].

***

Tubylcy Blanchebucht na Półwyspie Gazeli wierzą w istnienie wrogich ludziom potworów A kaja, będących olbrzymiemi wężami z ludzką twarzą [24]. Analogiczna istota jest znana Karaibom

---

18) A. Schmidt, K voprosu o proischoždenii permskogo zverinogo stila, SMAE VI (1927), s. 125 nn. passim i tabl. I, II. — Inne okazy są ukształtowane całkowicie jak orły lub puszczyki (niekiedy z dwiema lub z trzema głowami), mają jednak na piersiach charakterystyczny wizerunek twarzy. Z miejsc znalezienia blach można wnioskować, że posiadały one znaczenie sakralne. Umieszczenie ludzkiego oblicza na piersiach prawdopodobnie pochodzi z rodzimych wyobrażeń tubylców o charakterze religijnym, natomiast antropocefaliczność niektórych ptaków przypuszczalnie jest zapożyczeniem z motywów sztuki grecko-scytyjskiej (l. c.).

19) A. Woldt, Die Kultusgegenstände der Golden und Giljaken, IAE I (1888), s. 96 n. i tabl. VI, 10.

20) Tretjakov, o. c., s. 119.

21) UdG II, s. 425 n.

22) H. Haeberlin u. E. Günther, Ethnographische Notizen über die Indianerstämme des Puget-Sundes, ZfE 56 (1924), s. 61.

23) HASTINGS XI, s. 484. — W wierzeniach Czukczów występuje „potwór z ptasiemi skrzydłami, żeńską twarzą i torsem oraz żelazno-szponiastemi łapami, żywiący się duszami ludzkiemi". (ZS 1899, s. 265 odn. 1).

24) W. Müller, Die Religionen der Südsee, ARW XVI (1913), s. 191.

na wyspach Antylskich [25]. W pewnej legendzie mieszkańców Nowych Hebryd występuje antropocefaliczny wąż o 4 łapach [26]. Na wyspie San Cristoval spotykamy mityczną istotę najwyższą Hatuibwari; jest to oskrzydlony wąż z głową ludzką, zaopatrzoną w czworo oczu i czworo zębów; potwór ten, „chociaż samiec, jest przedstawiony jako mający kobiece piersi, z których daje ssać wszystkim stworzeniom“ [27]. Samoański bóg Savea Sinleo był wyobrażany jako istota mieszana, mająca górną część ciała ludzką, a dolną wężową lub rybią [28].

Żeńskie demony morskie Maorysów nowo-zelandzkich zwane Marakikau, jakoby wysysające swemi długiemi rurkokształtnemi językami dno statków i powodujące w ten sposób ich zatonięcie, mają ciało kobiety, zakończone ogonem ryby [29]. Czukczom są znane istoty mityczne, ukształtowane jak ryby z głowami ludzkiemi [30]. Analogiczny potwór spotykamy w wierzeniach Indjan Mas-

25) H. Kunike, Zur Astralmythologie der Nord-amerikanischen Indianer. IAE XXVII (1926), s. 77.

26) E. Tattevin, Mythes et Légendes du Sud de l'île Pentecôte (Nouvelles Hébrides), ANTHROPOS XXIV (1929), s. 991 n.

27) C. E. Fox, The Threshold of the Pacific, An Account of the Social Organisation Magic and Religion of the People of San Cristoval in the Salomon Islands (1924), s. 236 nn. i rys. 8. — Powołany autor dodaje: „These attributes of Hatuibwari I only learned gradually; it is only certain men who know anything about him at all, beyond his name, and they are very unwilling to speak of him; but as I learnt more, and they found I had some knowledge of him, they spoke more freely“ (l. c.). — Do „a huge supernatural water-snake, with a manelike head of hair“ w wierzeniach tubylców Queensland'u por. A. R. Radcliffe-Brown, The Rainbow-Serpent Myth of Australia, JAI LVI (1926), s. 19.

28) Waitz-Gerland, Anthropologie der Naturvölker, VI, s. 279; cyt. E. Küster, Die Schlange in griechischen Kunst und Religion (1913), s. 89 odn. 1. — A. Krämer, Die Samoa-Inseln I (1902), s. 105 i odn. 4 tamże. — Na szamańskiej torbie Tlingitów w Leningradzkiem Muzeum Etnograficznem umieszczony jest ornament, przedstawiający żabę z antropomorfną twarzą (S. Ratner-Sternberg, Muzejnyje materjały po tlingitskomu šamanstvu, SMAE VI, 1927, s. 95 i rys. 2).

29) F. Luschan, Zusammenhänge und Konvergenz, MAGW 48—49 (1919), s. 60 i rys. 51.

30) Bogoras, o. c. II, s. 329 i rys. 234.

coutens [31]). U Lapończyków występuje bóstwo wodne Akkruvva, mające korpus człowieka i dolną część ciała ryby [32]).

* *
*

Wytworem wyobraźni starożytnych Egipcjan jest sfinks (lub androsfinks) — potwór o ciele lwa i głowie lub twarzy człowieka; niekiedy wyposażano go dodatkowo w skrzydła, a nogi przednie zastępowano rękoma. Czasami istoty te przedstawiały króla, jak można sądzić z podobieństwa twarzy niektórych sfinksów i współczesnych im faraonów oraz z napisów [33]), a w rzadkich wypadkach były uważane za ucieleśnione bóstwo [34]). Sfinks, który w królewskich świątyniach zmarłych Starego Państwa obala barbarzyńców, jest wojowniczym bogiem Sopd. O innem bóstwie — Horusie z Edfu — mit opowiada, że zamienił się we lwa z twarzą

31) UdG II, s. 522. — Do ludzi-ryb w tradycjach plemion amerykańskich por. J. Teit, The Shuswap, MAM IV (1909), s. 599; E. W. Gifford, The Southeastern Yavapai, UCPAAE Vol. 29, Nr. 3, s. 233.

32) N. Charuzin, Russkije Łopari (1890), s. 159. — Postać ta jest prawdopodobnie zapożyczona: znane są odmiany jej imienia Avfruvva i Ave-ruvva, będące przekręceniem wyrazu skandynawskiego havfru, którym oznaczano istotę podobną u góry do człowieka, a u dołu do ryby (U. Holmberg, Die Wassergottheiten der Finno-Ugrischen Völker, MSFOu XXXII, 1913, s. 36). Do analogicznych postaci u Finnów por. o. c., s. 207, u Estów o. c., s. 168 n. i u Węgrów o. c., s. 259. — W kształcie uwłosionej kobiety-ryby występuje jeden z chorobotwórczych demonów Cyganów bośniackich, zwany Lilyi (G. Wilke, Die Religion der Indogermanen in archäologischer Beleuchtung, 1923, rys. 103). — Ludzi-ryb spotykamy również w tradycjach ludowych o wojsku Faraona biblijnego, które zatonęło w morzu (por. O. Loorits, Pharaos Heer in der Volksüberlieferung I, 1935, passim, według indeksu pod „Fischschwänzige Wesen"). — Do postaci mających być bóstwami z ogonami ryb na urnie, należącej do kultu bóstwa Schango w kraju Yorubów, por. L. Frobenius, Das Unbekannte Afrika (1923), s. 151 i rys. na str. 153. Patrz tamże tabl. 177. — U Yorubów małżonka boga wód, zwanego Olokun, jest pokryta łuską (B. Struck, referat pracy Luschana: Die Altertümer von Benin, w ZfE 54, 1922, s. 169. Tamże inny materjał do ludzi-ryb).

33) H. Carter u. A. C. Mace, Tut-ench-Amun, Ein ägyptisches Königsgrab I (1924), tabl. 44; AOB, tabl. XXVI, 60.

34) Możliwem jest, że Egipcjanie wierzyli w prawdziwe istnienie żywych sfinksów w pustyni. O realności istot, mających ciało lwa i głowę człowieka, byli przekonani także uczeni epoki rzymskiej — Plinjusz, Diodor i Strabo (G. Maspero, Guide du Visiteur au Musée de Boulaq, 1883, s. 169).

człowieka, aby zniszczyć nieprzyjaciół Re-Harachte [35]). Na pewnej pieczątce kamiennej z Egiptu w postaci androsfinksa jest przedstawiony Ammon-Re [36]). Wreszcie stróż podziemny—bóg Aker—przy sposobności wciela się w sfinksa i w tym kształcie broni słońca od wrogów podczas nocnej podróży [37]). Z Egiptu sfinksy przeszły do innych krajów [38]). W Grecji był to potwór żeński — o ciele lwicy i głowie kobiety, prawie zawsze oskrzydlony. Szczególnie popularny sfinks tebański, zadający zagadki i duszący tych, którzy ich rozwiązać nie mogli, był, jak wykazują dzieła sztuki, tylko szczególnym okazem całej klasy analogicznie ukształtowanych potworów demonicznych [39]). U Asyrjo-Babilończyków, jak i w Egipcie, występują dwa typy androsfinksów: nieoskrzydlone [40]) oraz ze skrzydłami, t. zw. urgallē [41]). Layard sądził, że oskrzydlony sfinks asyryjski miał na celu potrójną symbolizację: głowa ludzka uzmysławiała rozum i poznanie, ciało lwa — siłę, zaś skrzydła — wszechobecność [42]). W Asyrjo-Babilonji spotykamy także potwo-

35) G. Roeder, Das ägyptische Pantheon. ARW XV (1912), s. 75. Według relacji z czasów Ptolomeuszów Re-Harachte sam zwycięża swych wrogów, przyjmując kształt „krokodyla o twarzy sokoła z rogami" (LEX IV, s. 1197).

36) LEX IV, s. 1303.

37) F. Zimmermann, Die ägyptische Religion in der Darstellung der Kirchenschriftsteller und die ägyptische Denkmäler (1912), s. 171.

38) Por. podobiznę syryjskiej bogini Astarty jako androsfinksa z głową kobiety u G. Maspero, Histoire ancienne des peuples de l'Orient Classique II (1897), rys. na s. 157.

39) LEX IV, s. 1363 nn.

40) A. Jeremias, Handbuch der altorientalischen Geisteskultur (1913), s. 300, rys. 200.

41) Jeremias, o. c., s. 279. — Por. AOB, tabl. CLIV, 381 i O. Weber, Altorientalische Siegelbilder (1920), rys. 305. — Zdaniem Jeremiasa w kształcie androsfinksa były niekiedy wyobrażane niektóre bóstwa asyryjskie (l. c.).

42) F. Kaulen, Assyrien und Babylonien (1882), s. 31. — Podczas wykopalisk w Karkamisch znaleziono płaskorzeźbę skrzydlatego lwa, z karku którego wznosi się nad głową zwierzęcia dodatkowa głowa ludzka (CoMa I, rys. 6). Analogiczny potwór jest znany również z Sendschirli (CoMa II, rys. 687). Por. istotę fantastyczną, mającą ciało lamparta, u którego na plecach wyrasta dodatkowa głowa ludzka, ujęta w skrzydła, w scenie myśliwskiej z Beni-Hasan (Egipt Środkowy), z epoki około 2100 r. przed Chr.: wizerunek tego potwora opiera się prawdopodobnie na jakimś pierwowzorze, importowanym z Azji (R. Pietschmann, Geschichte der Phönizier, 1889, s. 178 n.; tamże rys. na s. 179).

ry, u których na ciele lwa wznosi się nie głowa, lecz cały korpus człowieka z rękoma [43]).

Te „leocentaury" wykazują największe podobieństwo konstrukcyjne do innych istot mieszanych — hipocentaurów, mających korpus człowieka, w dolnej części organicznie przechodzący w ciało końskie. Najstarszy okaz hipocentaura spotykamy już na odcisku babilońskiej pieczątki z epoki Kassitów (ok. 1600 r. przed Chr.); ma on w ręce naciągnięty łuk i przedstawia być może gwiazdozbiór Strzelca [44]). Analogicznego potwora, lecz ze skrzydłami widzimy na pieczątce z tejże epoki; zamiast łuku trzyma on jakiś inny oręż [45]). Po roku mniej więcej 500 przed Chr. postać hipocentaura zjawia się również w sztuce greckiej. Natomiast we wcześniejszych okresach występują tam zbitki, łączące w sobie całkowitą postać ludzką z tylną częścią ciała końskiego, mają więc one sprzodu kończyny ludzkie, a styłu dwie nogi konia i koński ogon [46]). U potworów tego typu nie widzimy organicznego połączenia elementów ludzkich ze zwierzęcemi w jedną całość, gdyż posiadają one jednocześnie genitalja człowieka i źrebięcia [47]). Według etjologicznego mitu greckiego, przytaczanego przez Pindara, hipocentaury powstały z połączenia się Kentaurosa, mającego kształty ludzkie, z kobyłami magnezyjskiemi [48]). Hipocentaury były zasadniczo uważane za potwory płci męskiej. Jednak

43) Jeremias, o. c., rys. 200. Na asyryjskiej pieczątce, zreprodukowanej u Webera, o. c., rys. 320, podobny potwór walczy zapomocą miecza z napastującym go lwem.

44) Jeremias, o. c., rys. 93.

45) B. Meissner, Babylonien und Assyrien I (1920), rys. 135. Na kamieniu granicznym z Meli-Šipak widzimy Strzelca w kształcie oskrzydlonego hipocentaura wyposażonego w 2 głowy — sprzodu człowieka, styłu lwa — i w 2 ogony — konia i skorpjona (EBERT VIII, s. 199). Do dwugłowego Strzelca egipskiego z Dendery por. H. Brugsch, Die Aegyptologie (1891), s. 346.

46) E. H. Meyer, Gandharven-Kentauren (1883), s. 59.

47) O. Keller, Die antike Tierwelt I (1909), s. 250; tamże gemma na tabl. III, 16.

48) W. Mannhardt, Antike Wald- und Feldkulte (1877), s. 83; Meyer, o. c., s. 41. — Do prób wyjaśnienia genezy i mitycznego znaczenia hipocentaurów por. W. Schwartz, Der Ursprung der Mythologie (1860), s. 165, 170, 179; Mannhardt, o. c., s. 102; LEX II, s. 1067 n.; LEX V, s. 940; W. Wundt, Mythus und Religion II (1906), s. 285.

na pewnej wazie z Teb Meduza, zabijana przez Perseusza, jest przedstawiona w kształcie hipocentaura żeńskiego [49]).

W wierzeniach muzułmańskich występuje istota mityczna zwana Baraq lub Buraq, służąca prorokom jako wierzchowiec; ma ona ciało konia, twarz kobiety, skrzydła i ogon pawia [50]). Konie z głowami ludzkiemi spotykamy również w mitologji kambodżańskiej [51]).

Już w sztuce sumeryjskiej występują potwory mające ciało byka oraz głowę lub twarz człowieka [52]). Za czasów asyryjskich są one wyposażone w skrzydła i spełniają rolę genjuszów, broniących wejść do świątyń i pałaców. Z fragmentu pewnego tekstu magicznego wynika, że byki antropoprozopiczne stróżują także przy bramie królestwa podziemnego [53]). Te istoty mieszane były dobremi postaciami mitologji asyryjsko-babilońskiej [54]). U Greków potwory mityczne o ciele byka i twarzy człowieka były bogami rzek. Na monecie miasta Katana z roku około 480 przed Chr. w postaci byka antropoprozopicznego jest przedstawiony bóg rzeczny Amenaos [55]). Analogiczny kształt miał bożek rzeki Gela w Sycylji [56]) oraz Acheloos — bóstwo największej z rzek greckich [57]). We wczesnej sztuce jednak przedstawiano Acheloosa w kształcie

49) LEX III, rys. na s. 2034. W starożytności znane były również „onocentaury" — potwory mające korpus człowieka osadzony na ciele osła (LEX III, s. 914).

50) J. P. Brown, The Darvishes or oriental spiritualism (1927), s. 28 n., przypis 2 na s. 28 oraz rys. na s. VII. — Do potwora Kamadhuk por. H. Bab, Geschlechtsleben, Geburt und Missgeburt in der asiatischen Mythologie, ZfE 38 (1906), s. 299.

51) MAI, s. 194.

52) CoMa I, rys. 345. Por. CoMa II, rys. 489 i 490.

53) F. Lenormant, La Magie chez les Chaldéens et les Origines Accadiennes (1874), s. 158.

54) Na jednym z pomników Niniwy jest przedstawiona walka takiego genjusza ze złym demonem, mającym głowę orła na ludzkiem ciele oraz cztery skrzydła (Maspero, Histoire ancienne I, 1895, s. 635, tamże rys.). — Na późno-asyryjskiej pieczątce (Weber, o. c., rys. 329) widzimy istotę bajeczną, mającą brodatą twarz ludzką i oskrzydlone ciało gazeli, z którą walczy bóstwo zapomocą miecza. Znaczenie mitologiczne tego potwora nie jest znane.

55) A. Rumpf, Die Religion der Griechen (BRG), rys. 37.

56) LEX IV, s. 1221, tamże rys. 1.

57) Por. głowę Acheloosa z dzieł sztuki etruskiej u H. Mühlensteina, Die Kunst der Etrusker (1929), rys. 144—146.

byka o górnej części ciała człowieka [58]. Pewnym odpowiednikiem konstukcyjnym do tego potwora jest hinduski demon Mahishasura, wyposażony w korpus człowieka, przechodzący w ciało bawołu [59]. Z miasta Tamilów Madura znany jest wizerunek istoty mieszanej Kamatru o ciele krowy, głowie i piersiach kobiety oraz ogonie pawia [60].

W Egipcie boginię Thuëris, pełniącą funkcje pomocnicze przy porodzie, opiekunkę niemowląt i kobiet, a zarazem władczynię zmarłych, wyobrażaną przeważnie w kształcie ciężarnej samiczki hipopotama, stojącej na tylnych łapach, wyposażano niekiedy w głowę kobiety [61].

Dusza „Ba" była przez Egipcjan wyobrażana w kształcie ptaka o głowie ludzkiej [62]. W przedstawieniach obrazowych otrzymuje ona także ręce, lecz tylko wtedy, gdy je potrzebuje dla spełnienia jakiejś czynności, naprz., aby trzymać hjeroglif życia Ankh lub przyjąć od bogini Hator wodę życia podczas podróży pośmiertnej przez pustynię [63], wreszcie wtedy, gdy się znajduje

58) RE I (1894), s. 216.

59) I. Scheftelowitz, Das Hörnermotiv in den Religionen, ARW XV (1912), s. 453. Por. MAI rys. 10 na s. 97.

60) G. Wilke, Einfluss des Sexuallebens auf die Mythologie und Kunst der indoeuropäischen Völker, MAGW 42 (1912), s. 44. Chiński potwór fantastyczny Paou podobno ma ciało owcy i twarz ludzką, nogi tygrysa i człowieka, a oczy pod pachami (VÖA VI, s. 236). W chińskiej księdze „O górach i rzekach" (Šań-chajtsiń) opowiada się o duchu wodnym Tjań-u, który jest wyposażony w „ciało tygrysa, twarz ludzką, 8 ciemnożółtych głów, 8 nóg i 8 ogonów" (P. Popov, Kitajskij panteon, 1907, s. 72). — Do potwora greckiego, zwanego Skylla, przedstawianego w sztuce jako groteskowa zbitka z elementów ludzkich i zwierzęcych, por. LEX IV, s. 1024 nn.

61) LEX V, s. 907. Na steli Metternicha widzimy Thueris u której na ciele hipopotama siedzą dwie odwrócone od siebie twarzami głowy kobiece, przykryte wspólną koroną (l. c.).

62) Por. piękną podobiznę „Ba" na tabl. 26-B u H. Cartera, Tut-ench-Amun II (1927). — Do wyobrażenia duszy jako ptaka u innych ludów patrz J. Negelein, Seele als Vogel, GLOBUS LXXIX (1901), s. 357 nn., I. Goldzicher, Der Seelenvogel im islamischen Volksglauben, GLOBUS LXXXIII (1903), s. 301 nn., W. Klinger, Životnoje v antičnom i sovremennom sujeverii (1911), s. 47 nn.

63) Ph. Virey, La religion de l'ancienne Égypte (1910), s. 243; Zimmermann, o. c., s. 79 n.

w postawie adorującej [64]). Na winjecie tytułowej papirusu z epoki około 1000 r. przed Chr. przedstawione jest drzewo mityczne, w którego gałęziach fruwają dusze w kształcie ptaków antropocefalicznych. Z obu stron drzewa nad wodą również siedzą dwa ptaki „Ba“ [65]). Zgodnie z wyobrażeniami egipskiemi, przypisującemi ciało i duszę bóstwom, widzimy na pewnym pomniku także „Ba“ Ozyrisa i Horusa w kształcie dwu ptaków o głowach ludzkich podczas adoracji dysku słonecznego [66]).

W Asyrjo-Babilonji zbitka typu „Ba“ nie była znana. Natomiast na kilku archaicznych pieczątkach widzimy scenę, przedstawiającą prowadzenie do bóstwa sprawującego sądownictwo człowieka-ptaka, mającego całą górną część ciała ludzką [67]). Gdyby nie to, że wyobrażenie sądu pozagrobowego należało do znacznie późniejszych wierzeń babilońskich, niż czas, kiedy zostały sporządzone wzmiankowane pieczątki, możnaby przypuszczać, że mamy przed sobą wizerunek sądu nad zmarłym, wiemy bowiem z eposu o herosie zwanym Gilgameš i z opowiadania „Zejście Ištar do Piekieł“, że nieboszczyki w królestwie podziemnem są ubrani w pierze nakształt ptaków [68]). Bardziej prawdopodobnem jednak jest, że potwór babiloński przedstawia raczej „ptaka burzy“ — Zu, o którym jeden z najstarszych mitów sumeryjskich opowiada, jak skradł on bogowi Enlilowi tablice przeznaczenia i w jaki sposób odzyskano je spowrotem. W micie (wiersz 46) „ptak - burzy“ jest również przedstawiony jako istota mieszana, wyposażona w ręce [69]).

64) H. Schäfer, Weltgebäude der Alten Ägypter (DIE ANTIKE III, 1927), rys. 35.

65) AOB, s. 76 i tabl. CV.

66) Maspero, Histoire I, s. 109. — Do „Ba“ por. K. Lang, Ka, Seele und Leib bei den alten Ägyptern, ANTHROPOS XX (1925), s. 70 nn. oraz L. J. Cazemier, Oud-Egyptiese Voorstellingen Aangaande de Ziel (1930), s. 54 nn.

67) Weber, o. c., rys. 397—400.

68) P. Dhorme, Choix de textes religieux Assyro-Babyloniens (1907), s. 213, 327.

69) CoMa II, s. 628; AOT, s. 141. — Por. jednak EBERT VIII, s. 201. — W sztuce etruskiej spotykamy zbitkę „człowieka-ptaka“ o zupełnie odrębnej konstrukcji: „Auf einen Vogelleib (der eigentlich ohne Leib, lediglich mit ausgebrei-

Z Egiptu postać ptaka antropocefalicznego jako podobizna duszy przeszła do Grecji. Ponieważ Grekom właściwe było przekonanie, że dusza nieboszczyka łaknie krwi, i że umarły, zazdroszcząc życia żywym, chce ich porwać za sobą, więc u nich ptaki o głowie człowieka, t. zw. syreny, otrzymywały neikiedy charakter dusz-demonów, nieznany Egipcjanom. Wyraz tym wierzeniom dają niektóre pomniki, przedstawiające syreny napastujące lub usiłujące unieść w powietrze swe ofiary [70]).

W chińskiej księdze „O górach i rzekach" opowiada się o dwóch duchach „Juj-chao" i „Bu-tin...juj", mających ciało ptaka i twarz człowieka, z których pierwszy zamieszkuje wyspę Morza Wschodniego, a drugi — Morza Południowego [71]). Hinduski ptak Garuda bywa niekiedy wyposażany w głowę ludzką [72]). W Indjach też spotykamy ptaki mityczne Suparna [73]), wyposażone w korpus kobiecy; ich odpowiednikiem konstrukcyjnym u ludów Khmer są istoty zwane Kenarey [74]).

Na szeregu babilońskich pieczątek, pochodzących z połowy III tysiąclecia przed Chr., jest przedstawione bóstwo, o górnej

teten Flügeln und Schwanz gebildet ist), ist eine menschliche Büste aufgesetzt, die hinten die Arme parallel (mit flach ausgestreckten Händen) über die Flügelachse ausbreitet" (Mühlenstein, o. c., s. 206).

70) G. Weicker, Der Seelenvogel in der alten Literatur und Kunst (1902), s. 3 nn., 37, 86 nn. — Na gemmie, znajdującej się w Drezdeńskiem Albertinum widzimy postać, mającą ciało kobiety bez skrzydeł, które przechodzi poniżej pępka w opierzone nogi ptasie, uzbrojone w szpony. Potwór ma ręce i jest wyposażony w trzy głowy: kobiety, szakala (?) i sępa (?). U góry i z dołu znajdują się napisy ΓΟΡΓΩΝ i ΚΗΟ (o. c., s. 128 odn. 1 i rys. 55 na s. 129). — Na terenie greckim są znane także kombinacje syreny i sfinksa: syrena otrzymuje albo łapy lwa zamiast rąk, albo nogi lwa zamiast nóg ptasich, albo też skrzydlaty sfinks zostaje wyposażony w ogon ptaka. Spotykamy również syreny z ogonem ryby i płetwami (o. c., s. 127 nn.).

71) Popov, o. c., s. 74.

72) A. v. Le Coq, Bilderatlas zur Kunst und Kulturgeschichte Mittel-Asiens (1925), rys. 239. — Do żeńskiego ptaka mitycznego Enka z twarzą ludzką por. VÖA I, s. 141.

73) W. Kirfel, Die Religion der Jaina's (BRG), rys. 57.

74) MAI, rys. 4 na s. 177; ANTHROPOS I (1926), tabl. po s. 812. Por. także bronz lamaicki w BU II, 1, rys. 289. — Do potworów japońskich Tengu „the mythical creatures, half human, half bird, who dwell in the mountain forests", patrz K. Ball, Decorative Motives of Oriental Art (1927), s. 127 i rys. na s. 128 i 129.

części ciała człowieka, przechodzącego w kilka zwojów ciała wężowego [75]). Contenau sądzi, że jest to bóstwo wegetacji [76]). Na pewnej wazie greckiej widzimy pracujące w winnicy nimfy, wyposażone w ciała wężowe, przechodzące u góry w ciała kobiece. Są to prawdopodobnie genjusze opiekujące się wegetacją [77]). Kekrops, starodawny attycki demon i heros szczepowy, początkowo wyobrażany w całkiem wężowej postaci, w okresach późniejszych był przedstawiany w kształcie nawpół człowieka, nawpół węża [78]). Także wytwór grecko-egipskiego synkretyzmu religijnego— chtoniczne bóstwo Serapis [79]) — oraz jego małżonka Izys, na pewnym bronzie mają korpusy ludzkie i dolne części ciał wężowych [80]). Męskie i żeńskie demony wierzeń hinduskich — Naga i Nagi, — uważane z jednej strony za groźne, z drugiej za dobre genjusze, tylko do bioder mają ciała ludzkie, przechodzące następnie w zwoje wężowe [81]). W meksykańskim kodeksie Dresden znajdujemy wizerunek bóstwa, którego dolna część ciała jest zakończona wężem [82]). „Boski Wąż“ Maya z Yaxchilan ma głowę i ręce człowieka [83]). Na małej steli egipskiej w Lejdzie jest przedsta-

75) Weber, o. c., rys. 392—395.

76) CoMa II, s. 628.

77) Küster, o. c., s. 143. Analogicznie wyglądała Echidna (W. Klinger. Skazočnyje motivy v Istorii Gerodota, 1903, s. 99 nn.).

78) Rumpf, o. c., rys. 28.

79) G. Lafaye, Histoire du Culte des divinités d'Alexandrie Serapis, Isis. Harpocrate et Anubis hors de l'Égypte depuis les origines jusqu'à la naissance de l'école Néo-Platonicienne (1881), s. 17.

80) J. Leipoldt, Die Religionen in der Umwelt des Urchristentums (BRG), s. V i rys. 14. — Por. także opis posągu u Lafaye, o. c., s. 285. — Do mieszanej postaci mitycznych przodków Chin Fu-hi i jego małżonki Niü-Kua patrz H. Meller, Über das taoistische Pantheon der Chinesen, seine Grundlagen und seine historische Entwickelung, ZfE 43 (1911), s. 398; Ball, o. c., rys. na s. 169; R. Grousset, China (1934), s. 73 i rys. 43.

81) S. Lefmann, Geschichte des alten Indiens (1890), rys. na. s. 366.

82) H. J. Spinden, A study of Maya Art, its subject matter and historical development (1913), s. 62 i rys. 73-b. Por. rys. z kodeksu Fejervary-Mayer w rozprawie D. Kreichgauera, Neue Beziehungen zwischen Amerika und der Alten Welt, FWSch, s. 377 i rys. 11.

83) H. J. Spinden, Ancient Civilizations of Mexiko and Central America (1922), rys. 25. — Podobiznę węża antropocefalicznego z Kolumbji patrz u D. Schroedera, Einige neue Stücke aus Gräbern der Chibchas, ZfE 62 (1930), s. 336 i rys. 9.

wiony Apofis jako wąż o głowie ludzkiej i rękach [84]. W kształcie węża antropoprozopicznego niekiedy wyobrażano boginię Nephtis [85]. Inne bóstwo egipskie Maritsakro, będąc wyposażone w ciało wężowe, miało jedną głowę kobiecą, albo trzy głowy: przednią ptaka drapieżnego, środkową — kobiety i tylną — węża [86]. W egipskim świecie podziemnym znajdował się antropocefaliczny wąż, stojący na 4 nogach [87].

Filistyński bóg Dagon, czczony w Gazie i Askalonie, którego imię prawdopodobnie wyprowadza się od „dag" (= „ryba"), miał rybie ciało, przechodzące u góry w korpus człowieka [88]. Z pewnej wzmianki u Philo z Byblosu wynika, że Dagon należał również do panteonu fenickiego, gdzie występuje jako brat Ela [89]. Na monetach fenickich niejednokrotnie spotykamy postacie, któ-

---

84) LEX IV, s. 755. W tekście magicznym papirusu Bremner Rhind (Nr. 10. 188) Muzeum Brytyjskiego jest mowa o rękach i nogach tego potwora (AOT, s. 2 n.). Wśród amuletów, znalezionych na szyi Tut-ench-Amuna, znajduje się oskrzydlony antropocefaliczny wąż królewski z blachy złotej (Carter, o. c., tabl. 78-D). — Do gnostycko-mitrajskiego bóstwa demonicznego Glykona, wyposażonego w głowę ludzką i ciało wężowe por. Keller, o. c., II (1913), s. 300 n. — Analogicznie jest ukształtowany jeden z dżynów tradycji Malgaszów (G. Ferrand, Textes Magiques Malgaches d'après les mss. 5 et 8 de la Bibliothèque Nationale, RHR LVI, 1907, s. 206).

85) LEX III, s. 199.

86) Maspero, Histoire II, rys. na s. 537. — Damascius podaje opis bóstwa, mającego oskrzydlone ciało węża i 3 głowy: byka, człowieka (środkowa) i lwa; z nadawanej tej postaci nazwy Chronos lub Herakles, S. Landersdorfer, Der ΒΑΑΛ ΤΕΤΡΑΜΟΡΦΟΣ und die Kerube des Ezechiel (1918), wnioskuje, że pochodzi ona z Fenicji, bowiem Grecy oznaczali w ten sposób Baala-Melkarta — bóstwo miasta Tyr. — Próba powołanego autora (o. c., s. 45 n., 54) przypisania Chronosowi czwartej głowy wydaje mi się być chybioną. — Do Phanesa orfickiego, jakoby mającego głowy barana, byka, węża, lwa, złote skrzydła i czworo oczu ludzkich (A. Lang, Mythes, Cultes et Religion 1896, s. 294), por. R. Eisler, Weltenmantel und Himmelszelt II (1910), s. 398 nn.

87) E. Lefébure, Le Tombeau de Séti Ier, AMG IX (1886), cz. I, tabl. XXIII.

88) F. X. Kortleitner, De Polytheismo Universo et quibusdam eius formis apud Hebraeos finitimasque gentes usitatis (1908), s. 277 n. Inaczej Pietschmann, o. c., s. 145.

89) W. W. Baudissin, Dagon, w REpTK IV (1898), s. 425.

rych górna, ludzka część ciała, przechodzi w rybią, pokrytą łuską i zaopatrzoną w płetwy [90]. Filistyńska bogini Atargatis — specjalna modyfikacja Astarty [91], — znana u Greków i Rzymian przeważnie pod nazwą Derketo, miała według Diodora twarz kobiety i resztę ciała ryby [92]. Mały bronz znaleziony w Tell Zakariya (Palestyna), na którym wyróżniamy z łatwością głowę i biust kobiety, przechodzący w zagięty ogon ryby zakończony płetwą, być może przedstawia tę samą boginię [93]. Babiloński bóg Ea był wyobrażany w nawpół rybiej postaci [94]. W sztuce asyryjsko-babilońskiej również spotykamy istoty mieszane, będące u góry człowiekiem, a u dołu rybą [95]. W Grecji człowiekiem-rybą jest demon morski Halios Geron, z którym Herakles stacza walkę, aby uzyskać od niego wiedzę tajemną [96], oraz bóstwo morskie niższej rangi — Tryton [97]. W kształcie antropoprotomicznej ryby występuje w jednej ze swych inkarnacyj Vishnu [98], a hinduskie istoty mi-

90) Pietschmann, o. c., rys. na s. 145.

91) W. W. Baudissin, Adonis und Esmun (1911), s. 21.

92) I. Scheftelowitz, Das Fischsymbol im Judentum und Christentum, ARW XIV (1911), s. 343 odn. 1.

93) H. Vincent, Canaan d'après l'exploration récente (1914), s. 173 n.; tamże rys. 120.

94) A. Jeremias, Allgemeine Religions-Geschichte (1918), s. 27.

95) J. Menant, Le Mythe de Dagon, RHR XI (1885), s. 295 nn.; Maspero, Histoire I, 565; Weber, o. c., rys. 346. — Prawdopodobnie identyczny z Ea Oannes Berosusa, który przekazał Babilończykom wszystkie nauki i umiejętności, miał całkowite ciało ryby, pod jego rybią głową zaś znajdowała się głowa ludzka, a z rybiego ogona wyrastały ludzkie nogi. — Według Helladjusza ten mityczny dobroczyńca wyglądał nieco foremniej, niż podawał Berosus. Mianowicie opowiada on, że „z morza Erytrejskiego wypłynął człowiek, noszący imię 'Ω[illegible], który nauczał astrologji oraz literatury i miał ciało ryby, zaś głowę, nogi i ręce człowieka" (Jeremias, Handbuch, s. 16 n.). Człowiek-ryba był przez Babilończyków niekiedy uważany za postać demoniczną — spotykamy go w orszaku Tiamat (Dhorme, o. c. 17). — Do Anunîtu — astralnej kobiety-ryby por. Jeremias, Handbuch, s. 117.

96) LEX I, s. 2192 n.

97) LEX V, s. 1150 nn.

98) Ball, o. c., rys. na s. 198. W innej inkarnacji Vishnu zamienia się w człowieka-żółwia, będącego również potworem antropoprotomicznym (MAI. rys. na s. 69).

tyczne Matsyanari (= „Dziewice-ryby") mają górną część ciała kobiety, przechodzącą w rybi ogon [99]).

Z Babilonji są znane potwory mieszane, będące ludźmi-skorpjonami; mają one głowę człowieka, ciało i ogon skorpjona oraz skrzydła ptaka [100]). W poemacie Enuma eliš ludzie-skorpjony zostają stworzone przez Tiamat dla walki z Mardukiem, zaś w epopei o bohaterze zwanym Gilgameš ich funkcją jest stróżowanie bramy góry Mašu, a zarazem przechodzącego przez nią słońca [101]). Ludzie skorpjony były uważane za istoty wyższe, na co wskazują nietylko ich boskie czapki [102]), lecz także znak boskości, poprzedzający wzmiankę o nich w Enuma eliš, tabl. II, w. 28 [103]).

***

Altjira — najwyższy bóg plemienia Aranda — jest wyobrażany w postaci antropomorfnego olbrzyma, mającego nogi emu; żony jego są wyposażone w nogi psa; synowie są ukształtowani jak ojciec, córki — jak matki [104]). Zachodni Loritja przypisują

---

99) Luschan, o. c., s. 57 n. — W Syjamie są znane potwory Ngück nam, „affengesichtige Geschöpfe, halb Frau, halb Fisch, die in Wesserwirbeln leben und Badende zu sich herabziehen, um sie zu ertränken". „Phra Sing sind am Oberkörper weibliche Figuren, die statt der Beine in einer Blume, einem Fische oder andern Tierkörpern enden" (VÖA III, s. 254). Do ludzi-ryb w tradycjach Wschodu por. MÉLUSINE II (1885), s. 310 n. — Wodniki Tatarów kaukaskich mają wyżej pasa kształt człowieka, a niżej — ryby (M. Efendiev, Iz poverij tatar šemachinskago ujezda, SMK XVII, 1893, cz. II, s. 208).

100) Jeremias, Handbuch, rys. 92. — Oprócz wzmiankowanej są znane także inne asyryjsko-babilońskie zbitki człowieka i skorpjona, naprz. postać Strzelca gwiezdnego, mającego górną część ciała człowieka, a kadłub i ogon skorpjona (Dhorme & Vincent, Les Chérubins, RB XXXV (1926), tabl. IX, 2a; por. Weber, o. c., rys. 293).

101) Drohme, Choix de textes, s. 16 n., 272 nn.

102) J. Feldmann, Paradies und Sündenfall (1913), s. 218 odn. 2.

103) Drohme, Choix de textes, s 23. — Do postaci człowieka-skorpjona i różnych modyfikacyj tej zbitki por. Ebert VIII, s. 201 n. — Ze starożytności jest znana zbitka antropocefaliczna z jeszcze niżej, niż skorpjony, stojącemi na szczeblu biologicznym istotami: w Egipcie były używane, prawdopodobnie w charakterze amuletów sepulkralnych, antropocefaliczne skarabeusze obok skarabeuszów z głową barana (emblemat Chnuma), sokoła (emblemat Re) oraz byka (emblemat Apisa) (Keller, o. c., II, s. 412).

104) Strehlow, o. c., I, s. 1.

swej istocie najwyższej Tukura (analogon Altjiry) — nogi emu, natomiast u południowych Loritja bóstwo to ma całkiem ludzkie kształty [105]). W połowie ubiegłego wieku misjonarze słyszeli od Herero o widmie, mającem nogi strusia. „Spotyka ono czasami ludzi w polu i przemawia do nich; jeśli się odezwą — muszą umrzeć“ [106]). Według wierzeń arabskich obie nogi demona, zwanego Ghûl są ośle [107]). W Marokko spotykamy analogicznego potwora, zwanego Jnun [108]). Tamże występuje demon kobiecy Aiša Qandîša o pięknej twarzy ludzkiej i nogach osła lub kozy [109]). W legendzie północno-amerykańskiego plemienia Dindié spotykamy człowieka o łapach psa [110]). Analogicznie są uksztatowane istoty mityczne Eskelit grenlandzkich Eskimosów [111]). Demony leśne Wogułów — Uchchi — mają łapy i zęby psa [112]). Zły duch tubylców brazylijskich jest wyposażony w nogi jelenia [113]). Lityç — lubieżny lieszy Jenisejskich Ostjaków, walczący z wodnikiem o rusałki i napastujący kobiety, od czego one rodzą potworki, „jest kosmaty jak niedźwiedź, a ślady kładzie jelenia“ [114]). Iskałpydo-murt — mityczny ludożerca Wotjaków — jest wyposażony w nogi krowy [115]).

105) Strehlow, o. c., II, 1908, s. 1. — U plemion Kamilaroi-Wiradjuri występuje bóstwo „Baiame, der Emufüssige, dessen Frau ein Emu ist“ (UdG I. s. 434).

106) J. Irle Sen, Die Religion der Herero, AfA XV (1917), s. 340.

107) Biren Bonnerjea, L'Éthnologie du Bengal (1927), s. 103. Por. analogicznie ukształtowanego arabskiego demona kobiecego u A. Musila. Arabia Petraea III (1908), s. 328. — „Nach der Meinung der 'Amârîn hat die Rôla einen Kopf wie die Menschen, Ohren wie ein Maultier, Füsse wie ein Pferd“ (ibid., s. 327).

108) E. Westermarck, Ritual and Belief in Marocco I (1926), s. 267.

109) Westermarck, o. c., I, s. 392 (por. o. c., s. 394). Niekiedy ma ona nogi kobiece, a ciało kozy z dużemi wiszącemi wymionami (ibid., I, s. 392).

110) Kunike, o. c., s. 115.

111) H. Cordier. Les monstres dans la légende et dans la nature, RTP V (1890), s. 85.

112) M. A. Czaplicka, Aboriginal Siberia (1914), s. 290.

113) A. Bastian, Das Tier in seiner mythologischen Bedeutung, ZfE I (1869), s. 164. — W micie plemienia Pomo i Miwok w Kalifornji Centralnej bóg Marumda stworzył z włosów, wziętych z pod własnych pachów, „haarige und hufspaltige, mit Geweih versehene Menschen wie Hirsche“ (UdG V, s. 223).

114) V. Anučin. Očerk šamanstva u jenisejskich ostjakov (1914), s. 6.

115) G. Vereščagin, Votjaki Sosnovskago Kraja (1886), s. 32. — Djabłów Kumyków można poznać ze skrzywionych rysów twarzy, rogów, nóg podobnych

W babilońskim eposie o bohaterze zwanym Gilgameš, znajdujemy wiadomość o pokrytym sierścią potworze Engidu, który zamieszkuje w pustyni pośród dzikich zwierząt. „Z gazelami je on trawę, z bydlętami zaspakaja pragnienie“, potem jednak porzuca życie na łonie przyrody i zawiązuje przyjaźń z Gilgamešem. Tekst klinowy jest skąpy co do opisu postaci Engidu. Według podobizn na pieczątkach oraz innych przedmiotach ma on ciało człowieka, nogi oraz ogon byka i rogi na głowie [116]). Lud italski wierzył w istnienie albo pojedyńczego demona zwanego Faunus, wyposażonego w koźle nogi i rogi, albo nawet całego zastępu faunów, będących leśnemi bożkami, strzegącemi stad i sprzyjających ich prosperowaniu [117]). Analogicznie był ukształtowany grecki Pan — początkowo bóstwo pasterskie [118]). Na pewnym kamieniu grecki Aion jest przedstawiony jako starzec o nogach lwa [119]). Mityczne istoty syjamskie Kuion są kobietami o nogach

---

do kopyt końskich i ogonów (EO 1910, Nr. 1. 2. s. 150). — Ducha leśnego Finnów, zwanego Näkki, mającego nogi konia, Holmberg, Die Wassergottheiten, s. 194 n., wyprowadza z tradycyj germańskich. Do potworów teriopodycznych por. L. Laistner, Das Rätsel der Sphinx I (1889), s. 61 n. — Koźle nogi ma rosyjski Lieszy (W. Mannhardt, Der Baumkultus der Germanen und ihrer Nachbarstämme, 1875, s. 138 n.). — Potwór leśny Kadži w Mingrelji ma ciało ludzkie, pokryte blado się świecącemi włosami, nogi zaopatrzone w kopyta, i pierś zaostrzoną jak u ptaków, którą może rozciąć człowieka na połowę (J. Tepcov, Iz byta i verovanij Mingrelcev, SMK XVIII, 1894, cz. III, s. 13). W miejscowości Abaša, potwór u którego na piersi występuje pozioma, stopniowo zwężająca się i na końcu ostra kość, służąca do zabijania ludzi, nazywa się Očokoči (M. Mašurko, Iz obłasti narodnoj fantazii i byta Tiflisskoj i Kutaiskoj gub., SMK XVIII, cz. III, s. 360 n.). Według wierzeń kartwelskich na ciele antropomorfnego Lieszego rosną zamiast włosów kolce (SMK XVII, 1893, cz. II, s. 164).

116) G. Smith, Chaldäische Genesis (1876), s. 171.

117) Mannhardt, Antike Wald- und Feldkulte, s. 113 nn.

118) W. Roscher, Über den gegenwärtigen Stand der Forschung auf dem Gebiete der griechischen Mythologie und die Bedeutung des Pan, ARW I (1898), s. 54 nn. — Stoicy, opierając się na błędnej etymologji (Πάν = τὸ πᾶν), uważali Pana za panteistyczne bóstwo wszechrzeczy. Cornutus nawet interpretował w tym sensie jego nawpół zwierzęcą postać: Pan ma włochate nogi i ciało ludzkie jakoby dlatego, że dolna część świata, t. j. ziemia, jest pokryta gęstą roślinnością, zaś górna — eter — jest siedliskiem pryncypu rozumnego i kierowniczego (P. Decharme, La critique des traditions religieuses chez les Grecs des origines au temps de Plutarque, 1904, s. 317).

119) O. Weinreich, Aion in Eleusis, ARW XIX (1916—1919), s. 187.

łabędzia[120]). Chiński bóg grzmotu Tsjań bywa wyobrażany „w postaci siłacza z obnażoną piersią i gołym brzuchem, z dwoma skrzydłami wetkniętemi za plecami, z trzema oczyma na czole, z twarzą czerwoną jak u małpy...i nogami jak u sępa“[121]).

120) VÖA III, s. 254. — Analogicznie są ukształtowane dziewice-łabędzie wierzeń południowo-słowiańskich (K. Moszyński, Kultura Ludowa Słowian, II, 1, 1934, s. 694). — Inne postacie teriopodyczne są omówione ibid., s. 626 n.).

121) Popov, o. c., s. 78. — Według Bastiana, VÖA III, s. 241, odnośnik, „Die Chinesen repräsentieren den Donner durch einen hahnenfüssigen Mann“. — Do djabłów talmudycznych z nogami ptasiemi por. L. Blau, Das altjüdische Zauberwesen (1898), s. 11. — Litwini wierzą, że demoniczne Laumy mają ciało kobiece i kurze stopy (E. Veckenstedt, Die Mythen, Sagen und Legenden der Žamaiten II, 1883, s. 102).

POTWORY MIESZANE ZWIERZĘCO-LUDZKIE.

Wśród potworów mieszanych zwierzęco-ludzkich [122]) najliczniej jest reprezentowana klasa istot, mających głowę zwierzęcą na ludzkiem ciele; będziemy nazywali je potworami teriocefalicznemi [123]).

Duch górski szamanów giljackich, wzywany do pomocy, gdy chory ma krwawienie z ust i odbytnicy, jest przedstawiany w kształcie przedziurawionej pionowo figury człowieka z głową niedźwiedzia [124]). Giljacki bałwan przeciwko boleściom w piersiach ma kształt człowieka z niedźwiedzią głową, gryzącą własną pierś [125]). Inny potwór, który z polecenia szamana odpędza złe duchy, również ma głowę niedźwiedzia, a z obu stron jego ludzkiego ciała są przymocowane na miejscu rąk skrzydła [126]). U Giljaków też spotykamy bałwany w kształcie człowieka z głową tygrysa lub sowy [127]).

---

122) Patrz supra, s. 4.

123) Potwory teriocefaliczne są jakby odwrotnością potworów antropocefalicznych. Analogicznie do tego jak ostatnie nie wyczerpują wszystkich istot mieszanych ludzko-zwierzęcych, podobnie potwory teriocefaliczne stanowią tylko część klasy istot mieszanych zwierzęco-ludzkich.

124) Woldt, o. c., s. 97 i tabl. VI-a, 12.

125) Woldt, o. c., s. 101.

126) Woldt, o. c., s. 97 i tabl. VI-a, 5.

127) L. Šrenk, Ob inorodcach Amurskago Kraja III (1903), s. 118 i tabl. LVII, 2, 5. — Tamże tabl. LVII, 3, 4 — człowiek z głową niedźwiedzia. — U Giljaków wsi Patche istniała legenda o potworze, kradnącym w nocy od tubylców rybę, a mającym kształt istoty o głowie ryby oraz ludzkich rękach i nogach. Możliwem jest, że z tradycją tą stoi w związku podobizna potwora, znaleziona przez Šrenka koło ujścia Amura (o. c., III, rys. LXVI, 1). — Korjacy wyobrażali niekiedy mityczną „Wielką Wronę“ w ksztacie istoty mieszanej z elementów ludzkich i ptasich (głowa i niektóre inne elementy są wzięte od ptaka) (H. Ku-

Postacie ludzkie, wyposażone w głowy zwierzęce spotykamy u ludów niecywilizowanych także w Afryce Zachodniej. Ostatni król Dahomeju, odznaczający się okrutnością, otrzymał od swych podwładnych imię Behanzin (= „rekin") i był wyobrażany w postaci człowieka z głową i płetwami rekina. Jeden z jego poprzedników, noszący z powodu swej siły i zwinności przydomek „Pantera", był przedstawiany z głową tego zwierzęcia. Luschan sądzi, że zbitki te powstały samorzutnie, bez wpływu z zewnątrz [128]). U Masajów występuje demon 'Nenaunir, „dessen Körper steinhart und daher unverwundbar ist, der den Kopf eines Raubtieres trägt und dessen Füsse mit Krallen bewehrt sind" [129]). O Kafrach znajdujemy następującą notatkę: „Impundulu wird bald als ein Geist mit einem Kopf von einer Kuh, bald als ein Zaubervogel geschildert" [130]), z tekstu nie jest jednak jasne, czy głowa krowy znajduje się na ludzkiem ciele [131]).

Z wyspy Wielkanocnej na Oceanie Spokojnym znane są kreacje fantastyczne, łączące w różnych kombinacjach części ciała

---

nike, Die Sagengestalten der Koryaken, IAE XXVIII, 1927, s. 109). — Do czukockiej istoty Valvlya'k, mającej na pewnym rysunku głowę, nogi oraz jedno skrzydło wrony (drugie jest zastąpione ręką), por. Bogoras, The Chukchee II, s. 319 i rys. 225-b.

128) F. Luschan, Über Benin-Altertümer, ZfE 48 (1916), s. 316 n. Por. J. G. Frazer, Statues of Three Kings of Dahomey, MAN VIII (1908), s. 130 n. i rys. na s. 131. — Z Beninu jest znana także podobizna człowieka z głową suma (Luschan, ibid., s. 317), oraz słonia (W. Crahmer, Über den indo-portugiesischen Ursprung der ‚Beninkunst', GLOBUS XCV (1909), s. 346, tamże, rys. 3. Por. malowidło skalne na tablicy 46 u L. Frobeniusa, Kulturgeschichte Afrikas (1933): „Mensch mit Elefanten-Kopf. Cinyati-Höhle, Natal, Süd-Afrika".

129) M. Merker, Die Masai (1910), s. 210.

130) A. Schweiger, Der Tikoiotsche-Glaube und verwandte Anschauungen unter den Kaffern, s. 555.

131) W Beninie spotykamy przedstawienie słoni, których trąby są zakończone ręką ludzką („Greifhand"). Dla tych postaci Grünwedel, myśląc o zapożyczeniu z Indyj, zaproponował następujące tłumaczenie: w sanskrycie słoń nazywa się hastin, od hasta — ręka (= „istota, która posiada rękę"); przedstawione istoty mieszane mogły więc być obrazowym wyrazem powyższej etymologji (Crahmer, l. c.). Możliwem jest jednak, że mamy tutaj do czynienia z rodzimym wytworem afrykańskim, bowiem na dużych połaciach Czarnego Lądu rozpowszechnione jest oznaczenie trąby słonia jako ręki (B. Struck, w referacie pracy Luschana: Die Altertümer v. Benin, ZfE 54, 1922, s. 171).

człowieka z ptasiemi lub rybiemi elementami. Pewien bałwan tubylców, przedstawiający bożka domowego, jest wyposażony w ciało człowieka, zamiast rąk jednak ma skrzydła, a styłu ogon. U góry występuje groteskowe połączenie elementów kurzej i ludzkiej głowy; czoło potwora przechodzi bezpośrednio w stojący prostopadle i zaopatrzony w szerokie nozdrza nos, pod którym znajduje się dziobokształtny wyrostek; u dołu wiszą dwa płatki, jak pod dziobem kury [132]). Inny posążek jest mieszaniną pingwina i człowieka z głową, przechodzącą w dziób [133]). Trzeci bałwan jest ukształtowany jako człowiek z głową ryby [134]). Dla całej klasy morskich duchów melanezyjskich, zwanych Adaro ni matawa jest charakterystyczne, że mają one na ludzkiem ciele zamiast głowy rybę; również stopy ich są niekiedy zastąpione rybami, a styłu sterczy rybi ogon. Główny z tych duchów na Południowej Malaita, Ulawa i San Cristoval'u nazywa się Ngoriaru, dwa inne zaś na ostatniej ze wzmiankowanych wysp noszą nazwy Tararamanu i Rakerakemanu lub Wakatarau [135]).

* * *

Hinduskie bóstwo mądrości, mające za zadanie kierowanie wszelkiemi poczynaniami i usuwanie nastręczających się trudności — Ganeça [136]) — bywa przedstwiane jako istota o głowie słonia i ciele człowieka, wyposażonem w 2 [137]), 4 [138]), 6 lub 8 rąk [139]). O pochodzeniu niezwykłego kształtu Ganeçy istnieje

132) R. Andree. Ein Moi Toromiro (Hausgötze) von der Osterinsel. GLOBUS LXXVI (1899). s. 389 n.; tamże rysunek.

133) W. Lehmann. Essai d'une monographie bibliographique sur l'île de Pâques, ANTHROPOS II (1907), tabl. po s. 260. fig. 4.

134) F. Ratzel. Völkerkunde II (1886), s. 295.

135) R. H. Codrington. The Melanesians (1891), rys. na s. 197 i 259; C. E. Fox. The Threshold of the Pacific. An Account of the Social Organization Magic and Religion of the People of San Cristoval in the Salomon Islands (1924). s. 124 n. i rys. na str. 125—128; W. G. Ivens, Melanesians of the South-east Salomon Islands (1927), rys. na s. 33 i 201.

136) S. Lévi, Le Népal I (1905), s. 383 n.

137) L. Fournereau, Le Siam Ancien I. AMG XXVII (1895), tabl. XXIV, bronz ze strony prawej z Muzeum Vang nà w Bangkok.

138) A. Locard, Les coquilles sacrées dans les religions indoues, AMG VII (1884), rys. 3; Fournereau, o. c., tabl. XVIII i tabl. XXIV, rys. ze strony lewej.

139) Ball, o. c., s. 75.

kilka wersyj mitologicznych. Albo opowiada się, że „Çiva et Parvati auraient eu la fantaisie, un jour, de se muer en un couple d'éléphants et, issu de leurs ébats amoureux un fils leur serait né ayant la tête de ce pachyderme“ [140]), albo się przyjmuje, że Ganeça posiadał w dzieciństwie głowę ludzką, którą zniszczył zgubny wpływ Sani (planety Saturn) [141]), albo też, że utracił ją już jako dojrzały młodzieniec, broniąc wejścia do apartamentów Parvati [142]), przyczem w obu ostatnich wypadkach aby uratować życie Ganeçy, bogowie zastąpili brakującą część ciała głową, odciętą od słonia. W mitologji buddystów Azji Centralnej występują genjusze z głową słonia, zaś Kwangaden — bóstwo buddyjskie w Japonji — jest niekiedy wyobrażane z głową tegoż zwierzęcia i ma 2, 4, lub 6 rąk; gdy są mu przypisywane 4 ręce, ma ono również 4 nogi [143]). Inne bóstwo japońskie — Jaosie Tiedbak jest wyposażone w głowę niedźwiedzia [144]).

Klasycznym terenem potworów teriocefalicznych jest starożytny Egipt, gdzie bóstwa bywały niejednokrotnie przedstawiane z głowami poświęconych im zwierząt czworonożnych, ptaków, gadów lub płazów [145]). Set miał na ludzkiem ciele początkowo głowę okapi [146]), która później została zastąpiona głową osła [147]).

---

140) MAI, s. 100.

141) Ball, o. c., s. 76.

142) VÖA IV, s. 155 nn.

143) MAI, s. 223, 416.—W VÖA IV, s. 342 znajdujemy następującą wzmiankę o azjatyckich potworach teriocefalicznych: „Phra-Phinet mit einem Elephantenkopf führte den rechten, Phra-Phinai mit einem Tigerkopf den linken Flügel im Heere Phra-Insuen's“.

144) Scheftelowitz, Das Hörnermotiv, s. 456. — Według N. Charuzina. Etnografija IV (1905), s. 168 i M. B. Weinsteina, Entstehung der Welt und der Erde nach Sage und Wissenschaft (1908), s. 69, — w głowę niedźwiedzia był wyposażony także bóg Tolteków i Azteków — Tetzcatlipoca. Powyżsi autorowie nie cytują, skąd ta wiadomość pochodzi.

145) Bóstwo Heljopolisu Atum ma niekiedy zamiast głowy ludzkiej nawet całego skarabeusza (Maspero. Histoire I. rys. na s. 139).

146) Erman-Ranke. Ägypten und ägyptisches Leben im Altertum (1923). rys. 148; LEX IV, s. 777 n. — Do tego zwierzęcia patrz J. David, Weitere Mitteilungen über das Okapi. GLOBUS LXXXVI, 1904, s. 385 n.

147) A. Procopé-Walter, Iao und Set, Zu den figurae magicae in den Zauberpapyri, ARW XXX (1933), s. 51 n., rys. 13 i 14; A. Jeremias, Das Alte Testament im Lichte des Alten Orients (1916), rys. 180. Potwory terioce-

Ammona niekiedy wyposażano w ciało ludzkie i głowę barana, z rogami zakręconemi naokoło uszu [148]. Kształt takiejż istoty mieszanej jakoby miało słońce, rozpoczynające swą nocną wędrówkę [149], a niekiedy także bogini Amen-t [150]. Jako talizmanu, nad którym wypowiadano zaklęcia obronne, używano wyrytej na glinie podobizny Ammona o czterech głowach baranich [151]. Z tą samą postacią spotykamy się na bronzowych tablicach, które Egipcjanie kładli zmarłym pod głowę w charakterze amuletu. Dwie głowy bóstwa skierowane w jedną stronę i dwie — w przeciwną, — mają oznaczać cztery wiatry i wskazywać na to, że Ammon, jako ich władca jest zarazem panem czterech stron świata [152]. Bóstwo o czterech głowach baranich przeniknęło z Egiptu do Fenicji. Na pewnym kamieniu z rzeźbą roboty fenickiej widzimy taką istotę,

---

faliczne kultury minojskiej, w tej liczbie istoty o głowie osła i ciele ludzkiem, omawia M. P. Nilsson, The Minoan-Mycenaean Religion and its survival in Greek Religion (1927), s. 320 nn. — Por. M. W. de Visser, Die Nicht Menschengestaltigen Götter der Griechen (1903), s. 198 nn. — Do gnostyckiego bóstwa Chrystusa-Seta-Tyfona patrz: Leipoldt, o. c., rys. 80; LEX IV, s. 773 n.; Keller, o. c., I, s. 269; Procopé-Walter, o. c., s. 51 odn. 1.

148) Erman-Ranke, o. c., rys. 167. — Cyrenejczycy, utrzymujący stosunki handlowe z oazą Siwa, gdzie się znajdowała znana świątynia Ammona, jeszcze w VI w. przed Chr. identyfikowali to bóstwo z Zeusem i na swych monetach przedstawiali tego ostatniego z rogami boga egipskiego. Gdy Aleksander Wielki, po podboju Egiptu, udał się do świątyni Siwa, kapłani powitali go jako syna Ammona. Na tej podstawie Diadochowie umieszczali na swych monetach podobizny zmarłego władcy, wyposażone w zagięte rogi barana, a w Koranie Aleksander Wielki figuruje jako Dhul-Karnain (—„mający dwoje rogów") (U. Wilken, Alexanders Zug in die Oase Siwa, SbP, 1928, s. 576 nn.). — Jako człowiek z zagiętemi rogami barana był przedstawiany także fenicki bóg Baal-Ammon (G. Contenau, La civilisation phénicienne, 1928, rys. 55). Z wykopalisk w Gezer znany jest posążek rogatej Astarty (P. Thomsen, Kompendium der Palästinischen Altertumskunde, 1913, s. 62).

149) G. Maspero, Les Hypogées royaux de Thèbes, RHR XVII (1888), s. 278.

150) A. Wiedemann, Die Religion der alten Ägypter (1890), s. 49. Na wazie babilońskiej z czasów Gudei spotykamy postać teriocefaliczną z głową owcy (Meissner, o. c., I, rys. 182 na tablicy).

151) Virey, o. c., s. 218.

152) Wiedemann, ibid., s. 165; H. Bonnet, Die Ägyptische Religion (BRG), rys. 163.

trzymającą w obu rękach pawjany [153]. Innem bóstwem egipskiem przedstawianem z głową barana był Chnum, przyczem często, lecz niezawsze, miał on w odróżnieniu od Ammona rogi sterczące poziomo [154]. Bóstwo egipskiego miasta Dedet (gr. Mendes) było niekiedy wyobrażane jako zbitka o ciele ludzkiem i głowie barana [155]. Boga Ment, czczonego w Taud, wyposażano w głowę by-

---

153) Pietschmann, o. c., s. 273, rys. b.

154) Ziemmermann, o. c., s. 101; Bonnet, o. c., rys. 80; A. Gayet, L'exploration des ruines d'Antinoë et la decouverte d'un temple de Ramses II, AMG XXVI, cz. III (1897), tabl. III, 3 i XVI, 2. — Znany jest również wizerunek Chnuma z głową sokoła. Chnumem ma być także ithyphaliczna istota, przedstawiona na pewnym amulecie z kolekcji M. de Montigny, wyposażona w głowę i nogi barana, której ręce są zastąpione wężami. Statuetka bronzowa Chnuma z epoki grecko-rzymskiej w Musée Égyptien de Marseille, przedstawiająca bóstwo strzelające z łuku, ma 2 głowy: baranią sprzodu, a szakala (?) stylu. Postać ta jest zaopatrzona w ogon sokoła, a jej erygowany phallos — zakończony główką barana (LEX II, s. 1257 n.). Myśl zakończenia phallosa głową spotykamy również na innych pomnikach egipskich, naprz. Horus z Edfu jest przedstawiony jako sokół z ludzkim phallosem, zakończonym głową lwa. Że w tych wypadkach mamy do czynienia nietylko z fantazją artysty, lecz także z wyobrażeniami, ugruntowanemi w wierzeniach religijnych, wydaje się wynikać z 93. rozdziału Księgi Zmarłych, gdzie jest mowa o phallosie, zdolnym do jedzenia: „O phallosie bóstwa słonecznego! Gdy zostanę odprowadzony na wschód, wtedy phallos bóstwa słonecznego niech pożre głowę Ozyrisa" (A. Wiedemann, Der Blutglaube im alten Ägypten, ARW XXII, 1923—24, s. 68 i odn. 3).

155) LEX II, s. 2770 n. Herodot (Hist. II, 46), identyfikujący bóstwo mendejskie z Panem, błędnie podaje, że egipscy malarze i rzeźbiarze przedstawiali je „z głową kozy i nogami kozła". Postać teriocefaliczną o głowie kozła spotykamy w Indjach u Jaina'ów. Jest to Harinaigamaishin — bóstwo stawiane w związek z płodzeniem dzieci (Kirfel, Die Religion der Jaina's, s. XIII, XX oraz rys. 59). H. v. Glasenapp, Heilige Stätten Indiens (1928), s. 154 podaje, że głowę kozła miał także Daksha, natomiast według H. Kunike, Indische Götter erläutert durch nichtindische Mythen (ANTHROPOS XII—XIII, 1917—18, s. 166), była to postać kriocefaliczna. — Do możliwego prototypu Chimery w kształcie kobiety z głową kozy, por. Preller-Robert, Griechische Mythologie II, 1 (1920), s. 179. — U Bastiana, VÖA III, s. 381, znajdujemy wzmiankę, że Kapila w świątyniach buddyjskich bywa często przedstawiany z głową jelenia. Głowę tegoż zwierzęcia ma w Kodeksie Laud pewien demon meksykański (H. Beyer, Die „Serie der kosmischen Gegensätze", ein Abschnitt aus zwei mexikanischen Bilderhandschriften, AfA XI, 1912, rys. 16 na s. 298). — Bóstwo celtyckie Kernunnos było wyobrażane z rogami jelenia (KBAEU 1909, s. 19, tamże rys. 1).

ka [156]); znane jest analogiczne ukształtowanie Ptah [157]) oraz innego bóstwa z epoki saiskiej, być może odmiany Thota [158]).

Zbitki, składające się z ciała ludzkiego i głowy byka, spotykamy także poza Egiptem. Należą tutaj Minotaur grecki, urodzony przez królowę Pasiphae z nadesłanego przez Posejdona byka [159]), boski Bhairava mitologji buddyjskiej [160]), tybetański bóg śmierci Yama [161]), oraz jeden z mitycznych cesarzy chińskich Schen-Nung [162]). Wśród demonów chińskich spotykamy postacie Nieou-t'eou (= „Głowa-Byka") oraz Ma-mien (= „Twarz-Konia"). Pierwsze są duszami zmarłych, którzy za życia jedli bycze mięso, drugie zaś tych, którzy źle obchodzili się z końmi [163]). Demony piekielne o głowie byka lub konia znajdujemy również u buddystów japońskich [164]). Według wierzeń w Tonkinie grzesznicy w 10-tem piekle są zamykani do walca, wprawianego w ruch przez dwa djabły, z których jeden ma głowę byka [165]).

Na rzymskich ołowianych tabliczkach czarodziejskich z Vigna Marini (ok. 400 r. przed Chr.) spotykamy demony o głowie

156) Wiedemann, Die Religion, s. 71. W Erment bóstwo to miało głowę sokoła (ibid.).

157) Zimmermann, o. c., s. 94 i przyp. 7.

158) Maspero, Guide, s. 163. — Do rzekomej podobizny Molocha o ciele ludzkiem i głowie cielca por. E. Mader, Die Menschenopfer der alten Hebräer und der benachbarten Völker, BS XIV, 1909, s. 175. — Boginie Izys i Hator były niekiedy wyobrażane z głową krowy (C. P. Tiele, Histoire comparée des anciennes religions de l'Égypte et des peuples semitiques, 1882, s. 40; Keller, o. c., I, s. 371). Zdaniem Schliemanna analogicznie była ukształtowana Hera Boopis w Argolis (Keller, o. c., I, s. 366).

159) Arneth, Bericht über die in Candia durch die Kaiserl. Akademie zu erwerbenden alten Münzen und geschnittenen Steine, SbW III (1849), tabl. II, Nr. 12 i 13, odtwarza postacie teriocefaliczne, mające być Minotaurem. Por. jednak EBERT VIII, s. 195.

160) Scheftelowitz, Das Hörnermotiv, s. 453.

161) Ball, o. c., s. 100 i rys. 98. Tamże legenda o powstaniu tej zbitki.

162) Kunike, Zur Astralmythologie, s. 120. Por. HASTINGS VI, s. 533.

163) MAI, s. 349.

164) MAI, s. 420.

165) G. Dumoutier, Notes sur le Bouddhisme Tonkinois, L'Enfer, Rd'E VII (1888), s. 296 i rys. 58; por. RTP IV (1889), s. 131. — Demon hinduski Mahisha był wyobrażany z głową bawołu (W. Cohn, Indische Plastik, 1922, tabl. 88).— Do demonów z głową byka w jawańskiej grze Wajang, wykorzystującej postacie mitologiczne, por. VBGAEU 1890, s. 269 i rys. 8 na s. 267.

konia, zapomocą których dżokeje i kierowcy wozów cyrkowych usiłowali utrudnić swym przeciwnikom osiągnięcie zwycięstwa [166]. Z głową konia była przedstawiona także arkadyjska bogini Demeter z Phigalji [167]), żeński demon, odtworzony na płaskorzeźbie z Buddha-gaya, pochodzącej najpóźniej z III w. przed Chr. [168]), demony Kimnara i Kimparusha [169]), Dadhyanc [170]), bóstwo febry Hayagriva, wzmiankowane w magicznych tekstach buddyjskich [171]), oraz Vishnu w jednej ze swych inkarnacyj [172]), noszącej nazwę Kalkin [173]). W innej inkarnacji — Varâha-Avatâra — Vishnu ma głowę dzika [174]). Tybetańskie bóstwo domowe jest wyposażone w ciało ludzkie i głowę świni, zwierzęcia uważanego za potężnego wroga złych duchów [175]).

166) Procopé-Walter, o. c., s. 51; LEX IV, s. 776.

167) O. Karo, Altkretische Kultstätten, ARW VII (1904), s. 155. Por. jednak do tej postaci U. v. Wilamowitz-Moellendorf, Der Glaube der Hellenen I (1931), s. 402 n.

168) Meyer, Gandharven-Kentauren, s. 143.

169) Meyer, o. c., s. 44. Kimnara widzimy na płaskorzeźbie, odtworzonej u Kirfela, o. c., rys. 57.

170) H. Oldenberg, Die Religion des Veda (1917), s. 70 odn. 1.

171) MAI, s. 68.

172) L. Schroeder, Arische Religion II (1916), s. 18.

173) MAI, s. 119. — U G. Wilke'go, Die Religion der Indogermanen in archäologischer Beleuchtung, czytamy na str. 82: „...in Rigveda öfter genannten pferdeköpfigen Gott Dadhyank oder Dadhikrâvan, und auch Vishnu wurde nach dem Vishnupurâna pferdeköpfig gedacht (Abb.) 81". Przedstawiona jednak na rys. 81 płaskorzeźba odtwarza wizerunek wyposażonej w głowę konia kobiety i jest podpisana: „Abb. 81. Relief von Buddha-gaya. Indien", nie może więc wyobrażać ani Dadhyanka, ani też Vishnu.

174) E. Diez, Die Kunst Indiens (1928), rys. 148; Cohn, o. c., tabl. 22 i 89.

175) A. Grünwedel, Eine weibliche Inkarnation in Tibet, ARW XVII (1914), s. 440 odn. 2; por. MAI, s. 223. W głowę świni jest wyposażona także inna tybetańska postać mityczna Od-zer tchan-ma, znana pospolicie pod nazwą Rdorje P'ag mo. Ma ona 6 rąk i 3 głowy, z których dwie ludzkie, zaś trzecia — świni (L. Milloué, Bod-Youl ou Tibet, 1906, s. 211 n., tamże rys.; por. MAI, s. 67, 139 n. oraz rys. 17 na s. 138). Według S. Oldenburga, Matériaux pour l'iconographie de Khara-Khoto, I, Images tibetaines, MER II (1914), s. 137, istnieje postać Vajravarahi z 2 głowami: ludzką i świni.

Egipski bóg Anubis był przedstawiany z głową psa [176]). Jako bóstwo zmarłych brał on udział w sporządzaniu mumji nieboszczyka [177]), i przeprowadzał ceremonję otwierania jej ust, mającą na celu symboliczne przywrócenie życia [178]). Obowiązkiem Anubisa było także prowadzenie zmarłych w zaświaty, wprowadzanie do sali sądu pozagrobowego [179]), oraz obserwowanie wagi, na której się waży serce nieboszczyka, a zarazem decydują się jego losy [180]). W micie o Ozyrysie [181]) Anubis spełnia funkcję

176) RE I, s. 2645 n.; J. Capart, Bulletin critique des religions de l'Égypte, RHR LIII (1906), s. 348. — Do niedawna mylnie przyjmowano, że Anubis ma głowę szakala, wbrew świadectwom starożytnych i ojców kościoła: Tertuliana i Minucjusza Felixa (por. Migne, Patrologia Latina, 1878, s. 355 n.; III, 1886, s. 316).

177) A. Moret, Le rituel du culte divin journalier en Égypte (1902), s. 17 odn. 2.

178) Według Tekstów Piramid (1983-a) tę funkcję otwierania ust pełniły cztery duchy pogrzebowe — „Dzieci Horusa" (mś.w-Hr), wyposażone w głowę człowieka, pawjana, psa lub sokoła, zwane Imset, Hapi, Duamutef i Kebehsenuf (LRG I, s. 454). Jednem z zadań tych duchów było opiekowanie się wnętrznościami, umieszczonemi podczas balsamowania do specjalnych naczyń, które od czasu 19. dynastji otrzymały jako przykrywy charakterystyczne głowy „Dzieci Horusa" (M. E. Lefébure, Tombeau de Ramsès IV, tabl. XLI, AMG XVI, 1889, i Erman-Ranke, o. c., rys. 162), oraz wypędzanie z ciała nieboszczyka głodu i pragnienia. Z pewnego tekstu świątyni w Denderze można wnioskować, że duchy te były zwykłą hipostazą wnętrzności (K. Sethe, Zur Geschichte der Einbalsamierung bei den Ägyptern und einiger damit verbundener Bräuche, SbP, 1934, s. 217, 225).

179) Wiedemann, Die Religion, s. 121.

180) A. Moret, Aux temps des pharaons (tłum. ros. 1913), s. 245 i tabl. XVI. — Anubis odegrywał znaczną rolę w zabobonach z czasów późniejszych. zdanie Drexlera jednak (LEX I, s. 2312), że według Artemidora, Oneirocritica II. 12, starożytni jakoby przypisywali znaczenie prorocze dla epilepsji zjawianiu się tego bóstwa we snach, jest oparte, jak sądzę, na niedopuszczalnym skrócie (Κυνοκέφαλος..... προστίθησι.... καὶ νόσον..... τὴν ἱεράν) i następnej błędnej interpretacji, gdyż z brzmienia pełnego tekstu (por. F. S. Krauss, Artemidoros aus Daldis Symbolik der Träume, 1881, s. 119 n.) wynika, że pod wyrazem Κυνοκέφαλος Artemidor rozumie nie Anubisa, lecz pawjana.

181) W micie tym, jak i w większości przedstawień obrazowych, Ozyrys występuje w kształcie antropomorfnym: niekiedy jednak wyobrażano go z głową zająca, analogicznie do bogini Un-t lub Unnu-t i niektórych demonów. Do tych postaci mieszanych i ich genezy por. Maspero, Guide, s. 273; A. Lang, Le lièvre dans la Mythologie, MÉLUSINE III (1886—87), s. 265 nn. i artykuł E. Le-

balsamowania zwłok bóstwa. Podczas wielkich świąt dorocznych, obchodzonych w świątyniach egipskich, główne perypetje dramatu ozyryjskiego były przedstawiane przez przebranych kapłanów [182]). Gdy te obchody na cześć bóstwa egipskiego zostały przeniesione przez Greków aleksandryjskich do Italji, w uroczystych procesjach italskich miast nadbrzeżnych szedł również człowiek przebrany za Anubisa i wyposażony w głowę psa [183]). Podobną „procesję Izydy“ przedstawia płaskorzeźba z III w. po Chr., znajdująca się w pałacu Klein-Glienicke obok Potsdamu. Wśród odtworzonych postaci widzimy także kapłana w masce Anubisa [184]). Według Diodora brat Anubisa — Makedon — był jakoby przebrany za człowieka z głową wilka. Egipskie wyobrażenie boga likocefalicznego nie jest nam znane. Czczone w Abidosie oprócz Anubisa bóstwo zmarłych — wilk Upuaut — było przedstawiane zawsze w całkowitej postaci stojącego zwierzęcia [185]). Z demonem śmierci o głowie wilka spotykamy się natomiast w Chinach [186]). Oprócz Anubisa w głowę psa jest wyposażony egipski „Pożeracz Świata Podziemnego“, którego przedstawiają winjety 17. rozdziału Księgi Zmarłych [187]). W zależności genetycznej od tego potwora prawdopodobnie się znajduje demon świata podziemnego,

---

fébure pod tymże tytułem w MÉLUSINE VIII (1896), s. 25 nn. — Potwora o ciele ludzkiem i białej głowie zająca znajdujemy na pewnym obrazie tybetańskim złożonej kompozycji u Oldenburga, Matériaux pour l'iconographie, s. 134 i tabl. III obok.

182) O używaniu masek kultowych przez Egipcjan por. G. Hoffmann-H. Gressmann, Teraphim. Masken und Winkorakel in Ägypten und Vorderasien, ZAW 40 (1922).

183) Lafaye, o. c., s. 119 nn., 260.

184) M. Schede, Isis-Prozession, ΑΓΓΕΛΟΣ II (1926), s. 60 i tabl. 4.

185) RE XIV (1928), s. 637.

186) A. Pfizmaier, Geisterglaube in dem alten China, SbW 68 (1871), s. 654. — W pewnym prowincjonalnym kościele francuskim znajduje się posąg świętego („Saint Loup“), broniącego stad od wilków. Ma on wilczą głowę (RTP XVII, 1902, s. 287).

187) A. Jacoby, Der hundsköpfige Dämon der Unterwelt, ARW XXI (1922), s. 224. — W rozdziale 125. tej księgi są wyliczeni demoniczni sędziowie w asyście których Ozyrys sprawuje sąd nad zmarłymi. Mają oni dziwaczne i straszne imiona i są przeważnie wyposażeni w głowy zwierzęce (Erman-Ranke, o. c., s. 348 n. i tabl. 26).

występujący w aktach koptyjskich [188]. Cynocefaliczny potwór był znany także Asyryjczykom [189].

Cały szereg bogiń i bogów egipskich mieli kształt leontocefaliczny. Boginię walki Sechmet — być może w związku z jej charakterem — stale przedstawiano z głową lwicy [190]. Już za czasów 5. dynastji identyfikowano ją z Bastet; chociaż ostatnia zwykle miała głowę kota — jej zwierzęcia świętego [191], — to jednak w połączeniu Sechmet-Bastet otrzymuje ona głowę lwicy. Naskutek synkretyzmu również Schesemtet, Uto, Uret-hekau i Hator — boginie utożsamiane z Sechmet, — występują czasami jako postacie leontocefaliczne [192]. Analogicznie były ukształtowane 'Awnet [193], a niekiedy Pechet [194], Raninit [195], Nechebet [196], i Mut [197]. Popularną boginią leontocefaliczną była również Tefenet [198]. Jej brat Schow jest na pewnym pomniku przedstawiony z głową

188) Jacoby, ibid., s. 225.

189) Jacoby, ibid. Istoty zwierzęco-ludzkie wyposażone w głowę psa spotykamy również w kosmogonji Berosusa (AOT, s. 137).

190) Gayet, o. c., tabl. X, 2. — Znana jest także dwugłowa Sechmet z głowami lwicy i krokodyla (LEX IV, s. 595).

191) A. Lefèvre, Religions et Mythologies Comparées (1878), s. 66. Por. rys. 39 u Bonneta, o. c. — W związku genetycznym z Bastet znajduje się być może bóstwo o twarzy kota (ὁ αἰλουροπρόσωπος θεός) wzmiankowane w tekstach czarodziejskich z czasów późniejszych (Procopé-Walter, o. c., s. 53 odn. 1). Do peruwjańskiego demona z kocią twarzą patrz E. Seler, Gesammelte Abhandlungen zur Amerikanischen Sprach- und Altertumskunde IV (1923), s. 183 nn.

192) LEX IV, s 589 nn.

193) LEX IV, s. 1113.

194) LEX III, s. 1723.

195) Maspero, Histoire, I, s. 82 odn. 2.

196) Czasami przedstawiano ją z głową sępa (LEX III, s. 72 nn.).

197) Znane są także wizerunki trójgłowej oskrzydlonej Mut, której głowa środkowa jest kobieca, zaś z głów bocznych albo obie są sępie, albo jedna sępia, a druga lwicy. Ta mityczna postać jest przeważnie zaopatrzona w phallos (LEX II, s. 3296 n.).

198) LEX V, s. 175. Paralelą konstrukcyjną do egipskich bogiń leontocefalicznych są: tybetańska Dakini (MAI, s. 143, rys. 24), oraz Sengdongma (S. H. Ribbach, Vier Bilder des Padmasambhava und seiner Gefolgschaft, MMVH V, 1917, tabl. 2, Nr. 8 i rys. 18). Dwie towarzyszki Sengdongma są również wyposażone w głowy zwierzęce: jedna — tygrysa, druga — niedźwiedzia (E. Pander, Das lamaische Pantheon, ZfE 21, 1889, s. 71).

lwa [199]), analogicznie do innego boga, któremu na imię Nefertem [200]). Na pewnej gemmie-amulecie z epoki późniejszego synkretyzmu jest przedstawiony demon Chnubis jako potwór leontocefaliczny z judejskiem lub chrześcijańskiem wezwaniem: Μιχαὴλ ὕψιστε Γαβριὴλ κράτιστε [201]). Istoty mieszane o ciele ludzkiem i głowie lwa występują także w Asyrji. W Chorsabadzie pod progiem jednej z bram miasta znaleziono posążek demona leontocefalicznego, umieszczonego tam prawdopodobnie poto, aby uchylać złe wpływy [202]). W Kuyundjiik widzimy walczące ze sobą parami demony, wyposażone w ludzkie ciało, głowę lwa i nogi orła [203]). Na asyryjskich amuletach spotykamy postać żeńskiego demona febry — Labartu, — mającego głowę lwa ze śpiczastemi uszyma osła, korpus kobiety i orle nogi [204]). Na płaskorzeźbie asyryjskiej, mającej związek z praktykami zaklinaczy, widzimy 7 maszerujących demonów teriocefalicznych, z których każdy posiada głowę jakiegoś innego zwierzęcia: pantery, lwa, psa lub wilka, barana, kozła, ptaka drapieżnego i węża [205]). W religji Mitry w głowę lwa był wyposażony Zervan akarana (= Aion lub Kronos) [206]). Według mitologji hinduskiej wreszcie kształt potwora leontocefalicznego przyjmuje Vishnu, aby zwyciężyć olbrzyma Hiranya-Kaçipu [207]).

199) LEX IV, s. 577.

200) Roeder, Das ägyptische Pantheon. s. 76.

201) Leipoldt, o. c., s. XI i rys. 76. W głowę lwa jest zaopatrzony także pewien demon kultury miceńskiej (G. Karo, Religion des ägäischen Kreises. BRG, s. IX).

202) Maspero, Histoire, I, s. 632. tamże rys.

203) Z. A. Ragozina, Istorija Chałdei s otdalennejšich vremen do vozvyšenija Assirii (1902), rys. na s. 197.

204) EBERT VIII, s. 204 n.; Meissner, o. c., I. rys. 213. — Pazuzu — asyryjski demon palącego Południowo-Zachodniego Wiatru, niosącego chorobotwórcze opary błot, jest przedstawiony na posążku w Louvre jako istota mieszana „o głowie czarta" z rogami, ludzkiem ciele, zakończonem ogonem skorpjona, czterech rozpostartych skrzydłach oraz nogach ptaka, zaopatrzonych w szpony (AOB, s. 111; CoMa III, s. 1310 n. i rys. 826).

205) AOB, s. 112 i tabl. CLVI, 387.

206) F. Cumont, Les mystères de Mithra (1913), s. 107 n.; tamże rys. na s. 108 i 235.

207) MAI, s. 111 n. i rys. na s. VI i VII; Lefmann, o. c., tabl. po s. 352. Tutaj leontocefaliczny Vishnu ma także ogon lwa.

Jednem z najbardziej czczonych bóstw starożytnego Egiptu był bóg słońca Horus [208]), którego przedstawiano jako człowieka z głową sokoła [209]). Analogicznie wyobrażano niekiedy Atuma [210]), Re [211]), genjuszy z Buto i Hierakonpolisu [212]), Chonsu [213]), Heru [214]), Sokara [215]), oraz postacie synkretystyczne: Ozyrysa-Sokara [216]), i Ptah-Sokara-Ozyrysa [217]). Gdybyśmy mieli polegać na świadectwie Philo z Byblosu, musielibyśmy przyjąć, że wyobrażenie bóstwa z głową ptaka było znane także religji Zoroastra. Historyk ten opowiada bowiem: „I mag Zoroaster powiedział na świętem zebraniu Persów dosłownie: ‚Bóg ma głowę sokoła (Ὁ δὲ θεός ἐστι κεφαλὴν ἔχων ἱέρακος). Jest to pierwszy, wieczny, niewidzialny, niestworzony, niepodzielny, nieporównany, niepodkupny kierowniczy wszystkiego dobrego' " [218]). Powyższe świadectwo Philo nie znajduje jednak potwierdzenia ani w sztuce, ani w tekstach irańskich: obrazowo Ahura-Mazda — a jego właśnie ma Philo na myśli — był przedstawiany w postaci czysto ludzkiej [219]), zaś Awesta mówi o tem bóstwie jako o istocie prawie duchowej [220]). Również sąsiadującym z Persami Asyrjo-Babilończykom nie było właściwe wyobrażanie bóstw z głową ptaka na ludzkiem ciele. Natomiast na wielu pomnikach asyryjskich widzi-

208) LRG I, s. 453 n.

209) Wiedemann, Die Religion, s. 16; por. rys. na skarabeuszu z grobowca Tut-ench-Amuna u Carter u. Mace, o. c., I, tabl. 51. Bronz z Serapeum z epoki saiskiej w Muzeum Boulaq przedstawia dualnego Horusa: ma on jedno ciało ludzkie, lecz dwie głowy sokoła (Maspero, Guide, s. 184). Na pewnym nagrobku 20. dynastji widzimy dwugłowego demona, wyposażonego w odwrócone od siebie głowy: Seta (okapi) i Horusa (sokoła) (LEX IV, s. 783).

210) Carter u. Mace, o. c., I, tabl. 52-A.

211) Virey, o. c., s. 143; Wundt, o. c., II, s. 284.

212) Schäfer, o. c., s. 119, rys. 36.

213) Wiedemann, Die Religion, s. 70.

214) Carter, o. c., II, s. 83 i tabl. IV.

215) H. Kees, Aegypten (1933), rys. 49; Gayet, o. c., tabl. V, 1.

216) Zimmermann, o. c., s. 121.

217) LEX IV, s. 1134.

218) Landersdorfer, o. c., s. 56.

219) Jeremias, Handbuch, rys. 124.

220) F. Spiegel, Erânische Altertumskunde II (1873), s. 24 n.; por. O. G. v. Wesendonck, Bemerkungen zur iranischen Lichtlehre, ARW XXXI (1934), s. 179, 183 n.

my genjusze, mające głowę orła i skrzydła [221]). Według asyryjskiego mitu kosmogonicznego z Kutha, od którego pozostały tylko fragmenty, istoty o głowach ptasich na ludzkiem ciele istniały już w czasach zamierzchłych, jak wynika z następującego urywka:

Col. I, 10 nn. „Ludzi o ciałach ptaków pustyni, ludzkie istoty
o twarzach wron,
tych stworzyli wielcy bogowie,
i na ziemi urządzili dla nich mieszkanie"...[222]).

Jest możliwe, że w hetycko-greckiej części Małej Azji bogini 'Athi, bardziej znana jako Atena z Iljonu, była wyobrażana z twarzą sowy, w związku z jej charakterem bogini nocy i księżyca [223]). Potwory o głowie ptasiej występują również w religji mićeńskiego kręgu kulturowego. Na odcisku w glinie z Zakro (Kreta) widzimy istotę, mającą głowę ptaka i ciało kobiety, której ręce są podniesione jak do błogosławieństwa [224]). Bóg egipski Thot, któremu przypisywano wynalezienie pisma i opiekowanie się naukami, miał cechy bóstwa księżycowego [225]). Wyobrażano go przeważnie jako człowieka z zagiętą w kształcie sierpa głową ibisa [226]), być może przez to, że ptak ten był symbolem księżyca [227]). Oprócz ibisa świętem zwierzęciem Thota był pawjan, co do którego wierzono, że jego życie płciowe jest zależne od faz księżycowych [228]) i znany jest wypadek gdy Thot (w „Księdze

221) G. Contenau, L'art de l'Asie Occidentale Ancienne (1928), s. 30, tamże tabl. XXXIV; E. Unger, Assyrische und Babylonische Kunst (1927), rys. 44 i 46. — Por. A. Réville, Les personnages ailés des monuments Assyriens d'après M. Edward B. Tylor, RHR XXII (1890), s. 208 nn.

222) Smith, o. c., s. 95.

223) Keller, o. c., II, s. 40.

224) R. Dussaud, Questions Myceniennes, RHR LI (1905), s. 46. — Do zbitek peruwjańskich, mających na ludzkiem ciele głowę i skrzydła ptasie, por. T. A. Joyce, South American Archaelogy (1912), s. 125 nn. i rys. 9.

225) LRG, I, s. 159.

226) Gayet, o. c., tabl. I, 1; IV, 1; XIII, 1, 3. — Na pewnym pomniku z głową ibisa występuje bogini Nephtis, zwykle wyobrażana antropomorficznie (LEX III, s. 199).

227) Scheftelowitz, Das Hörnermotiv, s. 452; Zimmermann, o. c., s. 118.

228) Wiedemann, Die Religion, s. 119.

o Świecie Podziemnym“) jest przedstawiony jako człowiek z głową tej małpy. Ten wyjątkowy kształt ma również synkretystyczne bóstwo Ozyrys-Thot z kapeli Ptolomeusza I [229]). Jako paralelę konstrukcyjną można przytoczyć, że w postaci człowieka z głową małpy występuje hinduski Hanuman [230]) i bóstwo chińskie Sun Wu K'ung, być może zależne od niego genetycznie [231]).

W wielu miejscowościach Egiptu czczono boga zwanego Sobk, którego przedstawiano najczęściej w kształcie człowieka z głową krokodyla. W papirusie fajjumskim w głowę tegoż płaza jest wyposażony oprócz Sobka „Re obu krajów“ [232]).

W wyobrażeniach religijnych zamulonej niziny Nilu niepoślednią rolę odegrywała żaba. Jedną z naczelnych bogiń kosmicznych Egiptu — „wielką czarownicę, powodującą narodzenie“, której postać była związana również z dogmatem zmartwychwstania — Heket — wyobrażano z głową żaby [233]). Na pewnym amulecie, znajdującym się w Muzeum Brytyjskiem również Hator jest wyposażona w głowę żaby, co Spiegelberg stawia w związek

---

229) LEX V, s. 859.

230) Ball, o. c., s. 122 n. Tamże pośrodku Hanuman jest przedstawiony z 10-ciu rękoma.

231) Ball, o. c., rys. na s. 123 n. u dołu. Według tradycji chino-anamickiej trzy potwory o głowach małp urodziły się z połączenia się małpy gatunku Ri-Hâu z dziewczyną (G. Dumoutier, Traditions populaires sino-annamites, RTP XII, 1897, s. 384).

232) LEX IV, s. 1111.

233) A. Moret, Du caractère religieux de la royauté pharaonique (1902), s. 53 n.; Maspero, Guide, s. 146; Keller, o. c. II, rys. 117. O innej bogini Heq-t, przedstawianej jako potwór leontocefaliczny, wspomina E. Bergmann, Das Buch vom Durchwandeln der Ewigkeit, SbW 86 (1877), s. 410. — Do demona z głową żaby u Maya (rękopis Dreznеński 37-a), por. E. Seler, Die Tierbilder der mexikanischen und der Maya-Handschriften, ZfE 42 (1910), s. 86 i rys. 859. — Na peruwjańskiem naczyniu z Trujillo są przedstawione dwie postacie, dźwigające nosze, z których przednia ma głowę jaszczurki, tylna zaś jakiegoś zwierzęcia szarpiącego (VBGAEU, 1895, s. 307, tamże rys.). — Inne peruwjańskie postacie mieszane przytacza Ch. W. Mead, Old Civilizations of Inca Land (1924), s. 81 i rys. 40. — Odrębny typ zbitek dawnej Ameryki omawia K. Th. Preuss, Die Darstellung des zweiten Ich unter den Indianern Amerikas, IMKW, s. 362 n. i rys. 6; K. Th. Preuss, Die Ausstrahlungen der San Augustin-Kultur in Amerika, ZfE 59 (1927), s. 111 n.

z jej charakterem bóstwa zmarłych [234]). Zgodnie z kosmogonją Hermopolisu już w zamierzchłych czasach, gdy powstało słońce, istniało ośmiu prabogów (Ogdaos), z których 4 męskich — Nut, Hehet, Keket i Nenut — mieli głowy żab, zaś 4 żeńskich — Nu, Heh, Kek i Nenu — głowy wężów [235]). Oprócz czwórki bogiń kosmicznych w głowę węża na ludzkiem ciele była z reguły wyposażona bogini Raninit [236]), a niekiedy Mer-segert [237]). W kuluarach krypt Dendery wreszcie wejścia bronią 6 genjuszy o ciałach ludzkich i głowach wężów, uzbrojone w noże [238]).

W Ermitażu znajduje się posążek bronzowy, przedstawiający boga Nefertem „sous forme d'homme avec la tête formée par deux têtes de serpents" [239]). Analogicznie jest ukształtowany pewien demon, występujący w egipskim świecie podziemnym [240]) oraz „eine Menschengestalt mit zwei Schlangenköpfen, die Erdgöttin symbolisierend", na jednym z pomników dawnego Meksyku [241]). Pewne podobieństwo do tych potworów wykazuje demon z Melosu, u którego z plec zamiast ludzkiej głowy symetrycznie wyrastają dwa węże [242]).

---

234) W. Spiegelberg, Der Gott Bait in dem Trinitäts-Amulet des Britischen Museums, ARW XXI (1922), s. 226 i odn. 2 tamże.

235) LRG I, s. 483; Maspero, Histoire I, rys. na s. 149.

236) Maspero, Histoire I, s. 82 odn. 2.

237) LEX V, s. 897 n. Czasami Mer-segert ma kształt nie potwora ofiocefalicznego, lecz trójgłowego węża (O. Weinreich, Religiöse Stimmen der Völker, ARW XIX, 1916—19, s. 163).

238) E. Amélineau, Du rôle des serpents dans les croyances religieuses de l'Égypte, RHR LI (1905), s. 348.

239) LEX III, s. 450 n.

240) Lefébure, Le Tombeau de Seti I-er, cz. II, tabl. XXIV.

241) T. W. Danzel, Mexiko I (1923), tabl. 25 na dole. — Małe bóstwa gór i deszczu — Tepictoton — były przez Meksykańczyków wyobrażane z dwiema twarzami — człowieka i węża (K. Th. Preuss, Der Ursprung der Religion und Kunst, GLOBUS LXXXVI, 1904, s. 323). — Boga deszczu Tlaloc'a przedstawiano z twarzą, której usta, nos i oczy były utworzone przez zwoje dwóch wężów (G. Raynaud, Tlaloc, dieu mexicain des monts et des eaux, RHR LVI, 1907, s. 297 nn.).— Por. E. Seler, Die Tierbilder der mexikanischen und der Maya-Handschriften, ZfE 41 (1909), s. 409, rys. 259: „Kopf einer Steinfigur des Regengottes Tlaloc, Sammlung Uhde".

242) Küster, o. c., s. 89, odn. 1. — Grecki Typhoeus albo Typhon, którego nazwy prawdopodobnie pochodzą ze Wschodu, będąc modyfikacją wyrazów ara-

**
*

Na szeregu t. zw. gemm-Abraxas zapewne używanych w czarownictwie starożytnem [243]) widzimy istotę, mającą głowę koguta, ciało ludzkie i nogi zastąpione wężami z główkami i kolcami. Jest to potężny, wielce czczony przez czarodziejów późno-rzymskiego synkretyzmu religijnego bóg Iao [244]). Na pewnym amulecie w Berlińskiem Muzeum Egipskiem, na którym jest przedstawione wspomniane bóstwo, napis brzmi: ΙΑΩ ΑΒΡΑΣΑΞ ΣΑΒΑΩΘ ΑΔΩΝΕΩΣ [245]). ΙΑΩ jest transkrypcją hebrajskiego wyrazu יהו, który, jak wynika z aramejskich papirusów V w. przed Chr., znalezionych w Elefantynie, był samoistną nazwą bóstwa [246]). Ponieważ nazwa Iao często występuje na gemmach w połączeniu z przydomkami Jahwy, więc nie można wątpić, że jego właśnie czarodzieje mieli na myśli; potwierdzają to także świadectwa pisarzy świeckich i ojców kościoła [247]).

---

mejskich צפע, צפען (— „trujący wąż"), jest przedstawiony u Hezjoda jako istota obdarzona potężnemi rękoma i nogami oraz stu głowami wężowemi, które liżą ciemnemi językami, świecą ognistemi oczyma i wydają straszliwe dźwięki i ryki. W postaci tej widzą personifikację sił wulkanicznych lub trąb powietrznych (O. Gruppe, Die Griechischen Culte und Mythen in ihren Beziehungen zu den Orientalischen Religionen I, 1887, s. 534, 577; Preller-Robert, o. c., I, 1894, s. 63 nn.; Keller, o. c., II. s. 291 n.). Późniejsze dzieła sztuki przedstawiają Typhona jako zbitkę, mającą ciało ludzkie, lecz nogi w kształcie wężów oraz podwójne lub wielościowe oskrzydlenie (Küster, o. c., s. 88).

243) E. Fehrle, Der Hahn im Aberglauben. SchAV XVI (1912), s. 68.

244) Procopé-Walter, o. c., rys. 3, 4.

245) Leipoldt, o. c., s. XI.

246) N. Peters, Die Jüdische Gemeinde von Elephantine-Syene und ihr Tempel im 5. Jahrhundert vor Christi Geburt (1910), s. 24 nn.

247) A. Jacoby, Der angebliche Eselskult der Juden und Christen. ARW XXV (1927), s. 271. — Na 3 gemmach, opierających się prawdopodobnie na jednym pierwowzorze, ciało Iao jest uwieńczone nie głową koguta, lecz osła. Procopé-Walter (o. c., s. 61 n. i rys. 15) przytacza ważkie dowody za tem, że gemmy te są fałszerstwami.

POTWORY MIESZANE ZWIERZĘCE.

Potworami mieszanemi zwierzęcemi będziemy nazywali istoty fantastyczne skomponowane z elementów różnych zwierząt. Geneza tych potworów wydaje się być opartą przeważnie na swobodnej grze wyobraźni, pochodzenie niektórych postaci jednak może być uzależnione od obserwacyj teratologicznych [248]), lub od wierzenia w możliwość połączenia się ze sobą i wydania płodu przez zwierzęta różnych klas zoologicznych [249]).

Australijczycy plemienia Loritja są przekonani, że na dalekim zachodzie mieszkają w pieczarze złe istoty Papangaluru, które w nocy napastują samotnych przechodniów, rozpruwają zębami ich ciała, wyjmując duszę, wątrobę, serce i tłuszcz, aby odnieść do swej kryjówki. Te uśmiercające ludzi potwory mają ciało psa i głowę kota [250]). Niektóre plemiona malajskie w Indonezji opowiadają, że ziemia spoczywa na rogach potwora, będącego nawpół bykiem i nawpół wężem (Ular-lembu = „byk-wąż") [251]). Duch Chafu-

248) Jastrow, o. c., s. 62, odn. 1.

249) Por. infra, odnośniki 300, 303, 585.

250) Strehlow, o. c., II, s. 5. — Jeżeli informacja wspomnianego autora jest ścisła i wzmiankowane potwory plemienia Loritja rzeczywiście są wyposażone w głowę kota, a nie jakiegoś innego zwierzęcia tubylczego w Australji jeszcze przed przybyciem Europejczyków, — Papangaluru należy uważać za dość późny wytwór mitologiczny.

251) R. Lasch, Die Ursache und Bedeutung der Erdbeben im Volksglauben und Volksbrauch, ARW V (1902), s. 371; F. Röck, Die Kulturhistorische Bedeutung von Ortungsreihen und Ortungsbildern, ANTHROPOS XXV (1930), s. 290.— W wierzeniach Hindusów oraz ludów, które zapożyczyły od nich kulturę i religję, jako podpora świata występuje wąż, zaś w mitach staroirańskich i prawdopodobnie od nich zależnych arabskich — byk. Być może więc Ular-lembu jest ciekawym okazem potwora na którego genezę konstrukcyjną złożyły się dwie tradycje mitologiczne — hinduska o wężu i arabska — o byku światowym. — Do „Ular-wawu" (= „Schweineschlange") górali Aloru por. VBGAEU, 1892, s. 235. — Do roga

Jarga Goldów, jakoby przenikający do brzucha chorego i przyczyniający zgrubieniem na swym ogonie okropny ból, ma kształt pantery, wyposażonej w skrzydła [252]). Mityczny jeleń bóstwa Wogułów, zwanego Sakhil-Torum, jest wyposażony w kły jak mamut [253]). Wielce niebezpieczny dla noworodków żeński demon marokkański Tajennit „comes in the shape of a bird, though she has breasts like those of a goat which are filled with blood, and if the child sucks her breast it will die at once“ [254]). Cyganie wierzą w istnienie demona dżumy, mającego 4 głowy kota i 4 głowy psa, siedzące na ptasiem ciele, zakończonem ogonem węża; aby stłumić epidemję, podobiznę potwora wrzuca się do ognia [255]). W Loango spotykamy potwory mityczne, mające ciało ptaka a szyję i głowę węża [256]). Demon tumanu południowo-amerykańskich Araukanów jest wyposażony w ciało owcy i głowę byka, stylu zaś jest ukształtowany jak pies morski [257]). Duch rzeczny plemienia brazylijskiego Paressí, zwany Kokuimorö, latający w nocy z krzykiem „kwi kwi kwi“, a o świcie zanurzający się w wodę, „wygląda jak nietoperz, ma przeponę do latania, ogon nietoperza, głowę arara“ [258]). Pálülükon — istota mityczna plemienia Hopi —

---

tych wężów tradycyj amerykańskich patrz C. Wissler, North American Indians of the Plains (1920), s. 106; UdG II, s. 547; Kunike, Zur Astralmythologie, s. 15, 74 nn. — Cheyenne wierzą w istnienie potworów wodnych mihn', pokrytych włosami i mających kształt ogromnych jaszczurek z 1 lub 2 rogami na głowie (UdG V, s. 696). Według pewnej legendy Pigmejów Afryki Centralnej wejścia do pieczary, w której przebywają widma, pilnuje jaszczurka cała pokryta czerwoną i zieloną łuską oraz uzbrojona w długi, potężny róg na głowie (UdG IV, s. 136).

252) W. Miller, Nieskolko słov ob etnografičeskoj kollekcii P. P. Šimkieviča (TZR, s. 64 i tabl. IX, 5).

253) Czaplicka, o. c., s. 289.

254) Westermarck, o. c., I, s. 401.

255) Wundt, o. c., II, s. 390; tamże rys. 58.

256) E. Pechuel-Loesche, Volkskunde von Loango (1907), s. 321 i rys. przed s. 77. — Zły duch Kynç Ostjaków Jenisejskich bywa niekiedy wyobrażany w postaci czarnego ptaka z wężokształtną głową (Anučin, Očerk šamanstva u jenisejskich ostjakov, s. 5). — Być może także na powstanie zbitki afrykańskiej wpłynęło podobieństwo giętkich i długich szyj niektórych ptaków do węża.

257) K. Th. Preuss, Religionen der Naturvölker Amerikas, ARW XIV (1911), s. 300.

258) Steinen, o. c., s. 439.

jest opierzonym wężem, łącząc w sobie cechy węża i ptaka[259]). W legendzie Iicarilla-Apache występuje wielka oskrzydlona ryba[260]). Plemię Kabi w Queensland'zie żywi przekonanie, że potwór Dhakkan lub Takkan, istota zamieszkująca w głębokich zbiornikach wody i widoczna jako tęcza podczas przechodzenia z jednego zbiornika do drugiego, jest kombinacją ryby i węża[261]).

***

Z Egiptu są znane kriosfinksy, — potwory o ciele lwa i głowie barana, na której znajdują się proste lub zagięte rogi, a czasami oba rodzaje. Na skarabeuszu Ramzesa II w kształcie leżącego kriosfinksa widzimy Ammona-Re[262]). W papirusie z Fajjum

259) Kunike, Zur Astralmythologie, s. 76.

260) Kunike, o. c., s. 20, 78. — W sztuce Haida spotykamy potwora, przedstawionego „as having a raven body with a dorsal fin, a killer-whale's body being at the same time attached to the raven's head" (J. R. Swanton, The Haida of Queen Charlotte, MAM VIII, 1905, s. 142 i tabl. XXI, 1). — U Haida znajdujemy także inne zbitki zwierzęce, por. naprz. P. E. Goddard, Indians of the Northwest Coast (1924), s. 159 rys. z prawej strony: „Whale Monster with a Wolf's Head".

261) Radcliffe-Brown, The Rainbow-Serpent Myth of Australia, s. 20. — Według wierzeń na Buin w pewnym lesie zamieszkuje w pieczarze żywiący sie świniami potwór, który jest grubym i krótkim „wężem", wyposażonym w nogi, jak jaszczurka (R. Thurnwald, Forschungen auf den Salomo-Inseln und dem Bismarck-Archipel I. 1912, s. 372). — Duch szamański pewnego plemienia Indjan Puget-Sundu zwany T!abaqwap ma posiadać kształt węża o czterech nogach (Haeberlin u. Günther, o. c., s. 70). — Mityczny wąż Eskimosów ma 8 nóg (H. Schurtz, Urgeschichte der Kultur, 1900, rys. na s. 581). — Do babilońskich i asyryjskich wężów wyposażonych w nogi por. EBERT VIII, s. 212 n.; J. Jelito, Starowschodni mit o bogu smokobójcy a pisma proroków, CTSTP (1934), s. 26. — Późniejsza tradycja żydowska opisuje węża rajskiego stojącego prosto jak trzcina i posiadającego nogi, które po grzechu pierworodnym zostają odcięte, co O. Rank, Psychoanalytische Beiträge zur Mythenforschung (1922), s. 77, tłumaczy w sensie kompleksu kastracyjnego. — W egipskim świecie pozagrobowym spotykamy demony, ukształtowane całkowicie jak węże, lecz stojące na nogach ludzkich, lub mające ciało węża, nogi ludzkie i głowę lwa (AOB, tabl. CLVIII, 393). — Do modyfikacyj egipskiej postaci mitycznej, zwanej Nebkou, por. Maspero, Guide, s. 157.

262) LEX IV, s. 1337 n. — Inny kriosfinks wyobraża podobno bóstwo Ammona-Knepha (E. Charton, Voyageurs anciens et modernes I, 1861, s. 22, tamże rys.). — Kriosfinks ma zawsze wyprostowane nogi przednie w odróżnieniu od po-

Ammon-Re, przedstawiony jako sfinks kriocefaliczny, otrzymał w dodatku ogon krokodyla [263]. Inny potwór egipski miał ciało lwa i głowę sokoła, do czego niekiedy dołączano skrzydła, przez co powstawała zbitka, zwana „Sefer“ [264]. „Sag“ był wyposażony w ciało lwicy i głowę sokoła [265], zaś „Saza“ w ciało lwa i głowę węża [266]. Thuëris bywała niekiedy przedstawiana jako potwór, mający na ciele samiczki hipopotama głowę lwa lub pawjana [267]. Z Babilonji znany jest leontocefaliczny ptak mityczny Imgi(g) — emblemat boga Ningirsu [268].

Demon Chnubis lub Chnumis, przedstawiany niejednokrotnie na amuletach egipskich, ma ciało węża i głowę lwa [269]. W Denderze obok wejścia do krypt, widzimy węża o głowie krowy, spełniającego funkcję obronną; z nazwy potwora — „Pani Dendery“, — będącej przydomkiem Hator, można wnioskować, że identyfikowano go ze wspomnianą boginią [270]. Starożytni Celtowie czcili węża o głowie barana; na ołtarzu z Mavilly, jednym z najstarszych pomników Galji Rzymskiej, widzimy go obok dwunastu bóstw

---

sągów zwykłego barana sakralnego, którego przednie nogi są podgięte. Zwierzę z głową barana, którego podobizna jest odtworzona w polskiem tłumaczeniu Historji Religij Chantepie de la Saussaye (1918), s. 66, nie jest „sfinksem krinocefalicznym z Karnaku“, jak jest błędnie pod rysunkiem podpisane, lecz zwykłym baranem świętym, bowiem nogi jego są podgięte. Jeżeli przypatrzymy się im, stwierdzimy, że również one są nie lwie, lecz baranie. — Spotykamy także zbitkę egipską, mającą głowę barana na ciele sokoła (Maspero, Histoire II, s. 493). Inną istotę mieszaną przedstawia rys. 13 u Bonneta, o. c.: „Die Sonne als geflügelter Skarabeus mit Widderkopf“.

263) LEX IV, s. 1338.

264) Maspero, Histoire I, s. 83, rys. środkowy; Pietschmann, o. c., s. 177, rys. 2.

265) LEX I, s. 1744.

266) Maspero, Histoire I, rys. na s. 83 ze strony lewej.

267) LEX V, s. 895, 907 n. — U ludów Chame w Indjach Pozagangesowych znany jest potwór Gaja-simha („lew-słoń“), więcej podobny do lwa, niż do słonia (MAI, s. 203).

268) CoMa II, rys. 398. Por. Weber, o. c., s. 63. — Na pieczątkach Azji Zachodniej spotykamy niekiedy dwugłowego ptaka, którego obie głowy są lwie (Weber, o. c., s. 64).

269) A. Jacoby, Ein Berliner Chnubisamulett, ARW XXVIII (1930), s. 269, tamże rys. na s. 285. — Por. LEX II, s. 1259.

270) Amélineau, Du rôle des serpents, s. 348.

panteonu rzymskiego [271]). Z Egiptu znamy ureusza z głową sokoła; jest to prawdopodobnie jakiś demon świata podziemnego [272]). Na pewnej pieczątce egipskiej Sobk-Re jest przedstawiony jako krokodyl z głową sokoła, łącząc w ten sposób atrybuty obu bóstw [273]). Potwór, którego zadaniem było niszczenie skazańców podczas sądu nad zmarłymi — Pożeracz Amenthe — składał się z elementów krokodyla, hipopotama i lwa. W grobowcu Tut-ench-Amuna to zwierzę mityczne, wykonane z pozłoconego drzewa o zębach i języku z kości słoniowej, było umieszczone w charakterze apotropaion [274]). Według wierzeń babilońskich w morzu pierwotnem mieszkał potwór Laḫmu, mający głowę węża, ciało ryby usiane gwiazdami, oraz łapy bez pięt, uzbrojone w pazury [275]). W kosmogonji Berosusa wśród istot czasów zamierzchłych są wyliczone konie z głową psa lub ogonem ryby oraz psy wyposażone w 4 ciała i mające styłu ogony ryb [276]). Atrybutem babilońskiego boga Ea był kozioł o tylnej części ciała ryby [277]). W Indjach znany jest potwór Makara — słoń wyposażony w tylną część ciała oraz ogon ryby [278]). Na szeregu dzieł sztuki Iranu i Kaukazu oraz na objektach przypuszczalnie od nich zależnych, znajdujących się w Ermitażu oraz innych muzeach, widzimy potwora fantastycznego, będącego, jak się wydaje, oskrzydlonym psem o dwóch nogach zwie-

---

271) S. Reinach, Cultes, Mythes et Religions I (1922), s. 72. Por. tamże rys. 15, 16.

272) Maspero, Guide, s. 184.

273) LEX IV, s. 1116. — W oazie el-Charge skrzydlaty krokodyl z dwiema głowami sokoła nazywa się Horus (ibid.).

274) Wiedemann, Der Blutglaube, s. 69.

275) Dhorme & Vincent, Les Cherubins, s. 339.

276) AOT, s. 137.

277) AOB, tabl. CXXXI, rys. 328; por. Keller, o. c., I, s. 309.

278) H. Bab, Geschlechtsleben, Geburt und Missgeburt in der asiatischen Mythologie, ZfE 38, 1906, s. 293.—Według I. Petruševskiego, O dochristianskich verovanijach krest'jan nagornogo Karabacha (1930), s. 41, znalezione w Armenji około jeziora Sevang (Gokča) podobizny višapów mają ciało ryby i głowę byka. Natomiast Marr i Smirnov widzą w tych pomnikach kamiennych ryby, mające narzuconą tylko na głowę skórę zwierzęcia ofiarnego (N. Marr i J. Smirnov, Višapy, 1931, s. 63, 89 nn. i rys. na s. 89, 92 i 93). — Do višapów por. B. Geiger, Die Aməša Spəntas, ihr Wesen und ihr ursprüngliche Bedeutung, SbW 176 (1916), s. 64 n.

rzęcych [279]. W wierzeniach tybetańskich demon zwany psem niebieskim ma oskrzydlone, pokryte szczeciną ciało psa i ogon wężowy [280]. Chiński duch wiatru Fej-lań według pewnej tradycji jest wyposażony w ciało jelenia, głowę ptaka, ogon wężowy i róg [281]. W wierzeniach Chino-Annamitów występuje oskrzydlony wąż o 4 łapach, zwany Phi-Ri, zjawianie się którego zwiastuje posuchę [282]. W hiszpańsko-meksykańskim Kodeksie Telleriano-Remensis bóg wiatrów Quetzalcouatl jest przedstawiony jako opierzony wąż [283]. Imię jego ma właśnie oznaczać „Quetzal — wąż opierzony". Analogiczny kształt miał Cuchulchan Chiapaneków [284]. Egipcjanom znany był wąż mityczny, wyposażony w skrzydła [285]. Feniksa chińskiego, zwanego Fêng cechuje głowa fazana z grzebieniem koguta, dziób skowronka i szyja żółwia [286]. Wreszcie grecka Chimera składała się z elementów trzech zwierząt: sprzodu mieściła się głowa lwa, przechodząca organicznie

279) Szereg odnośnych rysunków przytacza K. T r e v e r w rozprawie „Sobaka-ptica, Senmurv i Paskudž" (HDF, s. 293—328). Autorka próbuje wyprowadzić te podobizny od istoty bajecznej Senmurv, o której jest mowa w XIV rozdz. Bundahišn.

280) A. G r ü n w e d e l, Die Sternschnuppen im Vaidurya dkar po, FES, s. 132 i załączona tablica.

281) P o p o v, o. c., s. 77.

282) D u m o u t i e r, o. c., RTP XIII (1898), s. 30.

283) H. B e y e r, Der „Drache" der Mexikaner, GLOBUS XCIII (1908), s. 157.

284) K. T h. P r e u s s, Der Ursprung der Menschenopfer in Mexiko, GLOBUS LXXXVI (1904), s. 113 n. — Węża opierzonego widzimy na rys. 4 w sprawozdaniu E. S e l e r a, Die Ruinen von Xochicalco, VBGAEU (1888), s. 98. — Do znaczenia nazwy „Quetzalcouatl" por. G. R a y n a u d, Les trois principales divinités mexicaines, RHR XXIX, 1894, s. 192 nn. — W kodeksie Nuttall znajdujemy zbitkę, mającą ciało jaguara i głowę psa (E. S e l e r, Die Tierbilder der mexikanischen und der Maya-Handschriften, ZfE 41, 1909, rys. 182-b). Inne istoty mieszane z tegoż kodeksu przedstawiają tamże rys. 179—182-a oraz o. c., ZfE 42 (1910), rys. 924, 925. — W kodeksie Perez gwiazdozbiór Węża Wodnego (Ah bolon-tz'acab) jest wyobrażony w kształcie węża z ogonem ryby (o. c., ZfE 42, s. 79).

285) L e f é b u r e, Le Tombeau de Séti I-er, cz. III, tabl. V. — Jeden ze skrzydlatych wężów egipskiego świata podziemnego stoi na 4 nogach ludzkich (o. c., cz. II, tabl. XXIII).

286) B a l l, o. c., s. 25.

w lwie ciało, pośrodku — buchająca płomieniami głowa kozy, styłu zaś — ogon, zakończony głową węża [287]).

Z Babilonji są znane drakony [288]), mające głowę, ciało i ogon węża zakończony kolcem skorpjona, przednie nogi lwa, tylne — ptaka oraz skrzydła [289]), t. zw. gryfy wężowe (Schlangengreif) [290]). U okazów z czasów późniejszych — zwanych mušruššu — skrzydeł brak [291]). Mušruššu był zwierzęciem świętem boga Marduka [292]), a przeto należy uznać za błędne identyfikowanie go z Tiamat — personifikacją wód pierwotnych, jak to czynili niektórzy autorzy [293]). Utożsamianiu temu przeczy także ta okoliczność, że

287) Preller-Robert, o. c., II, 1, s. 179. Zabija ją Bellerophon, jadąc na oskrzydlonym koniu Pegazie.

288) Wyraz „drakon" (=δράκων) wprowadzam jako terminus technicus dla oznaczania wszelkich zbitek zwierzęcych, ludzko-zwierzęcych i zwierzęco-ludzkich, w których element węża jest czynnikiem dominującym, gdyż termin „smok", nie mając określonego zakresu i będąc stosowany bez rozróżnienia w odniesieniu do olbrzymich i wielogłowych wężów oraz do najrozmaitszych istot mieszanych, mógłby w poszczególnych wypadkach spowodować brak ścisłości lub nieporozumienie. Zbitek, w których wąż jest słabo reprezentowany, naprz. istotę fantastyczną ze świątyni w Puri (Orissa), mającą głowę ptaka, ciało konia, cztery nogi (ludzką, niedźwiedzia, tygrysa i konia), a tylko ogon wężowy (B a b, o. c., s. 300), nazywać drakonami nie należy.

289) AOB, tabl. CXLVIII, 367 — podobizna z wazy steatytowej Gudei.

290) RE VII (1912), s. 1906. — Twórca Manicheizmu opisał postać szatana w następujący sposób: „Z ciemnej wody powstał szatan... Jego głowa była jako głowa lwa, jego ciało jako ciało drakona, jego skrzydła jako skrzydła ptaka, jego ogon jako ogon wielkiej ryby i jego cztery nogi jako nogi zwierząt pałzających. (A. Kirchner, Die babylonische Kosmogonie und der biblische Schöpfungsbericht. 1910, s. 65 n.).

291) CoMa III, rys. 847; RE VII, s. 1909.

292) Na wielkiej pieczęci babilońskiej X w. przed Chr. mušruššu leży spokojnie u nóg Marduka (AOB, tabl. CXXVI, 314). Do znaczenia apotropeicznego mušruššu por. RfA I (1932), s. 120; tutaj figuruje on jako mušḫuššu.—Delitzsch sądził, że mušruššu był prototypem smoka z Babilonu, wzmiankowanego w apokryfie Βὴλ καὶ δράκων, dołączonym do aleksandryjskiego tłumaczenia ks. proroka Daniela jako rozdział XIV. Wydaje się jednak słuszniejszem przypuszczenie, że wspomniany potwór apokryficzny wyprowadza się z prawdopodobnie istniejącego niegdyś w Babilonie kultu żywych wężów (S. Landersdorfer, Der Drache von Babylon, BZ XI, 1913, s. 2 n.), albo że jest zapożyczony z jakiegoś materjału legendarnego, w którym występuje smok. (Por. AOB, tabl. CLI, 374).

293) Naprz. R. Redlich, Vom Drachen zu Babel, GLOBUS LXXXIV (1903), s. 365.

mušruššu jest samcem, zaś Tiamat występuje w Enuma eliš jako „matka“ [294]), a Berosus nazywa ją γυνή [295]). Nie wiemy jak wyobrażano sobie ciało Tiamat; pewnem jest tylko, że wszystkie przypuszczenia wiążące jej kształt z postaciami wężów, drakonów lub innych istot mieszanych [296]) nie znajdują potwierdzenia w tekstach klinowych [297]).

Drakon chiński ma podobno głowę wielbłąda z rogami jelenia, uszyma byka, oczyma zająca, długą brodą i kłami, ciało węża, pokryte rybią łuską i uzbrojone w oście, ogon wężowy, zakończony płetwami i cztery kończyny, będące kombinacją łap tygrysa z 4 palcami, wyposażonemi w szpony sokoła; głowa jego jest zaopatrzona w po-shan (= „foot rule“), umożliwiający latanie [298]). Potwór ten uważany jest zarówno w Chinach [299]), jak i w Japonji za sprawcę opadów atmosferycznych. L a n g e, opisujący zabieg magiczny z podobizną drakona w Japonji, mający na celu sprowadzenie deszczu, dodaje: „Dieses Phantasietier wird in China und Japan als Schlange mit Hörnern auf dem Haupte dargestellt und türmt nach dem Volksglauben Regen erzeugende Wolken auf. Eine Unterart desselben hat den Namen amaryô, d. h. Regendrachen, ist gelbgrün, hat keine Hörner, einen spitzen Kopf, ähnlich einem Seepferdchen und einen dünnen Schwanz. Das Bild desselben fin-

294) D h o r m e, Choix de Textes, s. 21 (Tabl. II. w. 11).

295) P. K a r g e, Babylonisches im Neuen Testament (1913), s. 66. Por. następujące zdanie z fragmentu Enuma eliš (II, 111): „Tiamat, będąca tylko kobietą, wychodzi ci na spotkanie z orężem“. (AOT, s. 115).

296) Por. naprz. R. K i t t e l, Die Alttestamentliche Wissenschaft in ihren wissenschaftlichen Ergebnissen, 1917, s. 8 n.); F. D e l i t z s c h, Babel und Bibel (1902), s. 32; H. G u n k e l, Schöpfung und Chaos in Urzeit und Endzeit (1895), s. 28; I. M. C a s a n o w i c z, The collection of Ancient Oriental Seals in the United States National Museum (1926), s. 10 n. i tabl. 3.

297) P. D h o r m e, Les traditions babyloniennes sur ler origines. RB XVI (1919), s. 365. — Urodzenie przez Tiamat 11 gatunków potworów zwierzęcych również nie dowodzi jej charakteru zwierzęcego, gdyż z punktu widzenia ginekologji babilońskiej było to rzeczą zupełnie możliwą także dla kobiety (L. D e n n e f e l d, La personnalité de Tiamat, RSR II, 1922, s. 4 n.).

298) B a l l, o. c., s. 5. — Jeżeli drakon chiński symbolizował cesarza, miał on na nogach po 5 palców (VÖA III, s. 141).

299) J. J. M. d e G r o o t, Die Hochzeitskleider einer Chinesin, GLOBUS LX (1891), s. 182.

det sich öfters in Wappen"[300]. W świętych księgach Shintoizmu pochodzących z VIII w. po Chr. jest wspomniany 8-miogłowy drakon, którego zabił bóg burzy, panujący nad Oceanem — Susanowo no mikoto[301]. Według mitycznej geografji chińskiej III lub IV w. przed Chr. kulturtregerowi Iü pomagał przy regulacji rzek 9-ciogłowy oskrzydlony drakon[302]. W Chinach też spotykamy potwora Lung-ma, wyposażonego w głowę drakona, szyję węża i ciało konia[303].

Gryf ptasi (Vogelgreif) — istota mieszana, która powstała na starożytnym Wschodzie, a stamtąd powędrowała na Zachód, — jest wyposażony w ciało i nogi lwa oraz głowę i skrzydła ptaka[304]. Wytworem fantazji Babilończyków jest gryf lwi (Löwengreif) — zbitka, mająca głowę, ciało i przednie nogi lwa, tylne nogi oraz ogon ptaka, a częstokroć również skrzydła;

300) R. Lange, Bitten um Regen in Japan, ZVV III (1893), s. 335. — Do symbolicznego znaczenia barw smoka chińskiego, który bywa koloru żółtego, niebieskiego, czerwonego, białego lub czarnego, por. J. J. M. de Groot, Universismus, Die Grundlage der Religion und Ethik, des Staatswesens und der Wissenschaften Chinas (1918), s. 352. — Drakony (Muddur) spotykamy także w wierzeniach i sztuce Goldów, znajdujących się pod silnym wpływem Chin (P. P. Šimkevič, Materiały dla izučenija šamanstva u Goldov, 1896, tab. 21—23; I. A. Łopatin, Goldy Amurskije, Ussurijskije i Sungarijskije, 1922, tabl. XXVI i s. 234). Do „drakona" Osmanów, mającego pochodzić od połączenia się w górach węża z łanią lub bawołem, przy narodzeniu się którego wypadają obfite deszcze, por. V. A. Gordlevskij, Iz osmanskoj demonołogii, EO 1914, Nr. 1, 2, s. 37.—Drakon (Drache, Dragon) wierzeń europejskich ma niekiedy ciało wężowe pokryte łuską, skrzydła, łapy zaopatrzone w szpony i ostre zęby.—Bazyliszek jest potworem, wyposażonym w głowę, szyję i łapy koguta, oskrydlone ciało węża i straszliwe oczy. (J. Beuret-Frantz, Faune fantastique jurassienne, SchAV XXV, 1924, s. 186 i 189). — Por. WISŁA VI (1892), s. 338.

301) F. Challaye, Le Japon Illustré (1915), s. 104 n., tamże rys. Por. LRG I, s. 281 n. — Być może genezy tego potwora należy poszukiwać w zjawisku trąb wodnych.

302) Jeremias, Allgemeine Religions-Geschichte, s. 175.

303) Ball, o. c., s. 102. Por. Jeremias, Handbuch, s. 17; Dumoutier, o. c., RTP XII, s. 424. — Według wierzeń Chino-Annamitów „le produit de cheval et du dragon a l'aspect d'un poulain, mais n'a pas de poil, il a la peau couverte d'écailles; on l'apelle Loug-lau (Duông Thu)" (Dumoutier, o. c., s. 423).

304) Weber, o. c., rys. 334 nn., przedstawiające zmaganie się z potworem jakiegoś herosa. — W Grecji podobizny gryfa ptasiego miały niekiedy znaczenie apotropeiczne (Keller, o. c. II, s. 9).

u późniejszych czasowo okazów zdarza się, że wszystkie cztery nogi są zapożyczone od lwa [305]). Pewne podobieństwo do lwich gryfów wykazuje oskrzydlony potwór perski, mający straszliwą, uzbrojoną w potężny róg, głowę, przednie nogi lwa, tylne nogi ptaka i kościsty ogon [306]).

305) Weber, o. c., rys. 290; AOB. tabl. CLIII, 380 (walka bóstwa z potworem); CoMa III, s. 1279 (potwór nosi na sobie boską istotę). U Bastiana, VOA IV, s. 119 spotykamy następującą notatkę, dotyczącą Kambodży: „Im Vat Phra Intha-Kosi reitet Narai auf einem Satsalamang, ein Zwittergeschöpf mit Elephantenfussen und dem Kopf einer Maus".

306) F. Justi, Geschichte des alten Persiens (1879), s. 107 i rys. po s. 108.— W jeden róg na głowie są wyposażone także inne postacie mityczne: Vishnu, gdy się inkarnuje w jednorożnego dzika lub jednorożną rybę (I. Scheftelowitz, Alt-Palestinensischer Bauernglaube, 1925, s. 11 n.; MAI, s. 10), babilońska bogini Mah (Scheftelowitz, l. c.), czart u niektórych Słowian (Moszyński, Kultura Ludowa Słowian II, 1, s. 618), chiński duch morski Ma-sjań, mający kształt jednorożnego drakona (Popov, o. c., s. 73) oraz fantastyczne zwierzę tradycji tegoż ludu, które jest wyposażone w głowę podobną do owczej, ciało przypominające jelenia, kopyta końskie, pięciokolorowy ogon i skrzydła (A. Pfizmaier, Seltsamkeiten aus den Zeiten der Thang, SbW 94, 1879, s. 44).

POTWORY MULTYPLIKACYJNE LUDZKIE.

Potworami multyplikacyjnemi nazywać będziemy istoty fantastyczne, mające większą od normy ilość części składowych ciała.

W wierzeniach i mitach spotykamy postacie bóstw oraz innych istot mitycznych, wyposażonych w dwie, trzy lub większą ilość głów. Można przypuszczać, że w niektórych wypadkach myśl o takich potworach fantastycznych została nasunięta przez rzeczywiście obserwowane wypadki di- lub tricefalji teratologicznej, przyczem dopiero wtórnie potworność wielogłowa została wykorzystana dla uzmysłowienia specyficznych cech tych istot, którym ją przypisano. Możliwa jest jednak także czysto fantastyczna geneza, służąca do unaocznienia wielkiej potęgi, czy też wszechwiedzy istot mitycznych [307]).

Z Wyspy Wielkanocnej znany jest posążek Toromiro o 2 głowach, z których jedna jest zwrócona twarzą w stronę plec [308]). W Galerji Anatomji Porównawczej Paryskiego Muzeum Historji Naturalnej znajduje się bałwan bazaltowy z wyspy Tahiti, prawdopodobnie przedstawiający jakieś bóstwo; obie głowy są zwrócone en face [309]). Dwutwarzowe potwory spotykamy w opowiadaniach plemion amerykańskich Cegiha [310]), Athapasków, Irokezów, Lacota, Ponka, Omaha, a szczególnie Wichita. W micie Tetonów występuje olbrzym Anung-ite z dwiema twarzami, który łapie ludzi i rzuca do swych ogromnych uszu. W mitach Cheyenne potwór

---

307) U Hindusów nadliczbowość członków ma niekiedy znaczenie symboliczne, jak zaznaczył w swoim czasie jeszcze A. Pott, Zahlen von kosmischer Bedeutung, ZVS XIV (1882), s. 30.

308) W. Knoche, Waren die Toromiro der Osterinsel Marionetten? (ZfE 59, 1927), s. 97.

309) J. Tur, Potwory i ich rozwój, zarys teratologji i teratogenji (1927), rys. na s. 18.

310) J. O. Dorsey, The Cegiha Language (1890), s. 215.

dwutwarzowy zabija dzieci, aby żywić się ich uszyma, a w jednej z legend tegoż plemienia spotykamy olbrzymiego Ducha, zajmującego się myślistwem, który ma dwie twarze — patrzącą ku przodowi i — wstecz [311]. Laska Boolo szamana Goldów, używana podczas wielkich świąt zadusznych wyobraża bożka (burchana) Ajaminirka-mafa z dwiema twarzami, mającemi oznaczać wszechwiedzę. Rączka pałeczki do bębna przedstawia innego dwulicowego burchana Ajami-teremi [312]. Niektóre z chorobotwórczych demonów Ostjaków Południowych, zwane Kul' mają po 2 twarze. „Dem Tsingalaer ist er ein böser Waldgeist, dessen Name zum Schimpfwort geworden ist: ‚doppelgesichtiger schwarzer Kul'“ [313]. Dobre bóstwo Čochryń-ojka Wogułów bywało niekiedy wyobrażane z dwiema twarzami. W końcu XIX w. wyrzynano jego podobizny na pniach drzew w kształcie głowy z zaostrzoną czapką, mającej 4 oczu, 2 nosy, z dodaniem niekiedy nóg i rąk w postaci bróździek [314]. Giljacy wierzą, że w lasach, górach i wodzie ukrywają się złe duchy, zwane Kinzy, powodujące choroby. Mają one po dwie lub trzy głowy [315]. Indjanie Muysca na równinie Bogota opowiadają o trójgłowym założycielu ich kultury, noszącym trzy imiona:

---

311) Teton i Dacotah wspominają o podwójnej kobiecie. W legendzie Hupa występuje istota z dwiema szyjami. Według tradycji Assiniboin dziewczyna urodziła dziecko z dwiema twarzami (K u n i k e, Zur Astralmythologie. s. 61). Analogiczne zdarzenie znamy z opowiadania Indjan Quinault, p. t. „The Story of SE'p'Ak'A" (L. F a r r a n d, Traditions of the Quinault Indians, MAM IV, Part III, s. 124 n.). — W południowej Nowej Gwinei występują w micie zrośnięte potwory: „In Kurikra bei Kumbe lebten zwei Zwillinge namens Bariu und Gerenger. Sie bildeten zusammen eine Missgeburt, waren mit dem Rücken zusammengewachsen und besassen zusammen nur zwei Arme und zwei Beine, aber zwei Köpfe..." (P. W i r z, Die Marind-anim von Holländisch-Süd-Neu-Guinea I. Th. II, 1922, s. 148 n.). — Do potworów dwugłowych por. S. T h o m p s o n, Motif-Index of Folk-Literature, Vol. Five (1935), s. 312: „T 551. 2., Child born with two heads Angola: Chatelain 117 No 9". — U Tlingitów znajdujemy wzmiankę o dwugłowym mężczyźnie, mającym głowy jedną nad drugą. (K u n i k e, Zur Astralmythologie, s. 62).

312) M i l l e r, o. c., s. 60 n.

313) K. F. K a r j a l a i n e n, Die Religion der Jugra-Völker II (1922), s. 343 n.

314) I. G ł u š k o v, Čerdynskije Voguły, EO 1900, Nr. 2, s. 68.

315) S r e n k, o. c., III, s. 113 i tabl. LX, 2. przedstawiająca amulet z postacią dwugłowego Kinz'a.

Botschika, Nenequetheba i Zuhé [316]. U Goldów spotykamy podobiznę czterolicowego bóstwa Koïfaté, do którego zanosi się modły o dobry połów. „Das Ganze besteht aus einem Stück Baumstamm, der durch natürliches Wachstum nach oben in drei Aeste sich verzweigt. Auf der einen Seite des Stammendes ist durch zwei Augenöffnungen, eine Nasen- und eine Mundöffnung, ein sehr rohes Gesicht angedeutet, oberhalb dessen ein Einschnitt quer über den Stamm führt. Hierüber erheben sich die Enden der drei Aeste, deren jedes gleichfalls an seinem oberen Teile ein eingeschnittenes, kleines Gesicht trägt“ [317]. U Jenisejskich Ostjaków występuje czterogłowy demon sikti̮.ŋ kaigan kaigu.sen, „the devil being one, though the heads are many“ [318]. Zły duch Korjaków, zwany Kamak, bywa niekiedy wyobrażany z 5-ciu głowami [319]. Wogulski zły duch leśny meŋkw może mieć kilka głów — do siedmiu [320]. Səvəs — męskie ludożercze demony leśne mieszkańców tundry Wasjugańskiej mają niekiedy kilka głów; najstraszniejszy jest — siedmiogłowy [321]. Demony marokkańskie ‘afārets (sing. ‘afrits) oraz ich odpowiedniki żeńskie, będące najpotężniejszemi z dżynów, są wyposażone w 7 głów [322]. Na wyspie Vajgač znajdował się drewniany bałwan Samojedów o 7-miu twarzach,

316) I. Goldzieher, Der Mythos bei den Hebräern und seine geschichtliche Entwickelung (1876), s. 248 nn. Postać Botschika ma prawdopodobnie znaczenie solarne, na co wskazuje jego przyjście ze wschodu, założenie kultu słońca. oraz to, że swoją żonę, chcącą zgubić ludzkość zapomocą powodzi, zamienił on w księżyc.

317) Woldt, o. c., s. 105 n. i tabl. VI, 8.

318) K. Donner, Ethnological notes about the Yenisey-Ostyak (In the Turukhansk region), MSFOu LXVI, 1933, s. 88.

319) Jochelson, o. c., I, s. 323 n.

320) Karjalainen, o. c., II, s. 372.

321) Karjalainen, o. c.. II, s. 377 n. – Spotykane u ludów ugryjskich drewniane wielogłowe podobizny duchów wydają się być świeżej daty (o. c. II, s. 64; por. tamże rys. 10 na s. 6: „Siebenköpfiges Götzenbild aus der Gegend von Obdorsk“; głowy potwora są nasadzone jedna na drugą; kończyn brak). — W okolicach rzeki Erezeń (lewy dopływ Ufy) spotykamy „7köpfige menschenfressende Wesen, Mekeres, sowie einen reichen 7köpfigen Karias...“ (Andrian-Werburg. Die Siebenzahl im Geistesleben der Völker, MAGW XXXI, 1901, s. 237).

322) Westermarck, o. c., I, s. 263.

noszący imię Wesako (=„Starzec“) [323]. Tatarzy syberyjscy wierzą w istnienie na niebie siedmiogłowego demona. „Der mächtige Dämon, der dort oben haust, ist der Jälbägän mit sieben Köpfen. Er hat schon oft den Mond verzehrt, aber das bringt ihm wenig Nutzen, denn Ülgön zwingt ihn allemal, denselben wieder von sich zu geben. Auch greift er die Sterne an und beisst von ihnen Stückchen ab, die er zu Erde ausspeit“. Postać Jälbägäna występuje także w wielu bajkach altajskich, gdzie on przeobraża się jednak w siedmiogłowego ludożercę [324]. U Sartów Chińskich spotykamy w 4 bajkach siedmiogłową wiedźmę [325]. Ludożerca bajeczny Jakutów—Arsan Dołaj—ma nawet 8 głów [326]. W wierzeniach plemienia Duala w Kamerunie występuje demon Ekelle-kette, wyposażony w 9 głów [327]. Tyleż głów ma Kideng — duch plemienia Tinguian na wyspach Filipińskich [328].

W tradycjach ludów kaukaskich wielość głów cechuje devów oraz inne olbrzymy mityczne. Imertyńskiej bajce są znane devy o 2, 3 i 5 głowach [329], w gruzińskiem podaniu o Amiranie jest przedstawiona jego walka z 3-głowym devem [330], u Karačajevców w okolicach górnego biegu Kubani spotykamy legendę, w której figuruje potworny olbrzym Emegen z 5-ciu głowami (z nich 4 są nieme) [331]. W legendzie małego ludu Tałyszskiego, zamieszkującego w południowo-wschodnim zakątku Transkaukazji, występuje 7-miogłowy dev [332]. Analogiczny potwór jest znany z bajki

323) Samojedy Mezenskije, ES. wyp. IV (1858), s. 65; UdG V, s. 818. Zdaniem W. Schmidta istnieją tutaj jakieś związki, za pośrednictwem Ostjaków i Wogułów lub bezpośrednio, z południowo-syberyjskimi Tatarami (UdG III, s. 375). Por. HASTINGS XI, s. 174 n.

324) W. Radloff, Aus Sibirien I (1884). s. 372 n.

325) ZS. 1892. wyp. I, s. 118.

326) ŽS, 1891. wyp. IV, s. 140.

327) A. Plehn, Beobachtungen in Kamerun. Über die Anschauungen und Gebräuche einiger Negerstämme, ZfE 36 (1904), s. 716.

328) Fay-Cooper Cole, The Tinguian. Social, religious, and economic life of a Philippine tribe (1922), s. 299.

329) SMK XXXIII (1904), cz. III, s. 14.

330) SMK XXXII (1903), cz. II, s. 160.

331) A. Djačkov-Tarasov, Zametki o Karačaje i karačajevcach, SMK XXV (1898), cz. I, s. 73.

332) SMK XXVI (1899), cz. II, s. 5.

tatarskiej w Transkaukazji [333]). W swanskich podaniach o Amiranie występuje dev z 9 głowami [334]), jak również w bajce gruzińskiej [335]). W bajce ormiańskiej spotykamy devy o 3, 9 i 12 głowach [336]). W b. gub. Kutaiskiej olbrzymi bajeczni mają niekiedy 12 lub nawet 25 głów [337]).

W opowiadaniu Burjatów figuruje 10-ciogłowy „Chan Araksasov" [338]) oraz 15-togłowy Asaraj-Šara-Mangatchaj [339]). W bajkach mongolskich występują potwory - ludożercy Mangasowie, mające 15 lub 25 głów [340]). Burjacki potwór Abarga-sesen-mangatchaj jest wyposażony w 15 głów [341]), zaś mongolski Abargo-Sesen-Manaqtoi — w 50 głów; w innej tradycji Burjatów spotykamy potwora z 58-miu głowami [342]).

* *
*

Babilońskie bóstwa wyższe były zasadniczo przedstawiane w kształcie normalnych istot antropomorficznych. Znamy jednak

---

333) SMK XXVI, cz. II, s. 111. — Potwora o 7 głowach spotykamy także w tekstach Adygskich (Kiachskie narzecze, Bżeduchska gwara), zapisanych w otd. Jekaterinodarskim (SMK XXVII, 1900, cz. IV, s. 57). W Abchazji istnieje legenda o ludożercach z 7-miu oraz większą ilością głów, „które miały w czole po jednem oku". (N. Albov, Etnografičeskija nabludenija v Abchazii. ŽS 1893, wyp. II. s. 325).

334) SMK XXXII (1903), cz. II, s. 144.

335) J. Karanadze, Sełо Sačiłavo, Kutaisskoj gub., Senakskago ujezda, SMK XXVII, cz. II, s. 129.

336) SMK XXIV (1898), cz. II, s. 167 nn. — Por. G. Chałatjanca, Obščij očerk narodnych armjanskich skazok, SMED I (1885), s. 151.

337) M. Mašurko, Iz obłasti narodnoj fantazii i byta Tiflisskoj i Kutaisskoj gub., SMK XVIII (1894), cz. III, s. 389 odn. 1.

338) A. D. Rudnev, Chori-Burjatskij govor III (1913—14), s. 080, 082 n.

339) Rudnev, o. c., III, s. 013, 021. — Por. G. Sandschejev, Weltanschauung und Schamanismus der Alaren-Burjaten, ANTHROPOS XXIII (1928), s. 983.

340) J. G. Ramstedt, Chants épiques des Mongols, TTKO III (1902), wyp. 2—3, s. 50.

341) G. N. Potanin, Grečeskij epos i ordynskij folklor, EO 1894, Nr. 2, s. 5.

342) Jochelson, o. c., I, s. 351. — W legendzie Inguszo-Czeczeńskiej spotykamy istotę Garbaš (= olbrzym-potwór), mającą 9000 głów (W. K. Dalgat, Stranička iz severo-kavkazskago bogatyrskago eposa, EO, 1901, Nr. 1, s. 50).

wyjątki. W eposie Enuma eliš, Tabl. I, Marduk jest opisany jako potwór dwugłowy:

w. 81. Pośrodku Apsû Marduk się narodził,
Pośrodku świętego Apsû Marduk się narodził,
Stworzył go Ēa, jego ojciec,
(Laḫ)amu, jego matka była tą, która go urodziła.
. . . .
w. 87. Pyszna jest jego po(sta)ć, błyszczący wzrok jego oczu.
. . . .
w. 89. Gdy go Ēa zobaczył, stwórca, jego ojciec,
Ucieszył się on, rozpromieniło się jego serce,
stało się pełne radości.
On ozdobił go, podwójny kształt boski (mu) nadał,
. . . .
w. 95. Czworo są jego oczu, czworo jego uszu,
Gdy jego wargi wprawiają się w ruch, rozżarza się
ogień,
Wyrosły (mu) czworo uszu,
I tyleż (?) oczu widzą wszystko [343]).
. . . .

W pewnym hymnie babilońskim w 2 głowy jest wyposażony także bóg Enlil [344]). Natomiast u bóstw niższego rzędu bicefaliczność nie stanowi rzadkości. Na kilku babilońskich archaicznych pieczątkach widzimy bogów-orędowników, prowadzących swych ludzkich klientów do bóstwa, siedzącego na tronie; te bóstwa pośredniczące mają dwie twarze [345]). Ward sądził, że taki bifrons miał za zadanie unaocznienie w naiwny sposób istoty, która naprzemian zajmuje się tem, co jest przed nią i tem — co poza nią [346]). Przeciwnie Weber uważa, że bóstwa dicefaliczne są syntezą dwóch przewodników, z których jeden jest zwrócony do najwyż-

343) AOT, s. 111.

344) EBERT VIII, s. 207. W jednym z tekstów wielogłowość jest przypisana także bogowi Ninurta. (Meissner, o. c., II, s. 42).

345) Landersdorfer, Der Baal Tetramorfos, s. 38.

346) Dhorme & Vincent, o. c., s. 348, odn. 3.

szego bóstwa, drugi zaś do klienta [347]). Bóstwa dwugłowe widzimy także na walcach hetyckich, prawdopodobnie przedstawiających sceny ofiarne, mające na celu uzyskanie deszczu [348]). Na monetach z Mallos jest odtworzony fenicki bóg El lub Chronos z dwiema głowami [349]). Philo z Byblosu opowiada, że bóg ten miał czworo oczu, z których dwoje były zamknięte, oraz cztery skrzydła, dwa złożone i dwa rozpostarte, aby zaznaczyć, że bóstwo czuwa również we śnie i że lata w stanie spoczynku [350]). Grecki Hermes bywał czasami przedstawiany z dwiema odwróconemi od siebie twarzami [351]). Na pewnej wazie widzimy bóstwo wiatru — Boreasza — jako oskrzydloną istotę z podwójną twarzą, patrzącą w strony przeciwne [352]). Z dwiema twarzami był wyobrażany także rzymski Janus, dla postaci którego już starożytni szukali różnych interpretacyj [353]); obecnie przyjmuje się pospolicie, że na bicefaliczne ukształtowanie tego bóstwa wpłynęła ta okoliczność, że był on początkowo bogiem drzwi i bram [354]). Hermes bywał przedstawiany

---

347) Weber, o. c., s. 115. — Inne próby interpretacji tych postaci cytuje E. Pruševskaja. Dvie drevne-vostočnyje bronzovyje statuetki, IGAIMK V (1927), s. 473 n. — Do innych wizerunków babilońskich postaci dwugłowych por. AOB, s. 106 i tabl. CXLVIII, 368; Meissner, o. c., II, rys. 16. — Na pewnym walcu protoelamickim z Suzy jest przedstawiony dwugłowy człowiek z ogonem. (Wilke, Die Religion, rys. 93); znaczenie tej postaci nie jest znane.

348) CoMa II, rys 653 i 654. — W Louvre znajduje się tabliczka z Kerkuk (okolice Kurdystanu), przedstawiająca oskrzydlonego genjusza o 2 głowach (o. c., II, rys. 713).

349) LEX II, s. 53 odn. 2. — Pewien bałwan, znaleziony w Fenicji, a znajdujący się w Muzeum Cagliari, przedstawia potwora o trzech głowach, które są osadzone na trzech szyjach: środkowa — z głową zasadniczą — jest wydłużona i na niej siedzą z obu stron, nakształt polipów, dwie głowy dodatkowe na oddzielnych szyjach. (Charton, o. c., I, rys. na s. 75). Znaczenie kultowe tego bałwana nie jest pewne.

350) LEX I, s. 1226. — Na bronzie egipskim, znajdującym się w Louvre jest przedstawiony Bes o 2 głowach, mających uszy lwa; tylna twarz jest również podobna do lwiej (LEX I, s. 2887).

351) LEX I, s. 2416.

352) LEX I, s. 808; tamże rys. na s. 809.

353) J. S. Speyer, Le dieu romain Janus, RHR XXVI (1892), s. 4 nn. F. Börtzler, Janus und seine Deuter (1930).

354) LEX II, s. 33; G. Wissowa, Religion und Kultus der Römer (1912), s. 108 n.; L. Deubner, Altrömische Religion, DIE ANTIKE II (1926), s. 65.

niekiedy z trzema lub czterema głowami [355]). Na serji ołtarzy kamiennych wykrytych w Reimsie widzimy potrójną brodatą głowę bóstwa celtyckiego, mającego trzy nosy, troje ust i dwoje oczu [356]). Bóstwa wielogłowe spotykamy także u Słowian. Triglav Słowian Północnych, mający swą świątynię w Szczecinie, był, jak wskazuje sama nazwa, bóstwem tricefalicznem. Svantevit, względnie jego posąg, miał mieć cztery głowy, Porevit — pięć, Rugievit — nawet siedem. Wreszcie Porenut miał oprócz czterech głów dodatkową piątą twarz na piersiach [357]). W mitologji germańskiej tę osobliwość spotykamy szczególnie często u olbrzymów i olbrzymek. Są tam potwory trójgłowe, sześciogłowe, a nawet jeden 900-głowy [358]). Hekatoncheiren teogonji greckiej — Kottos, Briareos i Gyges — mieli po 50 głów i 100 rąk [359]).

Postacie policefaliczne są szczególnie liczne w wierzeniach i mitach ludów cywilizowanych Azji Południowej, Centralnej, Wschodniej i Południowo-Wschodniej. Hinduskie bóstwo ognistego żywiołu — Agni — bywa przedstawiane niekiedy z dwiema głowami i 2 rękoma [360]), lub z dwiema głowami i czteroma rękoma [361]); twarze obu głów są umieszczone obok en

355) Reinach, o. c., III, (1913), s. 168. — Rzekomego Janusa quadrifrons z Falerii omawia Wissowa, o. c., s. 106.

356) Reinach, o. c., III, s. 166 nn. — Do dwugłowych i trójgłowych potworów ludzkich z półwyspu Bałkańskiego por. G. Kazarow, Ein neues Relief des dreiköpfigen Reiters, ARW XXXIII (1936), s. 170 n.

357) L. Weber, Svantevit und sein Heiligtum, ARW XXIX (1931), s. 74. L. Niederle, Slovanske starožitnosti, Oddil kulturné, t. II, zesz. 1, wyd. 2 (1924), s. 136 nn.; por. także szczegółowy opis tych bóstw u L. Legera, Études de Mythologie Slave: Svantovit et les dieux en „vit". RHR XXXIII (1896), s. 1 nn.

358) K. Weinhold, Die Riesen des germanischen Mythus, SbW 26 (1893), s. 228 n.; Wilke, Der Einfluss, s. 36 odn. 2. — U Germanów spotykamy postać tricefaliczną także poza olbrzymami. Na złotych rogach z Tondern (Jutlandja; ok. 500 r. po Chr.), mających na sobie wiele religijnych emblematów i najstarsze pismo runiczne, jest przedstawiona między innemi istota fantastyczna o trzech odwróconych od siebie głowach (E. Mogk, Die altgermanische Religion, BRG, rys. 35).

359) Preller-Robert, o. c., I, s. 48.

360) Wilke, Die Religion, rys. 127: Agni w postawie stojącej.

361) MAI, rys. 5 na s. 83: Agni jedzie na baranie i trzyma w swych rękach wachlarz, aby rozdmuchiwać ogień, siekierę, pochodnię i łyżkę ofiarną. — Do hinduskiego dwugłowego demona Dukhana, przeciwnika Rama — dowódcy Arjów przy podboju Indyj Południowych i Ceylonu, por. H. Niehus, Das Ram-

face. Posąg chińskiego bóstwa Olong-Iing'a w Pekinie ma dwie straszliwe twarze (mniejsza znajduje się na większej) oraz 4 ręce, zaś Ariabalo — mniejszą głowę we włosach większej i 8 rąk [362]. W Çatapatha Brahmana wspomniany jest trójgłowy Visvarupa [363]. Z Tybetu znamy postać Maitreya o 3 głowach i 4 rękach [364]. W albumie wizerunków buddyjskich Akademji Duchownej w Kazani znajduje się podobizna Hayagriva z tyluż głowami, lecz 6-ciu rękami [365]. Japońskie bóstwo Marishi-ten ma 3 głowy i 6 rąk [366]. Tyleż głów i rąk mają duchy Yaksha, towarzyszące mitycznym założycielom religji Jaina, a mianowicie Trimukha, Kumara, Patala, Kimnara i Sarvahna [367]. Trzy twarze i 6 rąk cechują popularne bóstwo lamaickie Sangdui oraz jego towarzyszkę — Yum [368]. Bóstwo buddyjskie w Japonji Kongo-Yasha-Myoo jest przedstawiane niekiedy z 3 głowami i 6 rękoma, przyczem głowa przednia ma 5 oczu — osobliwość nigdzie więcej nie spotykana [369]. Buddyjskie boginie Ushnishavijaya i Sitatapatra są wyposażone w 3 głowy i 8 rąk [370], zaś tybetański Mandala Samvara w 3 głowy i 12

Festspiel Nordindiens, GLOBUS LXXXVII (1905), s. 61 i rys. 4. — Na płaskorzeźbie Gândhâra jest przedstawiony demon o podwójnej głowie zlanej pośrodku z 2 głów, przez co twarz ma 2 nosy, 2 ust, i 3 oczu. Potwór ten przypomina analogicznie ukształtowany okaz teratologiczny. (Por. Bab, o. c., rys. 1: „Mâras Dämonenheer. Detail vom Gândhâararelief"; rys. 2: „Dicephalus mit Syncephalie").

362) VÖA VI, s. 36.

363) Lang, o. c., s. 14.

364) S. Oldenburg, Materiały po Buddijskoj Ikonografii (1901), s. 2, 6 i rys. 19.

365) Oldenburg, o. c. (1903), s. 2.

366) Ball, o. c., rys. na s. 131.

367) Wielość głów wykazują także prawie wszyscy inni Yaksha: Brahmesvara, Kubera i Bhrkuti mają po 4 głowy i 8 rąk, Sanmukha i Kendara — po 6 głów i 12 rąk (Kirfel, o. c., s. III, XI oraz tabl. 27 nn.). Yaksha Varuna ma na tabl. 29 Nr. 20 — 8 głów i 4 ręce, natomiast cytowany autor o. c., s. XI podaje, że duch ten jest siedmiogłową istotą. Yaksha Gomukha ma 4 ręce i jest wyposażony w głowę byka zamiast głowy ludzkiej (l. c.).

368) Pander, o. c., s. 68.

369) MAI, s. 415.

370) Oldenburg, Matériaux, s. 126 i 148 oraz tabl. VI; każda z twarzy obu postaci ma po 3 oczu.

rąk [371]). Istotą tricefaliczną jest także hinduski Trimurti (= „Trójkształt“), przedstawiający sprzodu Brahmę z garnkiem na jałmużnę i wieńcem z róż, ze strony prawej Vishnu, a z lewej — Çivę [372]). Brahma, występujący oddzielnie jest przedstawiany z 4 głowami [373]). Trzecia istota Trimurti — Çiva — ma niekiedy nawet 5 głów [374]), co zdaniem Wurma ma na celu wyrażenie jego przewagi nad czterogłowym Brahmą [375]). Istnieje tradycja, że niegdyś również Brahma miał 5 głów. Pożądając swej własnej córki imieniem Sandhya i prześladując ją, wyciągnął on pewnego razu szyję w jej kierunku. Wtedy Çiva odciął niegodziwemu ojcu jedną z głów i zawiesił w swych włosach jako trofeum [376]).

W mitologjach azjatyckich spotykamy postacie fantastyczne o jeszcze większej ilości głów. Bóstwo hinduskie Skanda ma ich

---

371) Oldenburg, Matériaux, s. 149.

372) P. Wurm, Geschichte der indischen Religion im Umriss dargestellt (1874), s. 219. — Por. podobiznę Trimurti u Creuzera, Symbolik und Mythologie der alten Völker I (1836), cz. 3, tabl. II, 3. — U HASTINGSA VI, s. 533 znajdujemy następującą wzmiankę: „In Christian representations of the Trinity the Godhead is often depicted as a bein with three blended heads, or three faces appearing on one head with four, three, or two eyes. Satan is also occasionally depicted with three faces — the trinity of evil — and with heads on chest, stomach, and knees“.

373) Por. wizerunek tego bóstwa, jadącego na Hansa, H. Glasenapp, Heilige Stätten Indiens (1928), tabl. 17. — W Azji spotykamy także inne postacie czterocefaliczne. Bóstwo japońskie Gozanze-Myoo ma 4 twarze o dzikim wyglądzie i 8 rąk, tak samo jak buddyjskie — Trailokyavijaya, którego twarze wyrażają odrębne uczucia, a ręce trzymają różne atrybuty (MAI, s. 68, 410). Por. podobizny ostatniego z wyliczonych bóstw z wyspy Jawa u Cohna, o. c., tabl. 166 i 167. — W 4 głowy są wyposażone również tybetańskie bóstwa opiekuńcze Samvara i Kalacakra, przyczem pierwsze ma 12 rąk, drugie zaś — 24 (MAI, s. 143 nn.; tamże rys. 29 i 31).

374) Do bóstwa o 5 twarzach lub ustach por. H. Kern, Der Buddhismus und seine Geschichte in Indien I (1882), s. 415.

375) Wurm, o. c., s. 126.

376) MAI, s. 92; tamże rys. na s. 71, przedstawiający pięciogłowego Brahmę na kielichu lotosu. — Do pięciogłowego demona perskiego Mahidis patrz czasopismo LA TRADITION, I (1887), s. 155.

6[377]), Hevajra w Kambodży jest wyposażony w 8 głów i 16 rąk[378]), zaś król demonów — Ravana w 10 głów i 12 rąk[379]). Demon lamaicki K'yab-ajug Rahu-la ma 9 głów, uwieńczonych u góry dziesiątą głową wrony. „Jeder dieser Köpfe hat drei Augen, ausserdem befinden sich Augen auf jedem der vier Unterarme, den Händen, ferner an Stelle der Brustwarzen. Auf dem Bauche des Dämons sieht man eine Fratze mit drei Augen...Auffalend ist, dass der Leib sich unten in einen Schlangenleib fortsetzt“[380]). Wreszcie Avalokiteçvara — Istota Doskonała, — upostaciowienie miłosierdzia, bywa niekiedy przedstawiany z 11 głowami. Według legendy Avalokiteçvara miał przedtem jedną głowę, gdy jednak nie udało mu się dotrzymać ślubu co do uratowania wszystkich grzeszników zapomocą potęgi medytacji, głowa jego rozprysła się od cierpienia na kawałki, i Amitabha (jedna z postaci Buddy), chcąc uratować Avalokiteçvarę, a nie mogąc zrekonstruować głowy pierwotnej, uczynił z kawałków 10 głów, ułożył je w kształcie piramidy, a u góry umieścił swe własne oblicze[381]). W Tybecie Avalokiteçvara oprócz 11 głów ma czasami 8 rąk; głowy tworzą piramidę i są ułożone w 4 rzędy. Każda z seryj głów ma inną barwę: trzy twarze spoczywające na szyi są białe, trzy inne — żółte, trzy następne — czerwone, dziesiąta — niebieska i wreszcie jedenasta —

377) Por. podobiznę XII w. z Kambodży: „Skanda mit sechs Gesichtern auf Pfau im Kampfe der Riesen und Götter“, Cohn, o. c., tabl. 144.—Sześć głów tego bóstwa według Mahabharaty i Ramajany symbolizować mają 6 pór roku, a 12 oczu — oznaczać miesiące (I. Scheftelowitz, Der göttliche Urmensch in der manichäischen Religion, ARW XXVIII, 1930, s. 214, odn. 1). Powyższy autor porównuje Skanda z bóstwem manichejskiem Splenditenens, o którem wspomina Augustyn (Contra Faust. XV. 6), mającem również 6 twarzy. — Bastian, VÖA IV, s. 160, podaje, że bóstwem sześciogłowem jest także Kartikeya lub Suprahbrahma. — U D. Fitzgeralda, Le Folk-Lore dans les îles Britanniques, RTP I (1886), s. 132 znajdujemy następującą notatkę: „...Les sept têtes de quelques Bouddhas, à notre avis, se rapportent à la semaine, de même que les sept têtes que l'artiste hindou a données au cheval du soleil. Cu-Chulaind a sept pupilles à chaque oeil, sept doigts, et sept orteils“.

378) MAI, rys. 9 na s. 183.

379) MAI, rys. po s. 196. — W tradycji chińskiej występują 9-ciogłowi cesarze mityczni (Jen-ti) (Jeremias, All. Religions-Geschichte, s. 174).

380) Ribbach, o. c., s. 28 n. i rys. 22.

381) I. Milloué, Bod-Youl ou Tibet (1906), s. 208 n.; Pander, o. c., s. 55.

znów czerwona[382]). W innych wypadkach Avalokiteçvara ma 11 głów i 12[383]), 22[384]) lub 32 ręce[385]). Wreszcie znane jest przedstawienie go z 11 twarzami i tysiącem rąk. Nazywają to bóstwo: Chantong (= „mający tysiąc oczu"), gdyż na dłoni każdej z rąk jest umieszczone „oko mądrości"[386]). Japońska żeńska modyfikacja Avalokiteçvary — bogini współczucia Kwanzeon-bosatsu, dopomagająca chorym i osuszająca łzy — jedna z najbardziej popularnych postaci panteonu Krainy Wschodzącego Słońca, — zachowała 11 głów, ilość jej rąk ogranicza się jednak tylko do czterech[387]). Inna japońska postać mityczna — Nilambara-Vajrapani — ma 18 głów i 36 rąk[388]).

* *
*

Niektóre bóstwa azjatyckie bywają obdarzone nietylko nadmierną ilością głów i rąk, lecz także nóg. Marici w Tybecie ma niekiedy 4 twarze (każda z 3 oczyma), 10 rąk i 4 nogi[389]). Tybetański rTa-mgrin (Hayagriva) jest przedstawiony „mit drei Gesichtern, das vordere rot, das nach rechts gerichtete grün, das linke weiss. Jedes Gesicht hat drei Augen, der Gott hat sechs

382) E. Schlagintweit, Le Bouddhisme au Tibet, AMG III (1881), s. 56 n. Symbolika barw nie ogranicza się w Tybecie tylko do tej postaci. Boga astrologji i opiekuna przed demonami — Choichong'a — przedstawia się jako jadącego na białym lwie o niebieskiej grzywie: bóg jest wyposażony w wiele rąk i trzy głowy, z których środkowa ma normalny kolor ciała, z bocznych zaś jedna jest niebieska, a druga karmazynowa (o. c., s. 99 n. i tabl. XXI). Por. także postać tybetańskiego bóstwa opiekuńczego w MAI, s. 144.

383) Pander, o. c., s. 55 i rys. 6, 2 na s. 57.

384) Milloué, o. c., s. 208.

385) Pander, l. c., rys. 6, 1 na s. 57.

386) Schlagintweit, o. c., s. 57 i tabl. IV.

387) Chaleye, o. c., s. 110; tamże rys. przedstawiający podobiznę Kwanzeon-bosatsu z Kioto (XIV w. po Chr.). — Avalokiteçvara chiński — Guań-iń bywa wyobrażany z 2 twarzami i 4 rękoma, 4 twarzami i 8 rękoma, wreszcie z tysiącem rąk i tysiącem oczu; znany jest także wizerunek Guań-iń z IX w. o 36 rękach (Popov, o. c., s. 29 n.).

388) MAI, tabl. po s. 424.

389) Oldenburg, Matériaux, s. 125. — Do bóstw Uri i Ura, mających po 4 ręce i 4 nogi por. T. C. Hodson, The Naga Tribes of Manipur (1911), s. 126.

Arme, acht Beine, struppigaufgerichtetes, goldglänzendes Haar, aus welchem drei grüne Pferdeköpfe herausragen" [390]. Hevajra w Tybecie ma 8 głów, 16 rąk i 4 nogi [391]. U ludów Chame król demonów jest wyposażony w 10 głów, 10 rąk i 4 nogi [392]. Yamantaka w swej odmianie japońskiej (Dai Itoku-Myoo) jest zwykle wyobrażany z 6 głowami o straszliwych twarzach, 6 rękoma i 6 nogami [393]. To samo bóstwo w panteonie lamaickim (= Gçin-rjegçed) jest przedstawiane z 9 głowami, 34 rękoma i 16 nogami. Zasadnicza głowa jest nie ludzka, lecz bycza. Jest to straszliwa postać Bodhisattvy Manjuçrî w której on zwycięża króla piekieł Yamę [394].

**
*

Grecki Geryones, mityczny król wyspy Erython, zwyciężony przez Heraklesa, bywał niekiedy wyobrażany jako potwór mający 3 głowy na jednem ciele, zasadniczo zaś, jako istota wyposażona w 3 ciała zrośnięte w swej części środkowej, a więc posiadająca 3 głowy, 6 rąk i 6 nóg. Clermont-Ganneau [395] sądzi, że Geryones i związany z nim wątek mityczny są rezultatem błędnej interpretacji rysunków na dziełach sztuki fenickiej, która pod wpływem egipskich pierwowzorów przedstawia zwyciężonych w charakterystycznej postawie: są oni złączeni w kupy i trzymani za włosy przez zwycięskiego herosa, wyposażonego w cechy mi-

---

390) Ribbach, o. c., s. 34 i tabl. 5. — U Kunike, Indische Götter, s. 178, znajdujemy następującą wzmiankę, którą przytaczam na odpowiedzialność autora: „Kubera wird dargestellt mit drei Köpfen (Triśirâs), drei Beinen (!), nur acht Zähnen..."

391) MAI, s. 144.

392) MAI, s. 203.

393) MAI, s. 407, rys. 23.

394) MAI, s. 141 i rys. 25 na s. 144. — Symboliczne znaczenie atrybutów Yamantaka podaje Pander, o. c., s. 64 n. — Do posągu ludzkiego w świątyni sekty Ssaba, mającego według opowiadania średniowiecznego kosmografa arabskiego Dimeschqî „wiele różnorodnych głów oraz wiele rąk i nóg" (D. Chwolsohn, Die Ssabier und der Ssabismus, II, 1856, s. 382), por. o. c., II, s. 653 i 671. Zdaniem Chwolsohna wspomniana podobizna jest pochodzenia hinduskiego.

395) Ch. Clermont-Ganneau, L'Imagerie Phénicienne et la Mythologie Iconologique chez les Grecs, I (1880), s. XVIII nn.

tyczne. W wypadku, kiedy zwyciężonych jest trzech i gdy są odwróceni od siebie plecami [396]), ich wizerunek może sugerować wrażenie jakby jednej zrośniętej istoty [397]).

W kształcie trójosobowym występuje również grecka Hekata — wielce czczona postać demoniczna na schyłku kultury helleńskiej. Ma ona trzy głowy, trzy skierowane do siebie plecami ciała kobiece, sześć rąk i tyleż nóg [398]).

* * *

Niektóre potwory fantastyczne łączą z dwugłowością lub zdwojeniem całego ciała — androginję. Z zestawienia tych istot mitycznych przekonujemy się, że są one wyrazem idei o początkowo dwupłciowym charakterze człowieka. Według relacji Berosusa, przechowanej u Euzebjusza, Babilończycy wierzyli, że w tych czasach, kiedy wszechświat składał się jeszcze tylko z ciemności i wody, istnieli „ludzie o dwóch skrzydłach, czterech skrzydłach i dwu głowach; inni o jednem ciele, lecz dwu głowach, jednej męskiej, drugiej żeńskiej, z dwoma rodzajami genitalij" [399]). Analogiczne połączenie dwugłowości z androginją spotykamy również w opisie Adama tradycji talmudycznej, który początkowo jakoby został stworzony z dwiema twarzami, przyczem sprzodu był mężczyzną, a styłu kobietą; po rozcięciu Adama wzdłuż na dwie części, z jednej została utworzona Ewa [400]). Podobne opo-

396) o. c., tabl. III i VIII. Do urodzonych przez Molionę z Posejdona zrośniętych ze sobą mitycznych bliźniąt Molionidów i ich możliwej genezy teratologicznej patrz Wilke, Einfluss des Sexuallebens auf die Myth., s. 30 n.

397) W zależności genetycznej od postaci Geryonesa znajduje się najprawdopodobniej potwór trójgłowy Cacus, występujący w legendzie rzymskiej (Wissowa, o. c., s. 282 n.).

398) W największym formularzu czarodziejskim, jaki się przechował z czasów starożytnych, pochodzącym prawdopodobnie z pierwszej połowy IV w. po Chr., w t. zw. Papirusie Paryskim, Trójkształtna Hekata jest wyjątkowo wyposażona oprócz środkowej głowy ludzkiej w znajdujące się po bokach łby psa i krowy (lub kozy) (LEX V, s. 1102).

399) F. Schwally, Die biblischen Schöpfungsberichte ARW IX (1906), s. 173. — Do postaci Tiamat z dwiema twarzami — męską i żeńską. — por. Meissner, o. c., II, s. 42.

400) Por. Berachot fol. 61-a; Eruvin fol. 18-a; Bereschit Rabba Par. VIII.

wiadania spotykamy w Çatapatha Brahmana[401]) i w Bundahišn[402]).

***

W mitach i sztuce sakralnej niektórych ludów występują postacie fantastyczne, u których multyplikacji uległy jedynie ręce[403]). Cztery ręce mają Vishnu[404]), jego ludzka inkarnacja — Krishna[405]), Çiva[406]) i jego emanacja Virabhadra[407]), bogini

---

401) Do innych androginnych postaci hinduskich por. Kunike, Indische Götter, s. 157 n.

402) Pokrewny tym tradycjom wątek w „Uczcie" Platona przypuszczalnie opiera się na tradycjach ludowych, być może zapożyczonych ze Wschodu (U. v. Wilamowitz-Moellendorf, Platon, I, 1920, s. 369 n.). — J. Winthuis, Daz Zweigeschlechterwesen bei den Zentral-Australiern und andern Völkern (1928), próbuje wykazać, że najwyższe bóstwo prymitywów ma charakter dwupłciowy i że ich dążeniem jest upodobnienie się tej androginnej istocie za pośrednictwem praktyk kultu oraz inicjacyj. Szczegółową krytykę tych wywodów przeprowadzili G. Peckel, Das Zweigeschlechterwesen, ANTHROPOS XXIV (1929), s. 1005 nn., J. Meier, Kritische Bemerkungen zu J. Winthuis' Buch „Das Zweigeschlechterwesen", ANTHROPOS XXV (1930), s. 74 nn., i W. Schmidt, Methodologisches und Inhaltliches zum Zweigeschlechterwesen, ANTHROPOS XXVI (1931), s. 55 nn. — W związku z tem zagadnieniem należy zaznaczyć, że u A. Möllera, Beitrag zur Beleuchtung des religiösen Lebens der Niasser, IAE XXXII (1932—34), s. 125 odn. 3, znajdujemy następującą notatkę: „Telögu und Siraso sind auf Nias die ‚ersten Menschen'... Telögu und Siraso sind ‚Geschwister', ursprünglich ein ‚rundes' Kind des Lowalani, der es in zwei Teile teilte, die zu Mann und Weib wurden...Sie vereinen sich und werden dadurch die Stammväter der Menschen", — a na s. 164 czytamy: „Das zweigeschlechtliche ‚runde' Kind des Lowalani teilte sich in Telögu und Siraso, die eine ‚blutschänderische' Ehe eingehen". — Por. W. Schmidt, Die Mythologie der austronesischen Völker, MAGW 39 (1909), s. 248.

403) U E. Grosse'go, Początki sztuki (1904), s. 163 znajdujemy następującą wzmiankę o maskach Eskimosów: „Nader często zdarzają się najdziwaczniejsze skojarzenia kształtów ludzkich i zwierzęcych. Jedna maska przedstawia papugę morską, inna wydrę, obie wykonane zupełnie zgodnie z naturą aż do grzbietu, z którego wyziera twarz potwornego demona. Głowa jednego demona posiada sześć rąk, z innej wyrasta para skrzydeł".

404) Diez, Die Kunst Indiens (1928), rys. 149.

405) Locard, o. c., tabl. V.

406) Diez, o. c., tabl. IX: H. Glasenapp, Indien (1925), rys. 70; Fournereau, o. c., tabl. XXVII.

407) Glasenapp, Heilige Stätten Indiens, tabl. 121; por. W. Crahmer, Zur Frage nach der Entstehung der „Beninkunst", GLOBUS XCVII (1910), s. 78.

Cunda, Kujaku-Myoo w Japonji oraz Parvati na Jawie [408]. Analogicznie jest ukształtowany tybetański Phyagna rdo rje la na mo (Vajrapani) [409], a niekiedy Avalokiteçvara [410]. W mitologji germańskiej czworo rąk ma olbrzym Asprian, zaś boski heros północy Starkdar — nawet trzy pary rąk [411]. Cztery lub sześć rąk zdobią postać buddyjskiego bóstwa w Japonji Aizen-Myoo [412]. Na skulpturze z miasta hinduskiego Mahamalaipur widzimy boginię, zwaną Durga, o 6 rękach, jadącą w popłochu bitwy na lwie, aby zwalczyć demona, wyposażonego w ciało ludzkie i głowę bawołu [413]. Niekiedy bogini ta ma nawet 8 rąk (Jawa) [414], tak samo, jak Parvati hinduska w swym aspekcie Kali [415], oraz Lokeçvara (Avalokiteçvara) w Kambodży [416]. Płaskorzeźba skalna z Elura (Indje) przedstawia boga Çivę, zaopatrzonego w 8 rąk, podczas wykonywania przynoszącego zgubę tańca, zwanego Lalita [417]. Buddyzmowi japońskiemu znane jest bóstwo o straszliwym wyglądzie — Gundarai-Myoo, — mające 8 rąk i 3 oczu [418]. Bogini japońska Nyo-i-rin-Kwan-on ma zwykle 6, niekiedy jed-

---

408) MAI, s. 67, 207, 415.

409) Pander, o. c., rys. 7 na s. 58. — O posążkach ludzkich z dwiema parami rąk i oczu w religji dawnej Sardynji patrz recenzję książki R. Pettazonni, La Religione Primitiva in Sardegna, w MAN XIV (1914), s. 15.

410) Oldenburg, Matériaux, s. 117 n. i rys. 20. — Czworo rąk i 3 oczu mają Acala (o. c., s. 130), bogini Kurukulla (o. c., s. 136) i Dakini (o. c., s. 143). — U bóstwa chińskiego Yang Jen wyrastają z oczodołów dwie ręce, mające na dłoniach po jednem oku (H. Mueller, Über das taoistische Pantheon, ZfE 43, 1911, s. 425, tamże rys. 16).

411) Według Hervarar-Sage miał on 8 rąk, analogicznie do szwedzkiego bohatera Torgnejra (Wilke, Einfluss, s. 41).

412) MAI, s. 402 i rys. na s. 401.

413) W. Lübke, Grundriss der Kunstgeschichte, I (1887), rys. 98. — Z Nepalu znana jest straszliwa sześcioręka bogini cholery Kala Bhairab (BU II, 1, rys. 306).

414) MAI, s. 207.

415) MAI, s. 98, rys. 11.

416) MAI, s. 179, rys. 5.

417) Diez, o. c., s. 127 i rys. 153.

418) MAI, s. 410.

nak 8, 10[419]) lub 12 rąk[420]). W tuzin rąk jest zaopatrzone także buddyjskie bóstwo w Japonji Dainichi-Nyorai[421]). Hinduska Cunda ma czasami 16 rąk[422]), japońskie bóstwo Jundei-Kwan-on — 18 rąk i troje oczu, zaś inne bóstwo japońskie nawet 20 rąk[423]). Wreszcie znana jest postać Avalokiteçvary o tysiącu rąk[424]).

***

Niektóre istoty mityczne mają na rękach i nogach po 6 palców. Osobliwość ta cechuje dzieci ducha leśnego Parne mieszkańców stepu Tremjugańskiego[425]), demonów u Żydów-górali na Kaukazie[426]) oraz małoruskiego upiora i białoruskiego czarta[427]). W zbiorach Muzeum Antropologji i Etnografji w Leningradzie przechowuje się kolekcja glinianych fetyszów afrykańskiego plemienia Galla. Jedna z figurek ma na rękach, a druga także na nogach po 6 palców. Olderogge przypuszcza, że szczegół ten jest rezultatem niedbałości wykonania[428]), wydaje się jednak,

419) Tyleż rąk ma czasami hinduska Durga (MAI, rys. 10 na s. 97).

420) MAI, s. 417 i rys. 33 na s. 418. Taką samą ilość rąk ma chińska bogini Kwan-yin według posążka XVI w. ze złoconego drzewa (I. Edkins, La religion en Chine. AMG IV, 1884, tabl. IX). Inna odmiana tej bogini ma 4 ręce (VÖA VI, s. 14).

421) MAI, rys. 22 na s. 406.

422) Analogicznie jest ukształtowana pierwsza z kolei Yakshini (boska posłanka) religji Jaina'ów. Inne mają po 4, 6 lub 8 rąk (Kirfel, o. c., s. XI n. i tabl. 27 — 30). Wieloręczni są także niektórzy Yaksha (ibid.).

423) MAI, s. 67, 419 oraz 408 i rys. na s. 411.

424) MAI, s. 221, rys. 2 (z Azji Centralnej); s. 331, rys. 64 (z Chin). W Japonji Senju-Kwan-on (Avalokiteçvara o tysiącu rąk) jest zwykle wyobrażany z 40-tu rękoma, trzymającemi różne atrybuty. Reszta rąk stanowi jakby aureolę naokoło bóstwa. Znana jest odmiana tej postaci, mająca na głowie zasadniczej o 3 oczach 27 innych głów dodatkowych (MAI, s. 417). — W Vishnupurana znajdujemy opowieść o mitycznym królu Arjuna, wyposażonym w 1000 rąk (Th. Schtscherbatskoi, Über das Haihayendracarita des Harikavi (ZIAN IV. Nr. 9, 1900, s. 44).

425) Karjalainen, o. c., II, s. 379.

426) I. Anisimov, Kavkazskije Jevrei-gorcy, SMED III (1888), s. 217. — Demony te mają rogi, ogon i kły.

427) K. Moszyński, Kultura Ludowa Słowian, II, 1, s. 624.

428) D. Olderogge, Glinianyje figury iz jugo-zapadnoj Abissinii. SMAE VIII (1929), s. 324 n. i tabl. I, rys. 2 i 3.

że sześciopalczastość mogła być celową, wskazując na jakąś wyższą naturę fetyszów. V a s i l j e v opisał kostjum szamana jakuckiego, na rękawach którego były przyszyte płytki metalowe z zazębieniami, symbolizującemi palce (na prawej ręce 5, a na lewej 6 palców). Według interpretacji autentycznej szaman ma posiadać podczas transu więcej palców, niż zwykły człowiek, gdyż jest wtedy od niego wyższy i potężniejszy [429]).

* *
*

W niektórych tradycjach spotykamy postacie mityczne z nadliczbowemi gruczołami piersiowemi. Nie jest wykluczone, że przy kształtowaniu się ich mogły współdziałać niekiedy wiadomości o rzeczywiście obserwowanych wypadkach polimastji [430]), trzeba jednak się liczyć również z możliwością czysto fantastycznej genezy. W legendzie syngalezyjskiej występuje demon żeński, zwany Kuveni, posiadający trzy piersi; według przepowiedni bóstwa Isvara, Kuveni ma znaleźć męża dopiero, gdy pierś środkowa odpadnie [431]). B a s t i a n podaje, że „Tchin-fang-chi, Stifter der

429) V. V a s i l j e v. Šamanskij kostjum i buben u Jakutov (1910), s. 12 n.— Tamże w przypisku redakcji czytamy: „Przedstawienie szamana z nienormalną ilością palców — zjawisko wcale nie odosobnione. Tak u samojedskich szamanów rękawice — sześciopalczaste (kolekcje Muzeum Antr. i Etn. Nr. 1139—25), a u Czukczów rękawice szamanów, zarówno jak rękawice osób preparujących ciała nieboszczyków (kolekcje Muzeum Antr. i Etn. Nr. 434—89) — zawsze czteropalczaste. Widocznie więc chodzi nie o liczbę palców, przewyższającą normę, lecz o sam fakt potworności (urodstva), będącej oznaką nadprzyrodzonej natury szamana" (l. c., odn. 1). — W tym związku należy wspomnieć amulet Goldów, zwany „Nalóm-sûú": „Hölzerner Arm...wird bei Krankheiten der Armgelenke an das betreffende schmerzende Glied gehängt...Aus einem Stück Holz geschnitzt, mit 4 beweglichen Kettengliedern... Diese Glieder bilden einen Menschenkopf, Oberarm, Unterarm und Hand. Die Hand besitzt sechs Finger" (W o l d t, o. c., s. 100 i tabl. VI-a, rys. 17). — Do niezwykłych właściwości przypisywanych ludziom o 6-ciu palcach przez Serbokroatów por. następujący cytat: „Auch die Mondfinsternis...führt das Volk auf die Bedrohung von seiten dieser Drachen mit zwei Köpfen und sechs Zehen an den Gliedmassen zurück. Nur ein Mensch mit sechs Fingern, šestak, kann sie sehen" (E. S c h n e e w e i s, Grundriss des Volksglaubens und Volksbrauchs der Serbokroaten, 1935, s. 24).

430) T u r, o. c., s. 17.

431) D e s c h a m p s, o. c., s. 346. — W Muzeum Cagliari znajduje się bronzowy posążek z Sardynji, przedstawiający jakąś postać kobiecą o trzech piersiach; jest ona ozdobiona sierpami księżyca (W i l k e, Die Religion, rys. 160).

Yuti im achten Ki, hatte vier Brüste" [432]). Grecka bogini Artemis z Efezu była przedstawiana z wielu sutkami, symbolizującemi macierzyńską obfitość [433]).

* *
*

W micie plemienia Çatloltχ (Selisch) spotykamy potwora, mającego wiele ust. Mityczny Kumsnootl schodzi z nieba i wędruje po ziemi. „Einst gelangte er nach Xúsam (Salmon River). Dort traf er einen Mann, namens Çoçeneus, dessen ganzer Körper mit Mäulern bedeckt war. Dieser lachte unaufhörlich und machte einen Lärm wie wenn Hunderte von Menschen beisammen wären. Da sagte Kumsnootl: ‚Es ist nicht gut, dass du so lärmst', und verwandelte ihn in einen Stein, der noch heute in Xúsam zu sehen ist" [434]). Wydaje się prawdopodobnem, że postać Çoçeneus'a ma genezę naturalistyczną i jest odbiciem mitycznem wrażenia, wywołanego przez widok kamienia o kształtach niezwykłych.

* *
*

Szereg bóstw azjatyckich jest wyposażony w troje oczu na jednej twarzy. Trzecie oko Çivy znajduje się pośrodku czoła i wyda kiedyś płomień, który pożre świat [435]). O straszliwości potencyj, zawartych w tem oku świadczy mit, znajdujący się w Puranach [436]). Troje oczu ma również demon Mahakala, wyka-

---

432) VÖA V, s. 353. — Możliwie, że posążek ithyphallicznego mężczyzny o 4 piersiach kobiecych, przedstawiony w IAE I (1888), s. 27, ma również jakieś znaczenie wierzeniowe.

433) Goblet d'Alviella, Des symboles qui ont influencé la représentation figurée des pierres coniques chez les Semites, RHR XX (1885), s. 143, rys. 8.— U K. Th. Preussa, Die Opferblutschale der alten Mexikaner erläutert nach den Angaben der Cora-Indianer, ZfE 43 (1911), s. 305, wzmiankowana jest meksykańska postać mityczna „die Pulquegöttin Mayauel, die mit ihren vierhundert Brüsten den Nachthimmel repräsentiert".

434) F. Boas, Die Mythologie der nordwest-amerikanischen Küstenvölker, GLOBUS LIII (1888), s. 156.

435) Siecke, o. c., s. 232. — Do trójocznej nawpół boskiej postaci Boutenat w Indjach por. E. Blochet, Études sur l'Histoire Religieuse de l'Iran, RHR XXXVIII (1898), s. 51 odn. 2.

436) Wurm, o. c., s. 268.

zujący wiele cech pokrewieństwa z Çivą[437]), żona Çivy — bogini Kali[438]), Tara — będąca żeńską energją Avalokiteçvary[439]) oraz niektóre inne postacie mitologji buddyjskiej; w Tybecie Dhyani-Buddha oraz Dragshed'owie — bogowie strzegący człowieka przed złemi demonami, — są wyposażeni w trzecie oko na czole, zwane Shesrab chan (= „oko mądrości"), którego oś podłużna jest umieszczona pionowo[440]). Trójoczny jest również żółty Jambhala[441]). „Nach den Karen ist der dreiäugige Seju das böse Prinzip, der in den Erdbeben die von seinem Bruder Yowa auf ihn geworfene Last erschüttert"[442]).

W świątyni Ateny na Larysie istniał obraz Zeusa τριόφθαλμος z trzeciem okiem na czole[443]). Argos grecki miał według pewnej tradycji dwoje oczu na zwykłem miejscu, a trzecie — na potylicy; naogół jednak stróża Io przedstawiano z oczyma na całem ciele[444]). W wierzeniach żydowskich wielość oczu jest przypisana

437) Lévi, o. c., I, s. 384; II, s. 24.

438) Wurm, o. c., s. 131.

439) MAI, s. 67.

440) Schlagintweit, o. c., s. 135, 138 i tabl. III. — Ta pionowość trzeciego oka, zdaniem Baba, o. c., s. 302, stanie się zrozumiałą, jeżeli przyjmiemy, że w wypadku trójoczności twarzy mamy do czynienia z naśladowaniem w mitologji rzeczywistej potworności, powstającej przy zlaniu się dwu głów okazu teratologicznego, kiedy oczy środkowe stapiają się w jedno, umieszczone pośrodku i nieco wyżej obu oczu zewnętrznych. — Do chińskiego potwora Khe o czterech oczach i masek Pang-Syang-si, wykazujących tęże osobliwość, por. Bab, o. c., s. 301 n. — Czworo oczu ma również djabeł-ludożerca Po Pekan tubylców wysp Admiraltejskich (J. Meier, Mythen und Sagen der Admiralitätsinsulaner, ANTHROPOS IV, 1909, s. 356).

441) Oldenburg, Les matériaux, s. 133.

442) VÖA I, s. 25. — Tamże wiadomość o mitycznym trójocznym królu birmańskim, zwanym Dwattabong. — W opowiadaniu burjackiem troje oczu (i rogi) ma Šolmos-chan (Rudnev, o. c., III, s. 030).

443) W. Schwartz, Indogermanischer Volksglaube (1885), s. 206. W dziełach sztuki greckiej, ilustrującej Odyseę także Polyphem bywa niekiedy przedstawiany z trojgiem oczu. Por. uwagę Serwjusza w komentarzu do Aeneidy III, 636: „Polyphemum dicunt unum habuisse oculum, alii duos, alii tres" (G. Krek, Einleitung in die slavische Literaturgeschichte, 1887, s. 691 odn. 2).

444) Panofka, Argos Panoptes, PhHAB (1837), s. 86 n. i tabl. III, 1, 2. —

aniołowi śmierci: אמרו עליו על מלאך המות שכולו מלא עינים („Powiedziane jest o aniole śmierci, iż jest on pełen oczu") [445]. Anioł śmierci tradycji arabskiej (Malaku 'l-maut), zwany pospolicie 'Azra'il, jest również wielooczny [446]. W sztuce hinduskiej spotykamy bóstwa, których całe ciało jest pokryte oczyma [447]. O lamaickiej wielooocznej istocie mieszanej już wspomnieliśmy poprzednio [448]. Pewien bronz z Serapeum w Memfisie przedstawia bóstwo egipskie Bes'a z 9-ciu głowami, przyczem z głowy zasadniczej, która jest ludzka, wyrastają ze strony prawej, jak się wydaje, głowy lwa, barana, krokodyla, psa lub wilka, a z lewej — barana, pawjana, krokodyla oraz jakiegoś innego zwierzęcia. Bes ma cztery ręce, cztery skrzydła i ogon ptaka, a jego ciało jest usiane oczyma [449]. Do tejże grupy mieszanych wielooocznych istot należą cherubiny widzenia proroka Ezechiela (I, 5 nn.; X, 12) [450].

Wieloooczność bóstw i demonów przeważnie jest wyrazem ich czujności lub wszechwiedzy [451]. Niekiedy jednak może ona być rezultatem tego, że jakaś istota jest wogóle pomyślana jako

Na chalkidzkiej amforze w Monachjum Argos jest wyposażony oprócz zwykłych oczu ludzkich w parę oczu na piersiach (RE II, 1896, s. 791). — Do potworów mających dwoje oczu sprzodu i dwoje styłu głowy por. Krek, o. c., s. 692 i 715 (Albanja) i Moszyński, Kultura Ludowa Słowian II, 1, s. 616 (Białoruś).

445) Awoda zara fol. 20-b. J. Bergel, Der Himmel und seine Wunder. Eine archäologische Studie nach alten jüdischen Mythografien (1881), s. 38 odn. 3, przypuszcza, że ta wieloooczność ma za zadanie wskazać, że nic nie może ujść śmierci. — Wielość oczu na całem ciele cechuje również anioła żydowskiego Metatrona (Bergel, l. c.).

446) HASTINGS IV, s. 617. — 'Azra'il ma jakoby 4 twarze, 7 tysięcy nóg i 4 tysiące skrzydeł (l. c.). — Postać wielooocznego djabła znajdujemy na drukach XVI w. (A. Jacoby, Zur Erklärung der Kerube, ARW XXII, 1923—24, s. 265 odn. 1).

447) Panofka, o. c., tabl. II, 5 i III, 4.

448) Por. supra, s. 60.

449) AOB, tabl. CCXXIII, 567.

450) Całość widzenia omawiają: R. Dussaud, Les visions d'Ezéchiel, RHR XXXVII (1898), s. 301 nn. i O. Procksch, Die Berufungsvision Hesekiels (1920), s. 141 nn.

451) Jacoby, Zur Erklärung der Kerube, passim.

wyposażona w wielość członków ciała, naprz. Purusha, Rygwedy X, 90[452]), lub panteistyczne bóstwo Krishna-Vishnu Mahabharaty[453]).

452) Oldenberg, Die Religion des Veda, s. 277.

453) L. Schroeder, Indiens Literatur und Kultur in historischer Entwicklung (1887), s. 335. — U niektórych ludów, stojących na najniższych szczeblach drabiny kultur, spotykamy się z przedstawieniem uranicznego bóstwa, którego niezliczonemi oczyma są gwiazdy, czyniące je wszystko widzącem i przeto wszechwiedzącem. Tak właśnie są pomyślani bogowie „Devil-Devil" południowo-wschodnich plemion australijskich, „Gamab" południowo-afrykańskiego plemienia Bergdama oraz Żolas plemienia Alocaluf Ziemi Ognistej. Również u Masajów gwiazdy są oczyma wszechwiedzącej najwyższej istoty Ngai, a gwiazda spadająca stanowić ma jedno z oczu bóstwa, zbliżające się do ziemi, aby lepiej widzieć (R. Pettazzoni, Allwissende Höchste Wesen bei primitivsten Völkern, ARW XXIX, 1931, s. 118, 124, 126). Bóstwa te jednak, jak się wydaje, nie mają określonych kształtów i przeto nie można o nich mówić, jako o potworach. — Do bóstw egipskich, irańskich oraz hinduskich, którym przypisywano atrybut wielooczności, por. Jacoby, Zur Erklärung der Kerube, passim; Schroeder, Indiens Literatur u. Kultur, s. 346 n. — „Oczy-gwiazdy" u Meksykańczyków omawia H. Beyer, Das Auge in der altmexikanischen Symbolik, AfA X (1911), s. 39 nn.

POTWORY MULTYPLIKACYJNE ZWIERZĘCE.

W wierzeniach i mitach niektórych ludów występują zwierzęta z większą od normy ilością członków ciała.

Jeden z fetyszów sądowych w Loango, jakoby dopomagający w wykryciu przestępcy, ma postać dwugłowej małpy [454]. Według wierzeń plemion Chané i Chiriguano w Boliwji, księżyc zostaje pożarty przez dwugłowego jaguara [455]. W pewnej tradycji Korjaków występuje dwugłowy jeleń [456]. Potwór ten był też symbolem meksykańskiego boga Mixcouatla-Camaxtli [457]. Tradycji greckiej jest znany dwugłowy pies Orthros oraz trójgłowy — Kerberos — stróż królestwa zmarłych [458]. W okresie syn-

454) Pechuël-Loesche, o. c., s. 378.

455) E. Nordenskiöld, Indianerleben (1912), s. 291 n. Wizerunek takiego potwora spotykamy na szeregu dawnych pomników w Palenque, Uxmal i Chichen Itza (Spinden, A study of Maya Art, s. 76). Na ozdobach świątyni w Yukatanie widziano podobiznę dwugłowego kota (A. Bastian, Das Tier in seiner mythologischen Bedeutung, ZfE. I, 1869, s. 51). Być może „kot" ten jest identyczny z jaguarem?

456) Jochelson, o. c., I, s. 300.

457) K. Th. Preuss, Der Ursprung der Menschenopfer in Mexico, GLOBUS LXXXVI (1904), s. 116. — Dla Indyj por. następującą wzmiankę u Wilke'go, Die Religion, s. 88: „Im Guimetmuseum in Paris befindet sich die Darstellung einer Jagdszene, in der der Jäger, wahrscheinlich Krishna, im Begriff ist, mit dem Pfeil auf eine zweiköpfige Hirschkuh zu schiessen".

458) Do przypuszczalnego pokrewieństwa Kerberosa z jednym z „czterookznych" psów świata podziemnego Hindusów — Çabalą, por. Gruppe, o. c., I, s. 113 nn.; inaczej F. Hommel, Alte Parallelen zu den beiden Hunden der Sarama, AKSO, s. 422. — Zagadnienie to omawia również J. v. den Gheyn, Essais de Mythologie et de Philologie Comparée (1885), s. 73 nn. i E. Rhode, Psyche I (1925), s. 304 nn. — Na przedstwieniach obrazowych z głowy, szyi i plec Kerberosa wyrastają niekiedy węże, również ogon bywa zakończony główką węża dla unaocznienia ścisłego połączenia psa i węża, jak sądzi Küster, o. c., s. 90 odn. 2, wobec przysługującego obu zwierzętom charakteru chtonicznego.

kretyzmu egipsko-greckiego Kerberos był stawiany w związek z Serapisem. Notatka Makrobjusza o tem, że głowy tego Kerberosa należały do różnych zwierząt — psa, lwa (środkawa) i wilka, nie znajdują potwierdzenia na podstawie pomników, jakie się przechowały [459]. W Pistis Sophia figurują „archonci", będące 7-miogłowemi psami (najgłówniejszy nazywa się Chrêmaôr), oraz 7-miogłowemi kotami (naczelny nazywa się Rôchar) [460]. W Egipcie występuje postać czterogłowego barana mitycznego o 2 głowach zwróconych ku przodowi i 2 zwróconych wtył. Było to bóstwo słońca lub wiatru [461]. W kręgu kultur, zależnych od Indyj, spotykamy wielość głów u słoni. Indra jedzie na trójgłowym słoniu Airavati [462]. Kambodżański Phra-Rang jakoby posiadał słonia o 5 głowach, zaś według legendy birmańskiej w mitycznem mieście Mahasudassana, położonem w drugiem niebie, znajduje się nawet słoń o 33 głowach [463]. Do wozu hinduskiego bóstwa słonecznego Surya miał być zaprzężony koń o siedmiu głowach [464], zaś mityczny koń Uchchaih-sravus, wspomniany w eposie Mahabharata posiadał 8 głów [465].

* *
*

Z pośród fetyszów sądowych mieszkańców Loango jednym z najsilniejszych jest Malasi, ukształtowany jako hipopotam, mający z każdej strony ciała po jednej głowie [466]. Pewien amulet

---

459) Lafaye, o. c., s. 249 i odn. 2. — Do innej odmiany Kerberosa por. W. Klinger, Životnoje, s. 278.

460) Pistis Sophia, Die Griechischen Christlichen Schriftsteller der ersten drei Jahrhunderte, Koptisch-gnostische Schriften, I (1905), Cap. 126.

461) VBGAEU 1899, s. 387 i rys. XXI. 3. — Por. Maspero, Les Hypogées royaux de Thèbes, RHR XVIII (1888), s. 12; Landersdorfer, Der Baal Tetramorfos, s. 40.

462) Bastian, Das Tier, s. 65. — Inaczej VÖA III, s. 95.

463) Wilke, Einfluss, s. 39. — Do słonia o 33 głowach z 6 trąbami na każdej por. N. Kiriłov, Dacany v Zabajkalje, ZPO I, wyp. IV (1896), s. 73. — Bodhisattva wchodzi w łono swej matki w kształcie białego słoniątka o 6-ciu kłach (Ph. E. Foucaux, Le Lalita Vistara, AMG VII, 1884, s. 55).

464) Ball, o. c., s. 103.

465) Ball, o. c., s. 104.

466) Pechuël-Loesche, o. c., s. 378, 431.

czukocki ma postać analogicznie wykonanego psa [467]. Szamani Tlingitów wkładają, podczas wprawiania się w trans, wiszącą na sznurze kamienną podobiznę zwiniętego pierścieniem dwugłowego zwierzęcia (prawdopodobnie rekina), trzymającego w paszczy jednej z głów drugą. Bez tego przedmiotu, zwanego Tsak, szaman byłby bezsilny w swych czynnościach magicznych [468].

***

W tradycjach Indjan plemienia Kathlamet występuje dwugłowy łabędź [469]. Ostjacy Jenisejscy wierzą, że pierwszemu mitycznemu szamanowi towarzyszył nierozłącznie dicefaliczny orzeł Dóhdadi (= „orzeł Doh'a") lub Ynkyjgas (= „dwugłowy"), który go strzegł i pomagał w walce, a po śmierci szamana odszedł z nim razem do nieba. Podobizna Dóhdadi, wykonana z żelaza, była przymocowana pomiędzy innemi wizerunkami ptaków do bębna szamańskiego, opisanego przez Anučina. Dlaczego orzeł mityczny pierwszego szamana był dwugłowy, tubylcy tłumaczyli wspomnianemu autorowi w ten sposób, że przy 2-ch głowach u orła „było dużo rozumu", „on patrzał w różne strony i wszystko widział", „on dobrze strzegł, jedna głowa śpi, druga patrzy" [470]. Na gałęziach podobizny drzewa świętego, którą przygotowują szamani Jakutów kraju Turuchańskiego, są umieszczone jednogłowe

---

467) Bogoras, o. c., II, s. 345; tamże rys. 243-a. — Analogicznie skonstruowaną podobiznę dwugłowego psa, używaną w czarownictwie zupełnie na innym terenie (Verneau), przytacza J. Deniker, Les races et les peuples de la terre (1926), rys. 146.

468) S. Ratner-Šternberg, Muzejnyje materiały po tlingitskomu šamanstvu, SMAE VI (1927), s. 107, rys. 4. — W sztuce niekiedy występują istoty mityczne, powstałe ze zlania się w jedność 2 ciał o głowach odwróconych w strony przeciwne. Podwójną rybę z Nowej Irlandji, jakoby mającą symbolizować zachodni i wschodni sierp księżyca, przytacza Peekel, o. c., rys. 19. — Z Egiptu jest znany podwójny sfinks o dwu odwróconych od siebie głowach ludzkich i dwu zrośniętych ciałach lwa (E. Lefébure, Tombeau de Ramsès IV, AMG XVI, 2, 1889, tabl. XL). — Podobizny duchów antropomorfnych z dwiema głowami na krańcach przeciwnych omawia E. Kagarov, O dvojnych antripodalno raspołożennych izobraženijach duchov v primitivnom iskusstvie, SMAE IX (1930), s. 209 n.; tamże rysunki.

469) Jochelson, o. c., I, s. 369.

470) Anučin, Očerk šamanstva, s. 54 n.

ptaki oznaczające duchy, a na wierzchołku — dwugłowy orzeł Tojon kötör (= „pan ptak“), — prawdopodobnie wizerunek pana i stwórcy świata Ajy tojon'a [471]. Także mityczny ptak szamański Jakutów, zwany Öksökü (ökcöky), ma zwykle 2 lub 3 głowy [472]. W bajkach jakuckich występuje trójgłowy orzeł [473], lub jakiś bliżej nieokreślony ptak ognisty o tejże ilości głów [474]. O dwugłowych i trójgłowych ptakach z dorzecza Kamy wspomnieliśmy już w innym związku [475].

W odległej starożytności orzeł dwugłowy był godłem sumeryjskiego miasta Lagaš, a następnie został przejęty przez Hetytów. Tam stał się on bóstwem miasta Ujük, gdzie jego podobiznę umieszczono na bramie [476]. Birmańczycy jeszcze niedawno czcili dwugłowego ptaka Longyin-hnet; analogiczną postać dwugłową spotykamy również w Puri (Orissa) [477]. Według mitologji Japoń-

471) L. Šternberg, Kult orła u sibirskich narodov. SMAE V, 2 (1926), s. 721.

472) Vasiljev, Šamanskij kostjum, s. 19.

473) ŽS, 1891, wyp. III, s. 178; ŽS, 1891, wyp. IV, s. 141.

474) ŽS, 1891, wyp. IV, s. 145.

475) Por. supra, odn. 18 i A. A. Spicyn, Drevnosti Kamskoj Čudi po kollekcii Tepłouchovych (1902), tabl. IV, rys. 6, 9, odtwarzające trójgłowe ptaki z twarzą ludzką na piersi.

476) CoMa II, rys. 676. — Po przedostaniu się do Azji Mniejszej postać dwugłowego orła powędrowała za pośrednictwem monet Seldżuków do heraldyki europejskiej (I. Six, De la glyptique syro-hettite jusqu'à Praxitèle, SYRIA VI, 1925, s. 211). W Bulgarji występuje ona już na monetach XIII w. (N. A. Mušmov, Нови бѫлгарски монети с двуглав орел, IBAI I, 1922—24, s. 60 nn. Dwugłowe orły, spotykane na kolorowych tkaninach Huicholów (C. Lumholtz, Decorative art of the Huichol Indians MAM III, Part III, 1904, rys. 429 i 430) są zapewne naśladownictwem wizerunków pochodzenia europejskiego (F. Boas, w przypisie na s. 287 powyższej rozprawy Lumholtza). Tegoż zdania jest Luschan, Zusammenhänge und Konvergenz, s. 27 nn., o podobiznach dwugłowego orła na łyżce drewnianej z Guero obok Ambuto w Ekwadorze (o. c., rys. 30) oraz na desce jawańskiej, służącej do umocowania lampy lub świecy (o. c., rys. 31). — Dwugłowość ptaka, przedstawionego na pewnem naczyniu z Beninu, T. A. Joyce, An Ivory Ewer from Benin in the British Museum, MAN XXXI (1931), s. 1; tabl. A, przypisuje dążeniu do symetrji.

477) Bab, o. c., s. 296. — Z Qyzil znana jest podobizna ptaka mitycznego Garuda, wyposażonego wyjątkowo w 2 głowy (Le COQ, o. c., rys. 237).

czyków, ich pierwszy mityczny cesarz Iimmu Tenno był prowadzony podczas swych wypraw przez ośmiogłową wronę [478]).

* *
*

W wierzeniach Indjan dorzecza Rio Negro (Ameryka Południowa) występuje dwugłowy żółw, zaś w legendzie plemienia Huarochiri w Peru — analogicznie ukształtowana żaba [479]).

* *
*

W tradycjach ludów amerykańskich spotykamy postać węża mitycznego, mającego po jednej głowie na każdym końcu ciała. „The double-headed snake is one of the most powerful of the supernatural helpers of the Kwakiutl. The conception of its power is increased by making it a monster and giving it two heads“ [480]). Dwugłowy wąż u Kwakiutl nosi niekiedy nazwę Sisiutl [481]). Analogiczny potwór u plemienia Çatlolt χ nazywa się Aihos [482]), zaś u Qanitschin — S'etlke [483]). Duch szamański Yi'lqe'd Indjan Puget Sund'u „ist eine doppelköpfige Schlange, die etwa drei Meter lang und in der Mitte sehr dünn ist“ [484]). Dwugłowego węża spotykamy także w tradycjach plemion Tlingit, Arikara i Salina oraz u Indjan preryj; Indjanie Kwapa lub Quapaw opowiadają o potworze zwanym We-sa pa-ktcan-ka-ha^{n}, t. j. o „wężu z głową na każdym końcu“ [485]). Taté I pou — otaczający ziemię dwugłowy

478) Kunike, Zur Astralmythologie, s. 123. — W bajce imertyńskiej spotykamy orła, wyposażonego w 9 głów (SMK XIX, 1894, cz. II, s. 8).

479) Kunike, o. c., s. 62. — Do dwugłowej żaby por. W. Krickeberg, Mexikanisch-peruanische Parallelen, FWSch, s. 390.

480) P. E. Goddard, Indians of the Nortwest Coast (1924), s. 148. — Do dwugłowego węża u Kwakiutl por. F. Boas, Ethnology of the Kwakiutl, 35th ARBE (1921), passim.

481) F. Boas, Sagen der Indianer in Nordwest-Amerika, VBGAEU 1893, s. 431; F. Boas, Die Mythologie der nordwest - amerikanischen Küstenvölker, GLOBUS LIII (1888), s. 154; GLOBUS LIV (1888), s. 143, 218 n. — Do węża z dwiema głowami u Kwakiutl por. także F. Boas and G. Hunt, Kwakiutl-Texts — Second Series, MAM XIV. Part I (1906), s. 107.

482) Boas, o. c., GLOBUS LIII, s. 301.

483) o. c., GLOBUS LIV, s. 217.

484) Haeberlin u. Günther, o. c., s. 70.

485) Kunike, Zur Astralmythologie, s. 61 n., 77.

wąż Huicholów, pomiędzy rozwartemi paszczami którego przechodzi słońce podczas zachodu, również ma głowy umieszczone z obu stron ciała [486]). Prawdopodobnem jest, że mityczne węże z głowami skierowanemi w przeciwnych kierunkach, występujące we współczesnych tradycjach Indjan Ameryki — są zapożyczeniem z dawnych cywilizacyj tego lądu [487]), gdzie spotykamy takie potwory [488]).

Węża, mającego zamiast ogona drugą głowę, znajdujemy również w sztuce afrykańskiej [489]), nie jest jednak wiadomem, czy tutaj postać ta zawdzięcza swe istnienie wyobrażeniom mitologicznym, czy też dążeniu do symetrji [490]).

W egipskim świecie podziemnym występuje wąż o 2 głowach, znajdujących się na różnych końcach łukiem wygiętego do dołu ciała, które stoi na 4 nogach ludzkich, odwróconych po dwie w przeciwne strony [491]).

***

486) E. Seler, Die Huichol-Indianer des Staates Jalisco in Mexico, MAGW XXXI (1901), s. 160 n.; C. Lumholtz, Symbolism of the Huichol Indians, MAM III, Part. I (1900), s. 80, rys. 83; C. Lumholtz, Decorative art of the Huichol Indians, s. 306 n.

487) Krickeberg, Mexikanisch-peruanische Parallelen, s. 384 n.

488) E. Seler, Gesammelte Abhandlungen zur Amerikanischen Sprach- und Altertumskunde IV, rys. 313 — 315; „Malerei auf Tongefässen Nasca"; H. J. Spinden, Ancient Civilizations of Mexico and Central America (1922), rys. 28: „Sculpture on Front of Lintel at Yaxchilan showing Man holding Two-Headed Serpent with a Grotesque God's Head in each of its Mouts". — Por. o. c., rys. 31. Do wężów o głowach z obu stron ciała w sztuce dawnej Ameryki patrz też Therese Prinzessin v. Bayern, Einige Calchaquíbronzen, FES, s. 578 n. i odn. tamże.

489) F. v. Luschan, Altertümer von Benin, VBGAEU 1898, s. 155 n.; tamże rys.; W. D. Hambly, Notes on Objects from Cameroon, MAN XXX (1930), s. 57; tamże rys.

490) W micie Papuasów na Nowej Gwinei człowiek-wąż „had a mouth at both ends of his body and ten pairs of arms" (Landtman, The Kiwai Papuans, s. 315).

491) Lefébure, Le Tombeau de Séti I-er, cz. II, tabl. XIX; Maspero, Les Hypogées royaux de Thèbes, RHR XVIII (1888), s. 26. — Por. podwójnego węża egipskiego świata podziemnego o nogach ludzkich w AOB, tabl. CLVIII, 393. — U Lefébure'a odtworzony jest również podziemny wąż mityczny, mający głowę wężową na stronie właściwej, a na ogonie dodatkową głowę ludzką (o. c., cz. I, tabl. XXIV), oraz oskrzydlony wąż dwugłowy, wyposażony

Papuasi Nowej Gwinei opowiadają o istnieniu trójgłowego węża, pożerającego ludzi [492]). Według mitu Masajów pierwsi ludzie Maitumbe i Naiterogob prowadzili idylliczne życie w raju, dopóki trójgłowy wąż nie namówił kobiety Naiterogob do przekroczenia zakazu boskiego [493]). Ludy altajskie czczą 6-ciogłowego węża Amirga (mongol. Abirga), którego podobizny są umieszczane na czapkach szamanów [494]). Yukatekowie Ameryki Środkowej wierzą w istnienie mitycznego wielogłowego węża Quqikan, zamieszkującego w niebie [495]). Malgaszowie na Madagaskarze są przekonani, że w jeziorze Andraikiba, powstałem na miejscu krateru pośrodku wyspy, zamieszkuje siedmiogłowy wąż Fananimpito-loha, który przywędrował tam z innego jeziora-krateru [496]). Duch domowy Oždehoje-mar, przebywający według wierzeń kaukaskich Żydów-górali pod podłogą lub około górnej półki w ścianie, ma kształt siedmiogłowego węża [497]). Wąż z siedmiu głowami znany jest także Mordwinom [498]).

**
*

Chiński duch błót Mjań, którego można posyłać po złoto i srebro, jeżeli nazwać go według imienia, ma kształt węża o dwu

---

zamiast ogona także w głowę ludzką (o. c., cz. I, tabl. XXVII, XXVIII). W sztuce dawnych Peruwjan spotykamy jeszcze bardziej dziwaczne kombinacje. A. Baessler, Altperuanische Kunst, Bd I, Taf. 30, przytacza rysunek peruwjańskiej istoty bajecznej: „Beidendköpfiger Vierfüssler mit Schneckenhaus, Vogelfuss, und Menschenbein" (cytuję w/g ANTHROPOSU XXV, 1930, s. 278, rys. 10). — Do potwora amerykańskiego, który przez Maudsleya został nazwany „Two headed Dragon", por. A. P. Maudsley, Some American Problems, JAI XLII (1912), s. 17 i tabl. V; Spinden, A Study of Maya Art, s. 53 nn.

492) Landtman, o. c., s. 316.

493) Merker, o. c., s. 270 n. — Co do możliwości zapożyczenia wątku powyższego mitu przez Masajów od misjonarzy koptyjskich, abisyńskich chrześcijan, lub Żydów-Falascha, por. F. Schwally, ARW IX (1906), s. 505; inaczej W. Schmidt, Sind die Masai Semiten? MAGW 51 (1930), s. 331 nn.

494) Andrian-Werburg, Die Siebenzahl, s. 238.

495) K. Th. Preuss, Die Religionen der Naturvölker Amerikas, ARW XIV (1911), s. 284.

496) RTP VII (1892), s. 760. — Inne wątki mityczne, związane z tym potworem, który jest wspomniany już w rękopisie arabsko-malgaskim, wcześniejszym od XV w., są omówione w czasopiśmie L'A 35 (1925), s. 349 n.

497) Anisimov, o. c., s. 212.

498) Andrian-Werburg, o. c., s. 237.

różnokolorowych głowach [499]). Według wierzeń Chino-Annamitów spotkanie dwugłowego węża powoduje śmierć jeszcze przed zachodem słońca, o ile potwora nie zabije się natychmiast [500]). Dwugłowy wąż, którego imię prawdopodobnie brzmiało Amnaoutef, strzeże pewnej miejscowości egipskiego świata podziemnego [501]); w innej miejscowości występuje wąż trójgłowy Menmonouit [502]). Rygweda X, 99, 6 przypisuje herosowi Trita zwyciężenie potwora wężowego Dâsa, mającego 3 głowy i 6 oczu, zaś według Awesty (Yasna IX, 25—28) „Thraetaona zabił żmiję Dahâka, która miała 3 paszcze, 3 głowy, 6 oczu, tysiąc sił..., którą jako najmocniejszą z Druj stworzył Angra-mainyuš...dla zguby czystego na świecie“ [503]). Między Thraetaoną irańskim, synem Âthwya, walczącym z Dahâką oraz hinduskim Tritą Âptya, walczącym z Dâsą istnieje bezwątpienia pewien paralelizm, przejawiający się nietylko w pokrewieństwie imion i przydomków herosów, lecz również w podobieństwie obu potworów wężowych [504]). Mianowi-

499) Popov, o. c., s. 74 n.

500) Dumoutier, Les traditions populaires sino-annamites, RTP XIII, s. 30. — Dwugłowy wąż występuje również w bajce Jakutów (ŽS, 1891, wyp. IV, s. 141). O dwugłowych wężach, objętych odnośnikami 499—500, w cytowanych przezemnie źródłach brak wskazówki, czy głowy są umieszczone z jednej strony ciała, czy też biterminalnie.

501) E. Amélineau, Du rôle des serpents dans les croyances religieuses de l'Égypte, RHR LII (1905), s. 3; Lefébure, Le Tombeau de Séti I-er, cz. I, tabl. XXVIII.

502) Lefébure, o. c., cz. I, tabl. XXIV; Maspero, Les Hypogées, RHR XVII (1888), s. 301. — Tamże spotykamy potwora, mającego 2 głowy wężowe sprzodu i trzecią — stylu, zamiast ogona (Lefébure, o. c., cz. I, tabl. XXIV, XXV), oraz trójgłowego węża, stojącego na 4 nogach ludzkich i zaopatrzonego w skrzydła (ibid., cz. I, tabl. XXIV).

503) J. Feldmann, Paradies und Sündenfall (1913), s. 321, 333. — Postać węża Dahâka odbyła w późniejszej tradycji pewną ewolucję w kierunku antropomorfizacji. Według Firdusi'ego Dahâk jest synem szejka arabskiego;. w rezultacie całusa Ahrimana u Dahâka wyrastają na plecach dwa węże, które odrastają, gdy się je ścina (Spiegel, Erânische Altertumskunde I, 1873, s. 533 n.; MAI, s. 10, rys. 6). Do postaci mieszanej Dahâka istnieją odpowiedniki ze starożytnej Babilonji: na pewnej płaskorzeźbie i na pieczęci walcowatej widzimy scenę, przedstawiającą prowadzenie klienta do tronu bóstwa Ningirsu przez bóstwo-pośrednika, u którego wyrastają z pleców dwa węże (Dhorme & Vincent, o. c., tabl. VIII, 3, 4 oraz s. 349).

504) L. Schroeder, Mysterium und Mimus im Rigweda (1908), s. 134; Schroeder, Arische Religion I (1923), s. 332 odn. 1.

cie Thraetaona zabija węża o trzech paszczach i sześciu ogonach, zaś Trita — węża o trzech głowach i siedmiu ogonach [505]). Wydaje się, że oba wątki mityczne są disjecta membra dawnej wspólnej tradycji jeszcze z praaryjskiej epoki [506]). W kształcie trójgłowego węża występuje niekiedy Naga; w połowie ubiegłego wieku widziano jego miedziany posążek w świątyni buddyjskiej na Cejlonie [507]). Niektóre figurki z Syjamu przedstawiają Buddę, siedzącego na tronie, owiniętym pierścieniami mitycznej kobry Mučilinda (lub Mucalinda), trzymającej nad nim zamiast parasola swe 3, 5, 7 lub 9 głów [508]).

W babilońskim hymnie do Niniba jest wspomniany 7-miogłowy wąż mityczny Mušmaḫḫu [509]), zaś w egipskich Tekstach Piramid (Teti 305—306 i Unas 630) jest mowa o gadzie zwanym „Schesma (ššm‘) z siedmiu głowami ureusza na jego siedmiu szyjach“ [510]). Jak wynika z tekstu znalezionego podczas wykopalisk w Ras Šamra, w starożytnej Syrji był znany siedmiogłowy wąż

505) F. Spiegel, Avesta, die heiligen Schriften der Parsen I (1852), s. 7. Geneza fantastycznej multyplikacji ogonów obu wężów być może stoi w związku z tem, że u gadów spotykają się w rzeczywistości zdwojone lub potrojone ogony (Tur, o. c., s. 3). — W folklorze europejskim oskrzydlonemu drakonowi przypisuje się niekiedy 7 ogonów i 7 głów (Beuret-Frantz, Faune fantastique jurassienne, s. 186). W innych miejscowościach opowiada się, że w jedynej ogromnej paszczy drakona znajdują się 3, 7 lub 9 długich, rozdwojonych języków (HDA II, s. 386). W tym związku warto wspomnieć olbrzymiego mitycznego potwora wężowego Australijczyków obwodu Melbourne, zwanego Maindie, który niszczy tubylców na rozkaz bóstwa Pundjela: „Maindie ist nicht ganz wie eine Schlange. Er hat einen grossen Kopf und wenn er zischt und Gift auswirft, so erscheint seine Zunge die 3 Spitzen hat und weissen schneeartigen Geifer ausspritzt, von dem die Krankheiten ausströmen“ (UdG III, s. 686 n.).

506) F. Spiegel, Êrân, das Land zwischen dem Indus und Tigris (1863), s. 247. — Inaczej Gruppe, o. c., I, s. 88 n. — Do 3-głowego węża por. F. Hančar, Probleme des kaukasischen Tierstils, MAGW 65 (1935), s. 281.

507) Deschamps, o. c., s. 169.

508) N. Vorobjev, Opiś sobranija buddijskich statuetok, priobretennych v Siame v 1906 g. (1911), rys. 28—31; Fournereau, o. c., I, s. 108.

509) Lenormant, La Magie, s. 152, 207; E. B. Allo, Saint Jean, L'Apocalypse (1921), s. XLI; Jeremias, Das Alte Testament im Lichte des Alten Orients, s. 15 odn. 2.

510) F. Hommel, Ethnologie und Geographie des alten Orients (1926), s. 125 odn. 4; Amélineau, Du rôle des serpents, RHR LII, s. 29 n.

mityczny, mieszkający w głębinach morskich [511]). Tekst syryjski brzmi (pismo klinowe):

K tmhs ltn bšn brh tkli bšn ʿqltn slit d sbʿt rasm [512])	t.j. „Quand tu frapperas Ltn, le serpent brh, tu achèveras (hébr. כלה) le serpent ʿqltn, le puissant aux sept têtes" [513]).

Postać ta mogła powstać albo na miejscu jako rezultat twórczości mitycznej, albo też być zapożyczoną skądinąd. Nie jest wykluczonem, że siedmiogłowy wąż przedostał się do Syrji z Babilonji za pośrednictwem używanych na Zachodzie do ćwiczeń w języku babilońskim tekstów mitologicznych [514]). Jeżeli zestawimy syryjskiego węża mitycznego Ltn z Livjatanem ks. Izajasza XXVII, 1, o którym prorok mówi: „ביום ההוא יפקד ד׳ בחרבו הקשה והגדולה והחזקה על לויתן נחש ברח ועל לויתן נחש עקלתון..." będziemy uderzeni nietylko pokrewieństwem nazw obu potworów (לתן — לויתן), lecz również identycznością ich przydomków (עקלתון — עקלתן ; ברח — ברח). Że również Livjatan bywał niekiedy wyobrażany jako potwór wielogłowy, wynika z Ps. LXXIV, 14 „אתה רצצת ראשי לויתן..."

W tradycji talmudycznej kształt siedmiogłowego smoka ma jeden z demonów, t. zw. šedim (od sing. šed), o którym czytamy w traktacie Kid. 29-b: „W szkole Abajji zjawiał się šed. — — — Pewnego razu nocował tam R. Acha b. Jacob. Nagle zjawił się ten demon w kształcie siedmiogłowego smoka; przy każdem kiwaniu się Rabbi podczas modlitwy, spadała potworowi jedna

---

511) J. Jelito, Znaczenie odkryć w Ras Šamra dla pism Starego Testamentu, CTSTP, 1935, s. 252.

512) Lub w transkrypcji hebrajskiej, podanej przez Jelito, Starowschodni mit o bogu smokobójcy, s. 46:

כתמחץ לתן בשן ברח
תכלי בשן עקלתן
שליט ד שבעת ראשם

513) Ch. Virolleaud, Note complémentaire sur le poème de Môt et Aleïn. SYRIA XII (1931), s. 357.

514) H. Zimmern, Biblische und babylonische Urgeschichte (1903), s. 38 n.

głowa“ [515]). W Pistis Sophia spotykamy „archontów“, będących siedmiogłowemi wężami. Najgłówniejszy z nich nazywa się „Xarmarôch“ [516]). Siedmiogłowego smoka występującego w Apokalipsie Jana niektórzy autorzy wiążą z wyobrażeniami astrologiczno-mitologicznemi epoki hellenistycznej, widząc w nim olbrzymi gwiazdozbiór Hydry [517]). Związki te wydają się jednak być dość problematycznemi [518]) i więcej prawdopodobnem jest, że potwór apokaliptyczny wyprowadza się od jakiegoś wschodniego pierwowzoru, zapożyczając swe dziesięć rogów od czwartej bestji widzenia proroka Daniela VII, 7 [519]).

W mitologji buddyjskiej 7 głów ma niekiedy wąż Naga [520]). W tej postaci czczą go Malajczycy na wyspie Flores [521]). Na jednej ze skulptur hinduskich w świątyni miasta Deogurh Vishnu spoczywa na siedmiogłowym wężu Ananta [522]). W tradycjach turko-mongolskich występuje wąż z 25 głowami [523]). Według wierzeń hinduskich ziemię podtrzymuje Ananta, wyposażony w 1000 głów [524]). W Kaszmirze jest czczony wąż Ananta-nag, mający za-

---

515) A. Kohut, Über die jüdische Angelologie und Daemonologie in ihrer Abhängigkeit vom Parsismus (1866), s. 52.

516) Pistis Sophia, Cap. 126.

517) Gwiazdozbiór ten otrzymał swą nazwę od greckiego policefalicznego potwora żmijowego, zamieszkującego koło Lerny w trujących błotach i uważanego za ich personifikację. Przypisywano mu 3—12 głów (Preller-Robert, o. c., II, s. 444 nn.). — Do trójgłowych wężów na tarczy Agamemnona oraz ich możliwego związku z tęczą por. Ch. Renel, L'Arc-en-Ciel dans la tradition religieuse de l'Antiquité, RHR XLVI (1902), s. 58 nn. — Wąż Ladon, strzegący jabłek Hesperyd miał 100 głów.

518) J. Freundorfer, Die Apokalypse des Apostels Johannes und die hellenistische Kosmologie und Astrologie, BS 23 (1930), s. 124 nn. — Inaczej R. Lehmann-Nitsche, Der apokalyptische Drache, ZfE 65 (1933), s. 193 nn.

519) W. Bousset, Die Offenbarung Johannis (1906), s. 337. —Bestję tę wobec braku naturalności, W. Wundt, Elemente der Völkerpsychologie (1903), s. 390, uważa nie za produkt wyobraźni mitotwórczej, lecz za wytwór rozumu pisarza.

520) M. Winternitz, Der Sarpabali, ein altindischer Schlangenkult, MAGW 18 (1888), s. 40.

521) Andrian-Werburg, Die Siebenzahl, s. 242.

522) Diez, Die Kunst Indiens, rys. 149.

523) Jochelson, o. c., I, s. 368.

524) VÖA V, s. 58.

mieszkiwać w pewnem źródle, który jest zaopatrzony w 1001 głowę [525]).

* * *

Oprócz głów u zwierząt mitycznych ulegają niekiedy multyplikacji również inne elementy ciała. Sleipnir — mityczny wierzchowiec bóstwa germańskiego Odyna — ma 8 nóg [526]). W kosmologji hinduskiej występuje „die 8füssige oder 9füssige Kuh als des Weltalls Metrum“ [527]).

Na płaskorzeźbie chińskiej z epoki dynastji Han widzimy „wronę słoneczną“ wyposażoną w 3 nogi [528]).

W tradycjach Azji Wschodniej i Południowo-Wschodniej występuje fantastyczny lis, mający 9 ogonów [529]). Tyleż ogonów ma legendarne zwierzę chińskie Po-eh; jest ono zaopatrzone także w czworo uszu, a oczy jego siedzą na plecach. Chiński lampart mityczny Tsang posiada 5 ogonów i jeden róg [530]).

---

525) L. A. Mervart. Obrjadovyje ubory kašmirskich brachmanov, SMAE VI (1927), s. 179.

526) Por. zagadkę z Hervarar-Sage, rozdz. XV, cyt. przez Schwartza, Indogermanischer Volksglaube, 1885, s. 183 n. i wizerunek na kamieniu runicznym z Gotlandu u Mogka, o. c., rys. 43. — Mit sprowadza pochodzenie Sleipnira do połączenia się ogiera z Loki, przemienionym w kobyłę (J. Negelein, Germanische Mythologie, 1919, s. 22 nn.). — U Czukczów „Koca'tko is a giant polar bear with a body of solid ivory. Sometimes he is said to have eight paws“ (Bogoras, o. c., II, s. 324).

527) W. Schultz. Gesetze der Zahlenverschiebung im Mythos und in mythenhaltiger Überlieferung. MAGW 40 (1910), s. 138.

528) Grousset, China, s. 72 i rys. 42. — Do innych ptaków tradycji chińskiej, mających nadmierną ilość nóg, por. A. Pfizmaier, Seltsamkeiten aus den Zeiten der Thang, SbW 94 (1879), s. 31, 48 n.

529) Ball, o. c., s. 135 nn.; Groot, Universismus, s. 352; Dumoutier, o. c., RTP XII, s. 318, 322 n.

530) VÖA VI, s. 237.

POTWORY PRYWATYWNE.

Potworami prywatywnemi [531]) będziemy nazywali istoty mityczne, które są nacechowane niedostateczną ilością elementów ciała.

W legendzie północno-amerykańskiego plemienia Heiltsuk figuruje potwór bezgłowy Masmasala'niq, którego oczy siedzą po obu stronach piersi [532]). Mianiko — jeden z trzech herosów szczepowych Indjan Kobéua — jakoby nie miał głowy, a oczy jego znajdowały się na miejscu sutek [533]). Kambodżański Kabandha jest to „raksasa au corps immense, à la large poitrine, sans tête, mais ayant une visage sur le ventre" [534]). W dziele chińskiem III w. przed Chr. również znajdujemy potwora stethocefalicznego, mającego twarz na piersiach [535]). W Sardynji znaleziono podobiznę istoty, której głowa wznosi się bezpośrednio na brzuchu i tworzy jedność z piersią, przyczem ręce jakby wyrastają z uszu. Z analogiczną postacią fantastyczną, której na imię „Zabójstwo", spotykamy się w „Testamencie Salomona", utworze o treści magicznej z późniejszej epoki greckiej. Potwór ten patrzy przez gruczoły sutkowe i posiada usta dla zjadania głów swych ofiar, które zrywa potężnemi rękoma [536]). Wiara w realne istnienie potworów stetho-

531) Od czasownika „privo", „privare".

532) F. Boas, Sagen der Indianer in Nordwest-Amerika, VBGAEU 1895. s. 473.

533) Th. Koch-Grünberg, Zwei Jahre unter den Indianern, Reisen in Nordwest-Brasilien 1903—1905, II (1910), s. 162.

534) MAI, s. 192. — Birmański król piekieł Kusaetuko nie ma głowy a jego jedyne oko mieści się na piersi (VÖA II, s. 416).

535) H. Plischke, Von den Barbaren zu den Primitiven (1926), rys. na s. 29. — Demony tegoż kształtu spotykamy w Indjach (Biren Bonnerjea, o. c., s. 97). Nazwa omawianego typu potworów, u których „pierś" zlewa się z „głową", utworzona jest z wyrazów στῆθος — pierś i κεφαλή — głowa.

536) K. Preisendanz, Akephalos, Der kopflose Gott (1926), s. 15, 46 i rys. tamże. Do tych postaci fantastycznych jest zbliżony potwór z Papirusu Oslo, ma-

cefalicznych była szeroko rozpowszechniona w starożytności i przetrwała całe średniowiecze [537]). Zdaniem Wilke'go potwory te mają swe źródło w obserwacji rzeczywiście spotykanych u zarodków wypadków „acefalji", uwarunkowanej nieprawidłowościami rozwoju embrjonalnego, przy której narządy wzroku zostają przesunięte na piersi [538]).

Do potworów podobnej konstrukcji należą bałwany, znalezione podczas wykopalisk w Priene (Mała Azja), które są pozbawione głowy właściwej i składają się jedynie z wyposażonego w rysy twarzy ciała, stojącego na nogach i mającego ręce. Imię tych istot ma być „Baubo" i oznaczać „ciało". Lublinska widzi w nich personifikację płodonośnego ciała matki-ziemi. Za taką interpretacją, zdaniem autorki, przemawiają również owoce, dodane tym postaciom jako atrybuty [539]).

Fantastyczne potwory stethocefaliczne należy wyraźnie odgraniczyć od postaci acefalicznych papirusów czarodziejskich, reprezentujących zwyciężonego przez Seta i pozbawionego głowy Ozyrysa [540]), którego ciało posiada nadal moc działania. „Acefalosa" w ścisłem tego słowa znaczeniu nie uwzględniam w pracy niniejszej, nie jest on bowiem potworem z przyrodzenia: brak głowy u niego jest jedynie wynikiem perypetyj jego życia mitycznego [541]).

* *
*

jący w okolicach sutek dwoje oczu, zaś nad niemi pośrodku — trzecie, większe. Nos i usta są zaznaczone. Nad rękoma, wyrastającemi z obu stron „głowy", będącej zarazem „ciałem", wznosi się ze strony prawej główka dodatkowa (Preisendanz, o. c., tabl. III. 1).

537) Klinger, Skazočnyje motivy, s. 197; H. Plischke, Fernao de Magalhaes, Die erste Weltumseglung (1922), tabl. przed s. 145, u dołu. — Do tradycji arabskiej por. HASTINGS VIII, s. 826.

538) Wilke, Einfluss, s. 23.

539) I. Lublinska, Der Mythos von der Geburt. ZfE 64 (1932), s. 116 i rys. na s. 117.

540) Preisendanz, o. c., s. 75.

541) Kwestjonarjusz zainicjowany przez H. F. Feilberga w IV t. czasopisma AM UR-QUELL (1893), s. 6 nn. p. t. „Warum gehen Spukgeister kopflos um?", wykazał, że także acefaliczność postaci demonicznych wierzeń współczesnych jest niejednokrotnie tłumaczona przez tradycję ludową jako rezultat gwałtownej śmierci człowieka, który następnie przekształca się w widmo lub upiora. — Do „demonów acefalicznych" por. HDA V, s. 215 nn. — Czarta

U plemienia Pigmejów Efe znana jest istota mityczna Muri-Muri, składająca się jedynie z głowy, zakończonej kolcem [542]). Demon Jnun w Marokko bywa niekiedy wyobrażany jako głowa pozbawiona tułowia [543]). U plemienia Mohowk w Ameryce spotykamy legendę o wielkiej głowie, „mającej być istotą ludzką, składającą się jedynie z głowy“. W wierzeniach szczepu Musquakie analogicznie jest ukształtowany demon-wampir. Modoc opowiadają o Ilyúyu, który w kształcie głowy przekroczył wzgórze, potoczył się w powietrzu i zabijał ludzi [544]). Araukanowie Ameryki Południowej są przekonani, że zły demon Chonchonyi fruwa w kształcie głowy ludzkiej, której uszy służą jako skrzydła, i ssie krew [545]). Tubylcy wysp Filipińskich opowiadają, że demoniczny Magtatan-

Mordwinów i niektóre postacie mityczne Słowian i Germanów cechuje brak pleców (Moszyński. Kultura Ludowa Słowian II, 1, s. 619 n.; R. Kaindl, Aus der Volksüberlieferung der Bojken, GLOBUS LXXIX, 1901, s. 153 n.; Mannhardt, Der Baumkultus der Germanen, s. 120 nn.). — Čxarur Giljaków są to „ludzie morscy z maleńkiem i cieńkiem tułowiem i długiemi nogami, rosnącemi wprost z klatki piersiowej“ (J. A. Krejnovič, Očerk kosmogoničeskich predstavlenij Giljakov o-va Sachalina, ETNOGRAFIJA VII, 1929, Nr. 1, s. 92). — Z twórczości artystycznej ludów niecywilizowanych, dzieci, malarzy oraz psychicznie chorych znana jest kreacja fantastyczna, składająca się jedynie z głowy ludzkiej i wyrastających z niej kończyn dolnych; niekiedy są dodane ręce (H. Zulliger, Unbewusstes Seelenleben, wyd. 4, rys. na s. 39 nn.; H. Prinzhorn, Bildnerei der Geisteskranken, 1929, rys. 88). — Duch wodny Tlingitów — zwany Gonaq Ade't jest przedstawiany w ornamencie jako duża głowa z rękoma, nogami i płetwami (Ratner-Šternberg, o. c., s. 82). — Akop — zły demon plemienia Tinguian na Filipinach ma głowę, długie ręce i nogi, jest jednak pozbawiony tułowia (Fay-Cooper Cole, The Tinguian, s. 300). — Według legendy plemienia Kayans w półn.-zach. Borneo pierwsze podobne do człowieka istoty początkowo składały się tylko z głowy, piersi, rąk i fragmentu tułowia (M. R. Funke, Beiträge zur Kenntnis der Inlandstämme von Borneo, AfA XI, 1912, s. 235).

542) P. Schebesta, Bambuti, die Zwerge vom Kongo (1932), s. 220; W. Immenroth, Kultur und Umwelt der Kleinwüchsigen in Afrika (1933), s. 154.

543) Westermarck, o. c., I, s. 264.

544) Kunike, Zur Astralmyth., s. 18. — Niektóre duchy Czukczów są przedstawiane obrazowo jako twarze pozbawione ciała, naprz. Tu'metun, powodujący chorobę o tejże nazwie, gotowy wskoczyć na przechodnia z miejsca swego zaczajenia, lub Ite'yun, — duch epilepsji (Bogoras, o. c., II, s. 293 i rys. 203 a-b). Lili'lhlk jest przedstawiany w kształcie głowy z oczyma wiszącemi na cieńkich niciach, zaś Qon-lē'lo jest wyposażony tylko w jedno oko (l. c. i rys. 204 a-b).

545) Preuss, Religionen der Naturvölker Amerikas, ARW XIV, s. 300.

gal fruwa w nocy naokoło w kształcie głowy na której wiszą trzewia [546]). Chińczykom znany jest potwór mający związek z działaniami wojennemi, ukształtowany jako głowa ludzka o czerwonych oczach [547]).

Jakie z wyliczonych głów demonicznych trzeba uznać za potwory, zależy od bliższego poznania odnośnych tradycyj, nie jest wykluczonem bowiem, a w niektórych wypadkach bardzo prawdopodobnem, że byt samodzielny głowy jest wtórny, i że poprzednio była ona dołączona do ciała. Dla ilustracji przytaczam kilka takich właśnie tradycyj: Indjanie Šipáia opowiadają o głowie pewnej kobiety, odłączającej się w nocy od ciała i pożerającej zapasy żywności, a gdy ciało zakopano, obdarzonej zdolnością przyrastania do ludzi, zwierząt i ptaków [548]). Plemię Sakais na Sumatrze wierzy w istnienie ludzi, których głowa może się odłączyć i prowadzić życie wampira [549]). W Annamie „of a more dangerous kind are the Ma-lai, ‚wandering demons', who have all the signs of life, and often assume the form of a pretty girl; but at night their head, followed only by the complete alimentary canal, becomes separated from the body and goes about feeding on excrement and taking part in a kind of infernal ‚witches' midnight orgy" [550]). Według wierzeń japońskich głowy niektórych nieboszczyków oddzielają się po śmierci od ciała i prowadzą byt samodzielny, szybując w powietrzu; ma to być kara za grzechy [551]). W tradycji

---

546) VÖA V, s. 267.

547) A. Pfizmaier, Zur Geschichte der Wunder in dem alten China, SbW 68 (1871), s. 839. — W Grecji istotą, składać się mającą jedynie z głowy, była Gorgo. Clermont-Ganneau, o. c., I, s. 128 nn. doszukuje się prototypu tej postaci w podobiznach bogiń wschodnich, przedstawianych niekiedy skrótowo bez ciała na naczyniach pochodzenia orjentalistycznego. P. Ehrenreich, Die allgemeine Mythologie und ihre ethnologischen Grundlagen (1910), s. 123 obstaje za genezą lunarną. — Na inną możliwość wyprowadzenia głowy Gorgony wskazuje O. Waser, Über die äussere Erscheinung der Seele in den Vorstellungen der Völker, zumal der alten Griechen, ARW XVI (1913), s. 380.

548) C. Nimuendajú, o. c., s. 369 n. — Por. Lewis Spence, The Myths of the North American Indians (1916), s. 206 n.; Šimkevič, o. c., s. 92.

549) H. Yuynboll, Religionen der Naturvölker Indonesiens, ARW XVI (1913), s. 228 n.

550) HASTINGS I, s. 540. — Por. BU II, 1 (1923), s. 920.

551) F. Régamey, Le fantastique Japonais, RTP IV (1889), s. 14.

hinduskiej głowa olbrzyma Rahu, odrąbana przez Vishnu, została przeniesiona na niebo, gdzie napastuje słońce i księżyc, powodując zaćmienia [552]).

**
*

W wierzeniach plemienia Koita na Nowej Gwinei występują długowłose antropomorfne istoty mityczne, zwane Devase, które są pozbawione rąk i nóg, lub tylko pięści i stóp [553]).

Bóstwo rybie Goldów, noszące imię Kalgomú jest przedstawiane w kształcie człowieka, pozbawionego rąk [554]). Analogiczny brak wykazuje inne bóstwo Goldów — Ajami [555]).

Bałwan Giljaków — Myjkr — ma tylko jedną rękę [556]).

**
*

„Von grossem Interesse — mówi Ehrenreich — ist die Vorstellung des Blitzes als eines einbeinigen oder halbseitigen Mannes bei den Nordostasiaten, Koryäken und Tschuktschen. Vielleicht hängen die zahlreichen Halbwesen, denen wir im Himmel oder der Unterwelt bei Amerikanern und Polynesiern be-

552) R. Lasch, Die Finsternisse in der Mythologie und im religiösen Brauch der Völker, ARW III (1900), s. 120 n. — Do wizerunku Rahu w kształcie głowy, umieszczonej na żółwiu por. Kunike, Indische Götter, s. 183. — W pewnym warjancie mitu o Rahu zostaje on zamieniony w okropnego potwora u którego ogon wężowy zastąpił nogi, a z rostrzaskanej głowy utworzyło się dziewięć innych; jego większe rany zamieniły się w potężną gardziel, a mniejsze przekształciły się w tyleż oczu (Schlagintweit, o. c., s. 72 nn.). — Do głowy olbrzyma Dželmausa, odrąbanej przez bohatera Kiiły, rzucającej się na księżyc, aby go pożreć, por. V. Sysojev, Karačaj w geografičeskom, bytovom i istoričeskom otnošenii, SMK XLIII (1913), cz. I, s. 77 n. — Burjaci przypisują zaćmienie słońca i księżyca połknięciu ich przez istotę mityczną zwaną Ałcha, będącą głową bez tułowia (Czaplicka, o. c., s. 287).

553) C. G. Seligman, The Melanesians of British New Guinea (1910), s. 186 n. i tabl. XXX.

554) Woldt, o. c., s. 105. — Bez rąk jest także hinduski demon Kunaru (Bab, o. c., s. 292).

555) Miller, Nieskolko slov, s. 63; por. tabl. VIII, 13. — W legendzie Eskimosów syberyjskich z połączenia się mężczyzny z rybą („Fischfrau") urodził się syn, pozbawiony rąk i nóg (H. Findeisen, Die Fischerei im Leben der „altsibirischen" Völkerstämme, ZfE 60, 1928, s. 53).

556) Srenk, o. c., III, s. 111 i tabl. LIII, 4. — Do demona Ostjaków Północnych, będącego „Pół-człowiekiem", por. Karjalainen, o. c., II, s. 381 n.

gegnen und die meist in Beziehung zum Feuer stehen, ebenfalls mit dem Blitz zusammen"[557]). W wierzeniach Samojedów (Tundra-Juraken der Tas-Bucht) występują antropomorficzne demony burzy, walczące zapomocą błyskawic (Gewitterpfeilen), mające jedno oko, jedną rękę i jedną nogę[558]). Bóstwo Goldów Bučču, panujące nad wiatrami, zamkniętemi w górskiej pieczarze i regulujące ich siłę przez szersze lub węższe otwieranie wejścia, jest przedstawiane w postaci oskrzydlonego człowieka na jednej krzywej nodze[559]). Według Gatscheta u szczepu Klamath spotykamy wierzenie w istnienie ducha Yayayá-ash w kształcie jednonożnego mężczyzny. „Yayayá-ash means ‚the frightener', and by the myth-tellers is regarded as the Thunder or its spirit"[560]). U plemienia Miwok (Sierra Nevada) również występuje duch, mający jedną tylko nogę[561]). Demon żeński Jakutów Sordach-Čonach, nasyłający epidemje, ma jedną rękę, jedną nogę i jedyne oko na czole[562]). Gdy Er' Sogotoch — mityczny przodek Jakutów — udając się na zachód, dosięgnął końca ziemi, gdzie znajduje się droga do piekła, spotkał on w panującej tam ciemności analogicznie ukształtowane potwory. Tamże była potworna starucha Timir' Bjagijdeń z 7-miu garbami na plecach, jednem okiem na czole,

557) Ehrenreich, o. c., s. 136 n.

558) UdG III, s. 360 n., UdG VI, s. 58. — W tradycjach północno-amerykańskiego plemienia Ojibwä występuje analogicznie ukształtowany starzec (Kunike, Zur Astralmythologie, s. 57).

559) Šimkevič, o. c., s. 15; Łopatin, o. c., s. 224 i tabl. XXIII, rys. 53.

560) L. Spier, Klamath Ethnography, UCPAAE Vol. 30 (1930), s. 104. — Domowy Ugrów tundry Wasjugańskiej, zwany Kat-vala-juγk, przepowiadający śmierć członka rodziny przez pukanie, ma tylko jedną nogę (Karjalainen, o. c., II, s. 383).

561) C. Hentze, Mythes et Symboles Lunaires (1932), s. 154. Cytowany autor wiąże powyższą postać z księżycem. — W jedną nogę ma być wyposażone bóstwo meksykańskie odtworzone u Hentze na rys. 140, a mające cechy lunarne. Przedstawione jest ono jednak w profil ((widzimy jedną rękę i jedno oko), wobec czego nie mam pewności, czy także jednonożność nie jest pozorna. Że jednak postacie mające tylko jedną nogę znane były cywilizowanym ludom Ameryki, wynika z rys. 32 u Spindena, Ancient Civilizations, przedstawiającego „The Manikin Scepter, a Grotesque Figure with one Leg modified into a Serpent". (Główka wężowa wisi wdół).

562) V. Prikłonskij, Tri goda v Jakutskoj obłasti, ŽS, 1891, wyp. IV, s. 61.

z długim żelaznym nosem i jedną ręką na piersi, uzbrojoną w żelazne pozury [563]). W bajce jakuckiej „Mĕgjulju Bĕgĕ“ jeden z potworów piekielnych, zwany Bĕrĕkjuja Bĕtes', przyjeżdża na ziemię na skrzydlatym koniu żelaznym [564]); ma on jedną nogę, jedną rękę i jedno oko [565]). Podobne istoty występują również w wierzeniach Tunguzów [566]). Wotjacki potwór Pales murt, straszący w nocy człowieka swym krzykiem, jest „połówkowym człowiekiem, jakby rozrąbanym na dwoje wzdłuż kręgosłupa; posiada on jedno oko, jedną rękę, jedną nogę“ [567]). Analogiczny kształt ma duch Dôc-Cu'ó'c w Annamie [568]). Bogini tybetańska Ekajata, przebywająca w zachmurzonem niebie i rzucająca błyskawice, jest na pewnym wizerunku przedstawiona w kształcie żeńskiego demona o bronzowym kolorze skóry, trzymającego w jednej ręce ciało przeciwnika jak maczugę, a w drugiej pętlę. Bogini ma jedną nogę, jedną pierś [569]) i jedno oko na czole. Dwa inne oczy według tradycji zostały wybite błyskawicą Padmasambhavy i jego orszaku [570]). Polinezyjczycy wysp Herveyskich wierzą, że dusze zmarłych bywają niekiedy ugotowane i zjedzone w świecie podziemnym Avaiki przez potworną istotę kobiecą Mirû, wyposażoną w jedną pierś, jedną rękę i jedną nogę; w jej postaci odbija się światło pieca, w którym się pali wieczny ogień [571]). Na rysunkach

563) ŽS, 1890, wyp. II, s. 175; inne odnośne bajki jakuckie znajdujemy w ŽS, 1891, wyp. III, s. 167 i 174.

564) W tradycji Jakutów spotykamy również inną zbitkę, której częścią składową jest koń; przednia część ciała tego potwora „była podobna do człowieka, tylna do źrebięcia, a cały on był żelazny“ (ŽS, 1891, wyp. III, s. 174).

565) ŽS, 1891, wyp. IV, s. 146 n.

566) ŽS, 1890, wyp. II, s. 209 odn. 1.

567) G. Vereščagin, Votjaki Sosnovskago kraja (1886), s. 32.

568) HASTINGS I, s. 539.

569) Jedną tylko pierś mają również istoty mityczne Melanezyjczyków, zwane Susukaikaigeda, zamieszkujące w wilgoci i błotach. Bywają one obojga płci (C. G. Seligman, The Melanesians of British New Guinea, s. 648). — Inne potwory melanezyjskie, zamieszkujące na drzewach, są płci męskiej i mają tylko jedną nogę; nazywają się one Badabada (o. c., s. 649). W Chinach jest znany jednonożny djabeł San-seaou, pędzący się w nocy za ludźmi (VÖA VI, s. 423).

570) Ribbach, o. c., s. 30 oraz tabl. 2 Nr. 13 i rys. 23.

571) Brucyre, Mythologie des Iles Hervey, s. 35. — W micie Dajaków kobieta tworzy pierwszego człowieka Simpang-Impang'a zapomocą pałeczki do niecenia ognia; początkowo jest on tylko połową człowieka (z jedną nogą, jednem

skalnych Buszmenów widzimy „les faiseurs de pluie“, wyposażonych w jedną nogę i jedną rękę, którzy być może mają genezę lunarną [572]). U plemienia Hausa spotykamy opowiadania o istotach ludzkich obojga płci „'with one arm, and one leg, and one eye', as if a person had been split up from the pelvis to the skull“. Te istoty połówkowe noszą nazwy Barin-Mutum lub Bare-Bare [573]). Plemię Ewe w Południowem Togo jest przekonane, że bóstwo Aziza-tro, czyniące człowieka opętanym, „sei ein Mensch, der im Busche lebe und nur ein Bein, einen Arm, ein Auge und einen halben Kopf habe“ [574]). W Afryce Wschodniej występuje chorobotwórczy demon i widmo o jednej nodze i jednej ręce [575]). Opowiadania o ludziach połówkowych są znane z Sierra Leone i Ugandy [576]). Istota mityczna Masajów podobna do anioła, ma kształt oskrzydlonego człowieka, wyposażonego w jedną tylko nogę [577]). Z pokrewną postacią spotykamy się u pobliskiego plemienia Nandi: „There is also a devil called Chemosit, who is supposed to live on the earth and to prowl round searching to devour people, especially children. He is said to be half man, half

okiem i t. d.), a dopiero później staje się całkowitym (Hentze, o. c., s. 28). Możliwie, że mamy tutaj mit lunarny (l. c.). — W legendzie Bataków bezdzietny książę modli się do bóstwa, aby darowało mu jeżeli nie całego, to przynajmniej połowę syna. Modlitwa skutkuje i żona księcia rodzi syna; jest on jednak połówkowy, ma jedno oko, ucho, rękę i nogę. Nazwano go przeto Siadjisambola (= „Der Einseitige“) (J. Warneck, Die Religion der Batak, 1909, s. 50).

572) Hentze, o. c., s. 148 nn. i rys. 144, 146. Por. Ehrenreich, o. c., s. 40: „Wird dem sinnlichen Eindruck entsprechend der Blitz als ein vom Himmel herabschreitender einbeiniger Mann aufgefasst (wie in Nordostasien und Südafrika)...“

573) A. J. N. Tremearne, Hausa superstitions and customs (1913), s. 123 n. i teksty Nr. Nr. 16, 16 warjant, 84 i 100.

574) J. Spieth, Die Religion der Eweer in Süd-Togo, s. 138.

575) C. Meinhof, Afrikanische Religionen (1912), s. 111, na podstawie Klamrotha, Der Islam in Deutsch-Ostafrika (1912). — Arabski Shikk, podobny do perskiego Nimchahrah (= „Pół-Twarzy“) jest rodzajem złowrogiego demona w kształcie wzdłuż rozciętego człowieka, biegnącego z zadziwiającą szybkością (Tremearne, s. 123 n.).

576) Tremearne, o. c., s. 124, odnośnik.

577) Merker, o. c., s. 279. — Ludożerczy potwór Masajów Nenaunir, wyposażony w jedną tylko nogę, jest z jednej strony człowiekiem, zielonym jak trawa, a z drugiej — kamieniem (H. Fokken, Gottesanschauungen und religiöse Ueberlieferungen der Masai, s. 251).

bird, to have only one leg, but nine buttocks, and his mouth, which is red, is supposed to shine at night like a lamp“ [578]).

***

Według tradycji chińskiej w Morzu Wschodniem znajduje się jednonożne zwierzę, mające wygląd byka o zielonem ciele i bez rogów. „Gdy ono wchodzi do wody lub z niej wychodzi, powstaje wiatr lub deszcz. Blask jego jest podobny do słońca i księżyca. Hałas przez niego robiony przypomina grzmot. Jego imię jest K'ouei“ [579]). Chiński duch wody Šan-jan ma kształt cudownego ptaka o jednej nodze [580]).

Chino-Annamici opowiadają, że w kraju Hoat i królestwie Xa-Su mają się znajdować wielbłądy o 2 nogach (Nam-Sù) [581]).

578) Schmidt, Sind die Masai Semiten?, s. 336. Pisarze starożytni i średniowieczni opowiadali o ludzie mitycznym, którego przedstawiciele mieli tylko po jednej nodze o dużej stopie, umożliwiającej szybkie bieganie, a przy leżeniu na plecach, służącej jako zasłona od promieni słonecznych (Wilke, Die Religion, rys. 72). Potwora jednonożnego mieli jakoby widzieć Normanowie na Grenlandji (G. Neckel, Die erste Entdeckung Amerikas im Jahre 1000 n. Chr., s. 63; por. o. c., s. 67). — Potwory wyposażone tylko w jedną nogę spotykamy również w wierzeniach współczesnych. Tak wygląda niekiedy zmora oraz duch leśny w Szwabji (HDA I, s. 285; III, s. 226). Jako przypuszczenie można wypowiedzieć zdanie, że na ukształtowanie się ducha leśnego jako istoty wyposażonej w jedną nogę mogło wpłynąć znane złudzenie, polegające na tem, że o zmroku drzewa czasami nasuwają wyobrażenie fantastycznej jednonożnej postaci ludzkiej. Przy powstawaniu niektórych potworów jednonożnych mogły wchodzić w grę także obserwacje okazów teratologicznych ze zrośniętemi kończynami dolnemi, czyniące wrażenie jednej nogi o dużej stopie.

579) Hentze, o. c., s. 186. — Do jednonożnego kozła tradycji hinduskiej, mającego służyć podporą niebu i ziemi, por. Oldenberg, Die Religion des Veda, s. 70.

580) Popov, o. c., s. 77. — Daramulun plemienia Wiradjuri, uważany przez Schmidta za postać lunarną, jest przedstawiany w kształcie ptaka o jednej nodze (druga ogranicza się do odłamka kości) (UdG I, s. 413, 443 nn.; III, s. 1022, 1082). Daramulun nie jest potworem, lecz kaleką — swą nogę utracił on w walce z Baiame. Muszę się zastrzec, że niektóre istoty o niedostatecznej ilości członków, które w rozdziale niniejszym figurują jako potwory, przy bliższem poznaniu tradycji mogą również okazać się tylko kalekami. Nie należy jednak z drugiej strony zapominać, że wątek mityczny, tłumaczący przez kalectwo brak jakiegoś członka, może niekiedy powstać dopiero wtórnie — dla wyjaśnienia niezrozumiałej postaci prywatywnej.

581) Dumoutier, o. c., RTP XII, s. 384. — „Według niektórych bajek jakuckich, aby się przedostać do świata dolnego, człowiek ma się pogrążyć w ja-

Chiński Lu-Char, przysparzający bogactwo, jest niekiedy przedstawiany jako siedzący albo tańczący na mitycznej żabie o 3 łapach, lub wogóle w jej towarzystwie [582]). Według mitologji Chińczyków na księżycu jakoby zamieszkuje trójnożna żaba Tšan [583]).

W Bundahišn, 44, 4 n. znajdujemy opis olbrzymiego trójnożnego osła Khara, zamieszkującego w oceanie mitycznym Voûru-Kasta. Potwór ten jest wyposażony w 6 oczu (2 na miejscu właściwem, 2 na głowie i 2 na garbach), 9 ust (3 na głowie, 3 na garbach, a 3 na biodrach), oraz w róg, zapomocą którego walczy ze złemi stworzeniami Ahrimana [584]). W związku genetycznym z Khara znajduje się prawdopodobnie potwór talmudyczny קרש (Chulin 59-b), opisany jako gazela leśna, mająca 3 nogi i 1 róg [585]).

---

kieś głębokie morze, skąd trafia do krainy z mętnem...światłem, rdzawem słońcem, wyszczerbionym księżycem, zniekształconą żelazną roślinnością, dwunożnemi lub jednonożnemi zwierzętami" (Vasiljev, Šamanskij kostjum, s. 24).

582) L. Sternberg, Kult bliznecov v Kitaje i indijskije vlijanija, SMAE VI (1927), s. 11 i tabl. I, II. Tamże na s. 14 i 18 próby interpretacji genezy trójnożności płaza w związku z mitologją hinduską. Trójnożne zwierzęta spotykamy również we współczesnych wierzeniach ludowych. Według zabobonów duńskich demoniczna Hel, zjawiająca się podczas burzy i zapowiadająca morowe powietrze, występuje albo sama jako trójnożny koń, albo też siedzi na takiem zwierzęciu (Schwartz, Der Ursprung der Mythologie, s. 227). W Dagestanie na koniu o trzech nogach jedzie czart (EO, 1910, Nr. 1, 2, s. 159). — Wilkołak zjawia się niekiedy jako trójnożny pies. Wiedźmy pokazują się w postaci zajęcy o trzech nogach. Trójnożne istoty występują wreszcie podczas dzikich łowów (Schwartz, l. c.). — Trójnożność zwierząt demonicznych tłumaczy się zdaniem Höflera, Krankheits-Dämonen, ARW II (1899), s. 90, wiarą w to, że odstąpiły one jedną ze swych czterech nóg człowiekowi, który urodził się z nogą „zwierzęcą", t. j. z nogą o stromej pięcie, przypominającej kształty końskie, zajęcze i t. d. — Można również przypuszczać, że trójnożność demonów zwierzęcych jest niekiedy wynikiem obserwacyj okazów teratologicznych, mających dwie tylne nogi zrośnięte; uderzały one umysł niewtajemniczony w szczegóły nieprawidłowości rozwoju embrjonalnego i nasuwały myśl o czemś demonicznem.

583) Kunike, Zur Astralmythologie, s. 72.

584) F. Spiegel, Erânische Altertumskunde II (1873), s. 117.

585) Kohut, o. c., s. 103. — W późniejszych wierzeniach żydowskich jako jednorożec występuje demon meridianus zwany Qeteb Meriri, który grasuje w czasie od 17 Tammuza do 9 Aba, t. j. od pierwszej dekady lipca do pierwszej dekady sierpnia. Jego głowa — podobna do byczej — ma tylko jeden róg (I. Scheftelowitz, Alt-Palestinensischer Bauernglaube, s. 11). — W. Sten, Jahwe w świe-

***

W tradycjach wielu ludów spotykamy potwory, mające tylko jedno oko.

Młody tubylec plemienia Bagobo na wyspie Mindanao (Filipiny) opisał w następujący sposób swe przedstawienie o złym duchu, zwanym Buso: „He has a long body, long feet and neck, curly hair, and black face, flat nose, and one big red or yellow eye. He has big feet and fingers, but small arms, and his two big teeth are long and pointed“ [586]). Duchy Eskimosów, zamieszkujące w ogromnych kamieniach, rozsianych po całym kraju i jakoby pustych wewnątrz, mają kształt kobiet z jednem okiem pośrodku czoła. Taka istota nazywa się Tornak [587]). Istoty mityczne

---

tle astronomji i astrologji biblijnej (1932), stara się udowodnić, że Jahwe był u starożytnych Żydów wyobrażany w kształcie cielca-jednorożca. Brak miejsca zmusza mnie w krytyce do zwięzłości. Powyższy autor wyprowadza kult cielca w Bethel i Dan ze Świątyni Jerozolimskiej, chociaż Jerobeam zapożyczył go raczej od innych ludów chanaanejskich lub małoazjatyckich, gdzie on był oddawna rozpowszechniony (B a u d i s s i n, Adonis und Esmun, s. 37), czy też z Egiptu (K o r l e i t n e r, o. c., s. 185). Zapał z jakim król Jozjasz niszczył i hańbił przedmioty kultu w Bethel, również świadczy o jego niejahwistycznem pochodzeniu (O. E i s s f e l d t, Der Gott Bethel, ARW XXVIII, 1930, s. 22). Co do Świątyni Jerozolimskiej wiemy, że w czasach synkretyzmu religijnego zapożyczano od pogan pewne atrybuty kultu, wszystkie świadectwa historyczne przemawiają jednak stanowczo przeciwko twierdzeniu, aby Jahwe był kiedykolwiek czczony w kształcie cielca lub w jakiejś innej widomej postaci (H. T h. O b b i n k, Jahwebilder, ZAW 47, 1929, s. 264 nn.). — Inne wywody S t e n a, tyczące się rzekomej „jednorożności“ Jahwy opierają się na błędnym przekładzie Biblji. — C o n t e n a u, Manuel d'Archéologie Orientale I, s. 472, próbuje wyprowadzić genezę jednorożnej odmiany fantastycznej zwierząt, normalnie wyposażonych w 2 rogi, z błędnej interpretacji dzieł sztuki asyryjsko-babilońskiej, gdzie przedstawione w profil zwierzęta mają zaznaczony tylko jeden róg. Hipoteza ta może mieć jednak tylko ograniczone zastosowanie. (Por. K e l l e r, o. c., I, s. 415 nn. i HDA II, s. 708 nn.). Do chińskiego jednorożca Ki-lin, powstałego na drodze połączenia się ze sobą zwierząt różnych gatunków, z których jedno tylko jest rogate, por. B a l l, o. c., s. 33 nn.; G r o o t, Universismus, s. 352, 354. — O jednorożcu Stlalaqem plemienia Quanitschin w Ameryce Północnej (B o a s, Die Mythologie der nordwest-amerikanischen Küstenvölker, GLOBUS LIV, s. 217), brak mi bliższych szczegółów.

586) F a y - C o o p e r C o l e, The wild tribes of Davao District, Mindanao (1913), s. 107.

587) V. M. M i c h a j ł o v s k i j, Šamanstvo I (1892), s. 37.—Mieszkańcy wysp Kodiak, należącej do Aleutów mówią, że w niebie leżą na brzuchu jednooczni męż-

Czukczów, zwane re'kkenIt (sing. re'kken) niekiedy są również wyposażone w jedyne oko na czole [588]. W mitach altajskich Turków i plemion mongolskich mówi się o potężnych i złych istotach podziemnych, mających czarne twarze i wyposażonych tylko w jedno oko, do których szaman jedzie wtedy, gdy się znajduje w stanie podniecenia psychicznego lub transu [589]. Jednooczny jest również annamicki genjusz góry Tan-vien, zawsze ubrany w zieleń [590]. Jedno tylko oko ma hinduski „złotooczny" demon wodny Hiranyi Aksha, zwalczany przez Indrę i Rudrę, gdy grozi ziemi zniszczeniem [591]. W Yogayatra Varahamihiry (VI w. po Chr.) jednooczne demony są wspomniane w opowieści o ofierze, składanej przed wyjściem na wojnę demonom, zwanym Pramatha: „Pramatha...trzeba należycie uczcić i wezwać następującą pieśnią: ‚Cześć wam zastępy duchów... Czy jesteście krótkie, lub długie, albo z wiszącym brzuchem, kulawe, jednooczne, chude lub grube, z twarzami ptaków, wężów lub wielbłądów, bez ust lub z mordą dzika, albo z wieloma twarzami, głowami, rękoma, nogami i oczyma itd., przyjmijcie, o gromady duchów, ofiary, które składa wam król, udający się na wojnę..." [592].

U Kirgizów na północno-wschodnim brzegu morza Aralskiego zapisano legendę o olbrzymie Dau z jednem okiem na czole, które zostaje wykłute zapomocą rożna [593]. Analogicznie jest

---

czyźni i spoglądają wdół; ich oczyma są gwiazdy (Kunike. Die Sagengestalten der Koryaken, s. 128).

588) Bogoras, o. c., II, s. 296.

589) K. Meuli, Scythica. HERMES 70 (1935), s. 156 n. — Autor ten przypuszcza, że jednooczni Arymaspowie, wspomnieni u Herodota, Hist. IV, 27, pochodzą ze scytyjskich wierzeń ludowych i mają swą genezę w opowiadaniach szamanów o ich podróżach w mityczny świat transcendentny.

590) G. Dumoutier, Choix de Légendes Historiques de l'Annam et du Tonkin, RdE VIII (1889), s. 160, 163.

591) Wilke, Einfluss, s. 26.

592) Meyer, Gadharven-Kentauren, s. 93.

593) L. Berg, Kirkizskoje skazanije o cikłopie, EO 1915, Nr. 3, 4, s. 62 n.— Treść opowiadania przypomina legendę o cyklopie Homera. Potwory jednooczne, występujące w tradycjach podobnych lub pokrewnych wątkowi o Polyphemie, oznaczać będę w odnośnikach zapomocą litery „P" w nawiasach kwadratowych: [P]. — Szereg mitologów przypisywało jednooczności Polyphema znaczenie solarne (A. Kuhn, Die Herabkunft des Feuers und des Göttertranks, 1859, s. 68; Kuhn, Über Entwicklungsstufen der Mythenbildung, 1874, s. 141, 150;

ukształtowana inna postać mityczna, występująca w opowiadaniu kirgiskiem[594]. Duch leśny Wotjaków ma jedno duże oko pośrodku czoła[595]. Jednooczny jest niekiedy również wielkorosyjski Lešij[596]. U Oghuzów znajdujemy opowieść o Depé Ghöz (= „oko ciemieniowe"); dziewica-łabędź, zniewolona i zapłodniona przez pastucha, rodzi chłopca, mającego tylko jedno oko na czole, który wkrótce staje się postrachem otoczenia. Za pierwszem pociągnięciem piersi zabiera on mamce mleko, za drugiem — krew, za trzeciem — życie[597]. Jedyne oko ludożerczej olbrzymki Osmanów anatolijskich, zwanej Dev-karysy — mieści się na głowie[598]. Demon żeński „Dedo-Rukapi" w Imeretji ma wygląd pokrytej wrzodami garbatej staruchy, zaopatrzonej w ogon, duże kły i jedyne oko, obracające się kołem na czole[599]. Legendy o potworach

L. F. Vojevodskij, Vvedenije v mifołogiju Odissei I, 1881, s. 161). Do jednoocznych bóstw solarnych w Afryce i Nowej Zelandji por. HDA II, s. 697. — Jednooczność cechuje także Odyna. Z innym typem cyklopów niż u Homera spotykamy się u Hezjoda w Teogonji; są to Brontes, Steřopes i Arges, prawdopodobnie demony burzy (Lefèvre, o. c., s. 103). Inaczej — nieprzekonywująco — L. Siret w L'A 32 (1922), s. 212.

594) M. Miropiev, Demonołogičeskije razskazy Kirgizov, Sredniej Ordy, Perovskago ujezda, Syr-Dar'inskoj obłasti (1886), s. 20 nn. — Dwa warjanty legendy o cyklopie Kirgizów Azji Centralnej znajdujemy w EO, 1891, Nr. 2, s. 202 nn.

595) Y. Wichmann, Wotjakische Sprachproben II, JSFOu XIX, 1 (1901), s. 133 [P]. — Wodnik wotjacki (Wu-Murt) ma jedno jedyne oko na plecach, a twarz jego jest bezoka (Vereščagin, o. c., s. 87). — W bajce słowackiej spotykamy olbrzyma, mającego jedyne oko na piersiach [P] (G. Polivka, Nachträge zur Polyphemsage, ARW I, 1898, s. 320).

596) Mannhardt, Der Baumkultus, s. 139. — Do potworów jednoocznych u innych Słowian por. Moszyński, o. c., I, 1, s. 616.—W legendzie tyrolskiej spotykamy demona, mającego związek z życiem pasterskiem, którego jedyne oko mieści się na czole (Mannhardt, Antike Wald- und Feldkulte, s. 103). — W bajce fińskiej występuje duch gór z dużym rogiem na głowie i jednem okiem pośrodku czoła (Krek, o. c., s. 727 [P]). — Do jednoocznego olbrzyma u Węgrów por. Krek, o. c., s. 725 n. [P].

597) Krek, o. c., s. 729 nn.; Wilke, Einfluss, s. 28.

598) Gordlevskij, o. c., s. 37 n. [P]. — W zbiorze opowieści arabskich 1001 nocy występuje czarny olbrzym z czerwonem okiem na czole, którego zęby sterczą z ust, a dolna warga wisi do piersi (Krek, o. c., s. 720 nn. [P]).

599) Chachanov, Meschi, s. 15 nn.

jednoocznych spotykamy w Mingrelji[600]), u Kabardyńców[601]), Ormjan[602]) i górskich Tatarów na Kaukazie[603]), Czeczeńców[604]) oraz w gruzińskiej opowieści o Amiranie[605]). Postać cyklopa jest znana również Gagauzom besarabskim[606]).

Przy poszukiwaniu genezy potworów jednoocznych należy się liczyć z możliwością przeniesienia do mitologji rzeczywiście spotykanych objektów teratologicznych. „Der rund- und einäugige Mensch ist keine willkürliche Erfindung, sondern ein tatsächlich vorkommendes Wesen, freilich ein Missgeburt, aber doch eine nicht seltene und gesätzmässig zu Stande kommende Erscheinung. Der Kyklops ist...eine Monstrosität von faktischer Art...Die Menschen haben sich das nicht ausgesonnen, sondern nur der Natur übertragen“[607]).

* *
*

Według Burjatów chorobę dzieci powoduje zwierzę Anochoj, podobne do kreta lub kota, mające jedyne oko na czole. Ono jakoby „ssie ciemię“ dzieciom. Widzieć tę istotę może tylko sza-

600) SMK V (1886), cz. II, s. 97 nn. [P]; N. Albov, Etnografičeskija nabłudenija v Abchazii, ŽS, 1883, wyp. II, s. 326.

601) SMK XII (1891), s. 80 nn. [P].

602) SMK XIX (1894), cz. II, s. 186 nn.; SMK XXIV (1898), cz. II, s. 260 n. — Oprócz jednogłowego jednoocznego olbrzyma występują tu potwory z 3 lub 7 głowami, mające po jednem oku w środku czoła głowy środkowej.

603) Tutaj jednooczne olbrzymy-ludożercy noszą imię Emegen; bywają one jedno- i wielogłowe, nawet tysiącogłowe (E. Baranov, Skazki gorskich tatar, SMK XXIII, cz. III, s. 45 n.). Por. bajkę „Emegen i myśliwy“ (SMK XXXII, 1903, cz. II, s. 21 [P]).

604) SMK XXII, cz. III, s. 15 n. — Osetyńskie i dagestańskie tradycje o potworach jednoocznych [P] cytuje W. Miller, Kavkazskija skazanija o ciklopach, EO 1890, Nr. 1, s. 31 n., 33 nn.

605) EO 1891, Nr. 2, s. 208.

606) V. Moschkoff, Mundarten der Bessarabischen Gagausen (PVTS, cz. X, 1904, tekst s. 37 n., tłum. s. 38 n., Nr. 28 i 28-a [P]). — W bajce Basków spotykamy olbrzyma Tartaro z jednem okiem na czole [P] (Krek, o. c., s. 732 n.).— Według tradycji irlandzkiej jednooczność będzie charakterystyczną dla Antychrysta. „Un buisson gris sera juste au milieu de son front; un seul oeil regardera de sa tête au milieu de ce buisson“ (D. Fitzgerald, Le Folk Lore dans les iles Britanniques, RTP I, 1886, s. 130).

607) R. v. Virchov w jednym ze swych listów; cyt. Krek, o. c., s. 755 odn. 1.

man[608]. W wierzeniach niemieckich niekiedy występuje demoniczny pies z jednem okiem pośrodku czoła[609]. Wreszcie w tradycjach południowo-słowiańskich i ruskich ludożercy o jedynem oku na czole są pomyślani jako psiogławcy[610].

* *
*

Duchy Sipauš Nogajców Kubańskich, zamieszkujące w mogiłach, mają kształty chudych ludzi z długiemi włosami, lecz są zupełnie pozbawione oczu, przez co chodzą poomacku[611]. U Lapończyków spotykamy duchy zwane Tšalbmetes-olbmak, t. j. „mężowie pozbawieni oczu“[612].

* *
*

Dżynom, zamieszkującym pola i ruiny zarzuconych domostw Nogajcy Kubańscy przypisują brak przegrody wewnętrznej nosa i naskutek tego posiadanie jednego tylko nozdrza[613]. Madžladžuna — zmora plemienia kaukaskiego, zwanego Meschi, kładzie się na śpiącego, dusi go swym ciężarem i tamuje oddech. Człowiek zostaje uratowany dzieki temu, że Madžladžuna posiada tylko jedno nozdrze, którem też przykrywa nozdrze śpiącego, pozostawiając drugie otwarte, co umożliwia dopływ powietrza[614]. W pewnej miescowości okr. Awarskiego na Kaukazie wierzą, że na człowieka nawala się w nocy i dusi domowy, również wyposażony

---

608) Michajłovskij, o. c., s. 85. — Istota mityczna Wotjaków, zwana Myněo-murt, mająca się zjawiać przed nieszczęściem i płacząca w łaźni jak niemowlę, jest wyobrażana w kształcie „zwierzęcia bez kości, w rodzaju galarety z długiemi włosami i jednem ogromnem okiem, podobnem do księżyca“ (Vereščagin, o. c., s. 85).

609) Schwartz, Indogerm. Volksglaube, s. 89 n. — Do jednoocznych zwierząt por. A. Kuhn, Sagen, Gebräuche und Märchen aus Westfalen und einigen anderen, besonders den angrenzenden Gegenden Norddeutschlands, I (1859), s. 324 nn.; Schwartz, o. c., s. 215; HDA II, s. 695; Holmberg, Die Wassergottheiten, s. 169, 173.

610) Krek, o. c., s. 733 nn.; Polívka, o. c., s. 327 nn.

611) M. Alejnikov, Povierija Nogajcev Mansurovskago sielenija....Kubanskoj obłasti, SMK XVII (1893), cz. II, s. 10.

612) Charuzin, Russkije Łopari, s. 161.

613) Alejnikov, o. c., s. 9. — Inną cechą charakterystyczną tych dżynów jest brak stawów w palcach rąk i nóg (l. c.). — Kirgizowie wierzą, że nieśmiertelnego, przynoszącego szczęście proroka, zwanego Kydyr, cechuje następująca osobliwość: Kciuk jego prawej ręki nie ma kości i składa się jedynie z miękkich części (F. Pojarkov, Iz obłasti kirgizskich vierovanij, EO 1891, Nr. 4, s. 30).

614) Chachanov, o. c., s. 12 n.

w jedno nozdrze [615]. W wierzeniach tych mamy prawdopodobnie do czynienia z osadem mitycznym doznanego koszmaru.

* *
*

W wierzeniach niektórych ludów spotykamy postacie mityczne, które cechuje niedostateczna ilość palców.

Japoński antropomorfny genjusz domowy Anakanamé (= „Lizacz brudu"), którego zadaniem jest oczyszczanie brudnych wann zapomocą języka, ma na rękach i nogach tylko po jednym palcu, zaopatrzonym w długi pazur [616]. Ał-karysy — demon żeński Osmanów — ma na swych cieniutkich rękach tylko 2 palce, któremi dotyka styłu położnicę i wyrywa płuco, aby następnie usmażyć i zjeść [617]. Demon leśny Kirgizów, zwany Šüräli ma 3 palce [618]. U Jurak-Samojedów spotykamy męskiego demona Porne, zamieszkującego w odmętach i napastującego ludzi. „Er hat drei Finger an jeder Hand, aber an jedem Finger sind scharfe Krallen, mit denen er die Menschen, deren er habhaft wird, zerfleischt" [619]. Czukocki duch Holy Cross Bay ma tylko jedną rękę z 3 palcami [620]. Duch średniego biegu Anadyru u tegoż ludu ma jedno oko, usta jego stoją pionowo, a ręce są zaopatrzone tylko w 3 palce każda [621]. W sztuce Maya znajdujemy posążek, prawdopodobnie przedstawiający jakieś bóstwo, które ma trójpalczaste ręce [622].

---

615) EO 1910, Nr. 1. 2, s. 160.

616) F. Régamey, Le fantastique Japonais, RIP III (1888), s. 192 i rys. VII.

617) Gordlevskij, o. c., s. 23. — Do murzynów z Saramacca, którzy według J. J. Hartsinck'a, Beschryving van Guiana of the wilde Kust in Zuid-America (1770), mieli posiadać tylko po 2 palce na rękach i nogach, por. W. E. Roth, An inquiry into the animism and folk-lore of the Guiana Indians, 30th ARBE (1915), s. 364 i tabl. 7.

618) W. Radloff, Versuch eines Wörterbuches der Türk-Dialecte, 1888 — 1911, Bd. IV, s. 1110. — Por. Holmberg, Die Religion der Tscheremissen, 1926, s. 56: „...(< tat. šüläle 'Waldgeist, der drei Finger hat')".

619) Karjalainen, II, s. 379.

620) Bogoras, o. c., II, s. 286 i rys. 201-b. „Fig. 201-c — mówi Bogoras (l. c.) — is the spirit of the estuary of the Anadyr. His hair stands erect, and, like the last, he has only one hand with three fingers". Z rysunku wydaje się wynikać, że duch ten ma też tylko jedno oko i jedną nogę.

621) Bogoras, l. c. i rys. 201-d.

622) Hentze, rys. 100. — Autor ten widzi we wspomnianym i innych wypadkach trójpalczastości symbol trzech faz księżyca (o. c., s. 180 nn.). Na rysunku

Mamagárena — demoniczna postać Papuasów nowogwinejskich „have a large head, short legs, three fingers with hook-like claws on each hand and three clawed toes on each foot“ [623]). Dotam — duch leśny Ostjaków Jenisejskich, który włóczy się po nocach i żywi się ludźmi, ma kształty antropomorfne, jego usta jednak znajdują się na głowie u góry, a ręce i nogi mają tylko po 4 palce [624]). Kelmesm był czteropalczastym demonem, który jakoby mieszkał z Ostjakami-Samojedami za czasów ich mitycznego herosa Ite [625]). Wreszcie Vizula, gliniane posążki afrykańskiego plemienia Waschambala, używane w celach magicznych (dla leczenia ciężkich chorób), przedstawiają siedzącego mężczyznę lub kobietę, których ręce i nogi mają po 4 palce [626]).

Możliwem jest, że przypisywanie niektórym istotom mitycznym mniejszej ilości palców, niż u człowieka, jest zapożyczeniem ze świata zwierzęcego [627]).

Indjanina plemenia Matacos duch „Aut“ ma na rękach po 3 palce (Nordenskiöld, Indianerleben, rys. 45), nie jest mi jednak wiadome, czy osobliwość ta jest dla przytoczonej postaci typowa. Indjanie Ameryki Północnej opowiadają, że w świecie podziemnym Adlivun zamieszkuje „Pani dziczyny“ ze swym jednoocznym ojcem. „Wenn jemand an einer Krankheit stirbt, so erscheint er, ergreift den Sterbenden mit seiner verstümmelten Rechten, an der nur drei Finger sind, und zieht ihn in seine unterirdische Behausung in Adlivun hinab“ (M. Pancritius, Aus mutterrechtlicher Zeit, ANTHROPOS XXVII, 1932, s. 745 n.). Również Mana, „będący Hadesem-Pluto mitologji fińskiej jest przedstawiany jako stary człowiek z trzema palcami“ (l. c.). Próbę wyprowadzenia postaci z niedostateczną ilością palców z kultu zmarłych niektórych ludów, u których odcina się palce w ofierze nieboszczykowi, podał Wilke, Die Religion, s. 228; por. Pancritius, o. c., s. 746 nn.

623) Landtman, The Kiwai Papuans, s. 308. — Do wizerunków człekokształtnych postaci u Maorysów nowozelandzkich, mających na rękach po 3 lub 4 palce, por. BU II, 1, s. 241, 243.

624) H. Findeisen, Der Mensch und seine Teile in der Kunst der Jenissejer (Keto), ZfE 63 (1931), s. 306, tamże rys. 20.

625) Donner, Ethnological notes about the Yenisey-Ostyak, s. 87. — W bajce z Turkiestanu spotykamy pożerającą ludzi wiedźmię z czterema palcami (Pancritius, o. c., s. 747).

626) Olderogge, o. c., s. 327.

627) Powinna być także brana pod uwagę ewentualność wpływu obserwacyj teratologicznych. Do wrodzonej niedostatecznej ilości palców por. G. Joachimsthal, Angeborene Hand-Anomalien, VBGAEU 1896, s. 58, rys. 3 i 4.

POTWORY O NIENORMALNYM UKŁADZIE ELEMENTÓW.

Według wierzeń na Nowej Kaledonji ze skóry olbrzymiego węża Manguéméné powstała istota mityczna o twarzy ludzkiej, mająca kończyny zwrócone w stronę przeciwną od normy. Analogiczną legendę spotykamy na Nowych Hebrydach [628]. W mitologji plemienia Tinguian na Filipinach występuje cała klasa oskrzydlonych demonów zwanych Alan; „their toes are at the back of their feet, and their fingers attach to the wrists and point backward“ [629]. U Sâoriyâ w Indjach duchy starców zmarłych w celibacie stają się czarnemi demonami płci męskiej Mara Kambe, zamieszkującemi na drzewach, a mającemi białe oczy, przedługie włosy, oraz ręce i nogi odwrócone wtył. Napastują one ciężarne kobiety i zabijają ich płód [630]. „The Deccan guardian is Vetala, who also appears as a goblin tenanting dead bodies... He is represented in human form, but his hands and feet are turned backwards, his eyes tawny green, his hair standing on end“ [631]. Duch Pori, pod postacią którego u plemienia Oraon w Chota Nagpur w Indjach zjawia się dusza nieboszczyka, ma usta i oczy stylu głowy, a jego nogi są skierowane wstecz [632]. W Indjach Północnych duch kobiety zmarłej w połogu ma zawsze odwrócone stopy.

628) F. Sarasin, Ethnologie der Neu-Caledonier und Loyalty-Insulaner (1929), s. 285.

629) Fay-Cooper Cole, The Tinguian, s. 301.

630) Biren Bonnerjea, L'Ethnologie du Bengale, s. 103.

631) HASTINGS IV, s. 606.

632) Rai Bahadur Sarat Chandra Roy, The „Gods" of the Oraons, MAN IN INDIA, II (1922), s. 156. — U Bastiana, VÖA VI, s. 236, znajdujemy następującą notatkę dotyczącą wierzeń chińskich: „Das Fe ist ein menschenähnliches Tier mit verstöbertem Haar, das rasch rennt und Menschen frisst; Seine Lippen hängen lang herunter, haarig schwarz ist sein Körper mit rückwärtsgedrehten Füssen, und wenn es Menschen sieht, so grinst es. Die grössten giebt es im Süden, Heaou-yang genannt".

Podobnie jest ukształtowany duch wód w Konkan [633]. W Mahabharacie i Ramajanie takie istoty noszą nazwę Paschadangulajas. Megasthenes opowiadał, że w Indjach mieszkają ludzie, których stopy mają po 8 palców zwróconych wtył. Strabo wspomina o dzikim szczepie w Indjach, u którego nogi miały palce zwrócone ku tyłowi. Grecy nazywali ich antipodes lub opisthodaktyloi. Plinjusz wiedział o istnieniu poza siedzibą Scytów dzikusów, mających odwrócone stopy [634]. Za pośrednictwem wspomnianych autorów potwory te mogły się przedostać do tradycyj średnowiecznych [635].

Posiadanie nóg, których pięty są odwrócone ku przodowi, cechuje żeńskie demony w Afganistanie, zwane Al [636]. W Arabji i Persji stopy odwrócone palcami wtył mają niektóre złe demony [637]. Duch leśny Czeremisów — Owda, — wabiący człowieka do tańca lub zapasów i łechcący go do śmierci, ma nogi zwrócone palcami ku tyłowi i porusza się wstecz [638]. Według wierzeń Zyrjan u mitycznych ludzi leśnych stopy nóg są odwrócone (tab'ja koka); koście ich są przezroczyste i oni z łatwością mogą prędko

633) H. Gaidoz, Les pieds ou les genoux à rebours. MÉLUSINE VII (1894), s. 63. — Por. Ploss-Bartels, Das Weib in der Natur- und Völkerkunde III (1927), s. 442.

634) o. c., MÉLUSINE VI (1893), s. 173 n.; MÉLUSINE VII, s. 39. — Gaidoz, MÉLUSINE VI, s. 172 przypuszcza, że także przydomek καμψίπους nadany pewnego razu Erynjom przez Ajschylosa („Siedmioro przeciw Tebom"), należy tłumaczyć „z odwróconemi ku tyłowi stopami". Wizerunki tak ukształtowanych Erynij nie przechowały się. Natomiast na wazie greckiej w Muzeum Ateńskiem widzimy jakąś postać męską, siedzącą „po damsku" na koniu i mającą nogi o piętach odwróconych (MÉLUSINE VIII, 1896, rys. na s. 79). Do tegoż zespołu wyobrażeń należą być może dwa starożytne posążki z odwróconemi w niewłaściwą stronę członkami ciała, omówione przez P. Perdrizet'a w MÉLUSINE IX (1899), s. 193 nn.

635) W średniowiecznej legendzie irlandzkiej djabeł, przychodzący kusić św. Molinga, odpowiada na jego propozycję klęknięcia: „Nie mogę klęknąć, gdyż moje kolana stoją ku tyłowi". W literaturze epickiej dawnej Irlandji analogicznie ukształtowane nogi ma niewiasta, ofiarująca swą miłość herosowi Cuchulainn'owi (MÉLUSINE VI, s. 172 n.; VII, s. 63; VIII, s. 80).

636).HASTINGS I, s. 159 n.

637) MÉLUSINE VI, s. 174.

638) Holmberg, Die Religion der Tscheremissen, s. 55 n. — Wstecz idą u Finnów duchy zmarłych, a u Szwedów dziewice leśne (l. c. odn. 1):

się poruszać w przestrzeni [639]. Włochate potwory żeńskie Nogajców kaukaskich, t. zw. Albosty, zamieszkujące w lasach, mają pięty zwrócone ku przodowi; w ich prawym boku znajduje się otwór, przez który widoczne jest wnętrze ciała [640]. Żeński duch wodny Tzklis ali, o którym opowiadali mieszkańcy wsi Kwareli b. gub. Tyfliskiej, ma piękną twarz i długie rozpuszczone włosy oraz odwrócone stopy [641]. Bóstwo morskie Jiengu lub Njengu plemienia Isubus w Zachodniej Afryce ma tę właściwość, że idzie wstecz. Analogiczna cecha jest przypisywana duchowi Matuzu [642]. Odwrócone stopy ma również Kurupira — duch leśny Indjan brazylijskich [643]. W okolicach Amazonki Kurupira występuje jako mały, łysy Indjanin, którego całe ciało jest pokryte długiemi włosami; ma on jedno oko, a stopy jego nóg, pozbawionych stawów, są zwrócone ku tyłowi [644]. Do potworów z odwróconemi stopami należy również istota mityczna Motaku u Manaosów brazylijskich [645]. Acuna słyszał od Tupinamba o istnieniu szczepu Indjan i ludu karzełków, których stopy są skierowane

639) V. Nalimov, Niekotoryja čerty iz jazyčeskago mirosozercanija Zyrjan. EO 1903, Nr. 2, s. 77.

640) Alejnikov, o. c., s. 6 nn.

641) Mašurko, o. c., SMK XVIII, cz. III, s. 365.

642) MÉLUSINE VI, s. 174.

643) C. de Magalhaes, Die Götter der wilden Indianer in Brasilien, GLOBUS XXV (1874), s. 298. — Dla potwora tego charakterystyczny jest także brak otworu analnego i uretralnego. — W tym związku trzeba zaznaczyć, że w micie plemienia Indjan Sipaia występuje cały lud bez odbytnicy (Nimuendajú, o. c., s. 1021). O bóstwie Atnatu australijskiego plemienia Kaitisch znajdujemy u N. Söderbloma, Das Werden des Gottesglaubens (1926), s. 97, następującą wzmiankę: „Er ist ein grosses Wesen oben im Himmel mit einem schwarzen Antlitz und ohne hintere Öffnung".

644) C. Teschauer, Mythen und alte Volkssagen aus Brasilien, ANTHROPOS I (1906), s. 26. — W niektórych miejscowościach Pernambuco potwór ten nosi nazwę Korupira i ma tylko jedną nogę, która jest okrągła. W Riogrande de Sul jest on wyposażony w podwójne nogi, przez co staje się niemożliwem ustalenie w jakim kierunku biegną jego ślady (o. c., s. 26 n.). Do brazylijskiego wodnika Ypupiara por. A. Bastian, Beiträge zur geschichtlichen Vorarbeiten auf Westlicher Hemisphäre, 1878, s. 617.

645) Michajłovskij, Šamanstvo, s. 29.

wstecz [646]). Plemię Pilagá wierzy dotychczas, że daleko na północy zamieszkują Indjanie, których kolana są zwrócone ku tyłowi [647]).

***

Potworne ludożercy - olbrzymy tubylców Nowej Gwinei w okręgu Sekar, zwane Atitigi, są białego koloru, ręce ich są zaopatrzone w 6 palców, jedno z oczu znajduje się na czole, a drugie na potylicy [648]). U plemienia Herero w Afryce istnieje wierzenie, że dusze czarowników, niepogrzebanych nieboszczyków i zabitych wrogów, zamieniają się w widma — Oviruru, mające oczy z tyłu głowy [649]). „Unentdeckt gestorbene Schwarzkünstler in Loango verwandeln sich oft in Gespenster, welche gehen um mit den Augen im Hinterkopfe oder mit einem dritten Auge. Ihr Gesicht ist verwendet und sie schreiten rückwärts" [650]). Hotentoci wierzą w istnienie demonicznych ludożerców, mających oczy na przednich częściach nóg [651]). Indjanie Kágaba w Kolumbji wyobrażają demona Taimú jako człowieka, „der ein Auge vorn und zwei hinten und Zähne im Munde und im After habe, weil er mit beiden Seiten zugleich essen könne" [652]). Lud Mandaji, znany u muzułman pod

646) A. Métraux, La religion des Tupinamba et ses rapports avec celle des autres tribus Tupi-Guarani (1928), s. 65 n.

647) E. Palavecino, Von den Pilagá-Indianern im Norden Argentiniens ANTHROPOS XXVIII (1933), s. 319.

648) HASTINGS II, s. 240 n.

649) Irle Sen, Die Religion der Herero, s. 339 n. — Por. W. C. Willoughby, The soul of the Bantu (1928), s. 18.

650) Pechuel-Loesche, o. c., s. 317.

651) C. Meinhof, Die afrikanischen Religionen, ARW XIV (1911), s. 192. W zaklęciu greckiego papirusu magicznego IV w. po Chr., znajdujacego się w Muzeum Brytyjskiem, jest wspomniany acefaliczny demon, mający oczy na nogach (A. Deissmann, Licht vom Osten, 1909, s. 97 n.).

652) K. Th. Preuss, Forschungsreise zu den Kágaba-Indianern der Sierra Nevada de Santa Marta in Kolumbien, ANTHROPOS XIV—XV (1919—1920), s. 398. — Także u złego ducha żeńskiego Korjaków, zwanego Kala „anus is armed with teet" (Jochelson, o. c. I, s. 166). — W micie Ainów występują kobiety, uśmiercające mężczyzn dzięki vagina dentibus armata (L. Šternberg, Ainskaja problema, SMAE VIII, 1929, s. 359). Analogiczne opowiadanie spotykamy u Jenisejskich Ostjaków (Anučin, Očerk šamanstva, s. 39), Indjan Athapasca, w Kolumbji Brytyjskiej (Jochelson, o. c. I, s. 377), oraz u plemienia Arapaho (G. A. Dorsey, Traditions of the Arapaho, 1903, s. 260). — Do tego wątku por. Ehrenreich, o. c., s. 207 n.

nazwą Subba, zamieszkujący w miastach wzdłuż dolnego biegu Eufratu i Tygrysu, wierzy w istnienie demonów, których oczy są ułożone pionowo [653]).

Ludożerca mityczny zachodnio - ekwatorjalnych Pigmejów, zwany Ngo-ogunogunmbar, ma kształty olbrzyma; jego ogromne usta mają kierunek pionowy [654]). Poprzeczne usta ma również domowy Burjatów [655]). Djabeł naczelny Jakutów — Arsyn Duołai — jest jakoby wyposażony w usta na ciemieniu i w oczy na skroniach [656]).

653) A. Adamov, Bassorskij vilajet v jego prosłom i nastojaščem (1912). s. 234.

654) R. P. Trilles. Les Pygmées de la forêt équatoriale (1932) s. 131 n. — Czasami Ngo-ogunogunmbar zamienia się „en animal fantastique, tenant le mileu entre le serpent et l'hippopotame et habitant les cavernes près des grandes chutes d'eau" (l. c.).

655) Michajłovskij, o. c., s. 32.

656) Vasiljev, Šamanskij kostjum, s. 13 i odn. 3.

ZESTAWIENIE [657]).

I. Potwory fantastyczne, występujące w wierzeniach i mitach, mogą mieć różnoraką genezę, a przedewszystkiem: a) teratologiczną [658]), b) paleontologiczną [659]), c) uraniczno - meteorologiczną [660]), d) inną naturalistyczną [661]), e) onejrologiczną [662]), f) czysto fantastyczną.

II. Potwory fantastyczne dają się sprowadzić do czterech zasadniczych typów konstrukcyjnych [663]):

A. istot mieszanych;

B. istot mających nadliczbowość pewnych elementów składowych w stosunku do normy (potwory multyplikacyjne);

C. istot nacechowanych brakiem pewnych elementów (potwory prywatywne);

D. istot o nienormalnym układzie elementów.

---

657) Przy cytowaniu materjału umieszczonego w tekście będę podawał po literze „T" stronę, albo też numer odnośnika związanego z danym tekstem; przy cytowaniu materjału podanego w odnośnikach natomiast będę wskazywał numer odnośnika po literze „O".

658) Por. supra, T s. 1, O-4, O-248, T s. 50, O-440, T-538, O-578, T-607, O-627.

659) T s. 1. — Por. R. Trebitsch w rec. pracy Roheima, Drahen und Drachenkämpfer. MAGW 45 (1915), s. 100.

660) Por. supra, O-316, T-557 i nast., T-572, O-572, O-593.

661) Por. supra, T-434, O-578.

662) Por. supra, T-613 i nast.

663) Istnieją jednak potwory, niezmiernie rzadkie, które wogóle nie dają się sklasyfikować według przyjętego przezemnie systemu, naprz. u plemienia Wongaibon, należącego do Wiradyuri-Kamilaroi, występuje istota podziemna Yandana, „ein kleiner Mann mit einem Bart, der bis zu seinen Hüften geht. Sein rechter

III. Wszystkie zasadnicze typy potworów fantastycznych spotykamy zarówno u ludów niecywilizowanych, jak i cywilizowanych.

IV. Niektóre z potworów fantastycznych wykazują połączenie dwu lub więcej typów potworności. Naprz. bóstwo Hatuibwari z wyspy San Cristoval należy z jednej strony do typu A (głowa ludzka — ciało węża — skrzydła), z drugiej zaś — do B (dwie pary oczu); Masmasala'niq północno-amerykańskiego plemienia Heiltsuk jest pozbawiony głowy (typ C), a jego oczy znajdują się na piersiach (typ D); irański Khara łączy w sobie typy A (osioł z rogiem), B (6 oczu — 9 ust) i C (trójnożność).

V. Potwory mieszane mogą się składać z elementów ludzkich i zwierzęcych, lub tylko ze zwierzęcych. W zależności od tego, czy głowa istoty mieszanej z elementów ludzkich i zwierzęcych jest wzięta od człowieka czy też zwierzęcia, rozróżniamy potwory mieszane ludzko-zwierzęce i zwierzęco-ludzkie. Potwory z głową mieszaną są stosunkowo rzadkie [664]).

Ellenbogen läuft in einen Steinbeil aus, mit dem er Menschen und Tiere tötet, die er dann mit der linken forträgt" (UdG III, s. 880). — Według wierzeń osmańskich „dżyn Kaiš-badžak (Noga-rzemień) zamieszkuje w lasach lub koło drogi. Od pasa do góry to człowiek, a wdół — długi ogon". Dostaje się on chytrością na plecy przechodnia, „rozpuszcza swój ogon i okręca naokoło nóg tak, że człowiek, skrępowany w ruchach, pada na ziemię; wtedy Kaiš-badžak zjada go żywcem" (Gordlevskij, o. c., s. 22). U Valichanova znajdujemy następującą urywkową notatkę o pokrewnym potworze Kirgizów: „Kon-ajak, jest to człowiek, zamiast nóg ma rzemienie, mieszka w lasach i na wyspach. Zawoławszy nieostrożnego podróżnika, siada na niego, wiąże rzemieniami i jeździ na nim dopóty, dopóki (ten) utraciwszy siły nie pada" (Sočinenija Cokana Cingisoviča Valichanova, 1904, s. 277 n.). Przypuszczam, że w pierwotnej tradycji była mowa tylko o „cieńkich jak rzemienie" nogach istoty mitycznej (por. Gordlevskij, o. c., s. 6) i dopiero wtórnie skutkiem niedokładności opowiadań przy przekazywaniu wątku albo w rezultacie dalszej rozbudowy przez wyobraźnię mitotwórczą, z przymiotu unaoczniającego cieńkość, względnie giętkość nóg („jak rzemienie"), powstała identyfikacja nóg demona z rzemieniami, przez co przeistoczył się on w różniącego się zasadniczo od istot normalnych „potwora".

664) Niekiedy spotykamy potwory mieszane, których nie możemy sklasyfikować wobec braku opisu ich postaci w źródle (czy ze względu na niedokładność informacyj, czy też z powodu mętności wyobrażenia o kształtach istoty mitycznej

VI. Fantastyczne potwory mieszane występują głównie u ludów cywilizowanych (kraje starożytności położone naokoło Morza Śródziemnego, Asyrjo-Babilonja, Indje, Tybet, Chiny, Japonja, Meksyk i Ameryka Środkowa, oraz inne cywilizacje zależne), w kulturach najniższych natomiast stwierdzamy nieomal zupełny ich brak [665]). Zagadkowo przedstawia się istnienie potworów mieszanych zwierzęcych i ludzko-zwierzęcych u plemion Australji Centralnej [666]), tembardziej, że w tej części świata nie stwierdziliśmy u tubylców ani jednego wypadku występowania potworów należących do innych grup konstrukcyjnych (B, C i D).

VII. U ludów niecywilizowanych najczęściej występują potwory mieszane na terenach, które znadują się lub się znajdowały pod wpływem wielkich cywilizacyj. W wielu wypadkach też można mówić o zapożyczeniu stamtąd typu konstrukcyjnego potwora, a niekiedy nawet pewnej określonej zbitki [667]).

VIII. Łączny zasięg potworów antropocefalicznych i antropoprotomicznych [668]) wydaje się być większym, niż potworów teriocefaliczrych.

w tradycji). O jednym z takich potworów znajdujemy wzmiankę u W. Hofmayra, Die Schilluk, Geschichte, Religion und Leben eines Niloten-Stammes (1925), s. 226: „Die Schilluk und Dinka zusammen glauben an ein fabelhaftes Wesen Gu, halb Weib, halb Tier, welches alles weiss und hört, wenn man von ihm spricht". O innym wspomina Pechuël-Loesche, o. c., s. 319 n.: jest to ludożerczy potwór leśny Nesu z Loango, „halb Tier, halb Mensch, riesengross, dunkel, aber mit hellfarbigen Zotteln bedeckt".

665) Wynik ten obala twierdzenie E. Kretschmera, Medizinische Psychologie (1922), s. 19 n., że jakoby aglutynacja obrazowa (Bildagglutination) stanowi cechę charakterystyczną umysłowości pierwotnej. Zbitki egipskie i greckie, przytaczane przez wspomnianego autora dla poparcia jego tezy, świadczą raczej przeciwko niej, gdyż pochodzą od ludów, znajdujących się w stadjum wysokiej cywilizacji.

666) Por. supra, T-16, O-16, T-250.

667) Nie wyklucza to jednak możności samorzutnego powstawania istot mieszanych u ludów niecywilizowanych. Por. naprz. postacie nagich kobiet pokrytych sierścią i mających rogi jelenia na głowie, które rodzą jelenie, w widzeniu szamana Samojedów północno-środkowej Syberji (A. A. Popov, Tavgijcy, 1936, s. 88 n.).

668) Patrz supra, T-8.

IX. Potwory antropocefaliczne mają głowę ludzką na ciele: psa (Korjacy), psa morskiego (Czukcze), lwa (Egipt, Asyrjo-Babilonja, Grecja), konia (Kambodża), hipopotama (Egipt), byka [669]) (Asyrjo-Babilonja, Grecja), ptaka (Paressí w Brazylji, Nowa Gwinea, Aranda w Australji, Ostjacy, Egipt, Grecja, Chiny, Indje), „krokodyla" o 3 parach łap (Nowa Gwinea), węża (Półwysep Gazeli, Nowe Hebrydy, San Cristoval [670]),wyspy Antylskie, starożytny Egipt), ryby (Czukcze), oskrzydlonego skorpjona (Asyrjo-Babilonja).

Zasięg potworów antropocefalicznych przedstawia się jak następuje: z jednej strony tereny zamieszkiwane przez Ostjaków, Czukczów i Korjaków oraz tubylców Nowej Gwinei, Półwyspu Gazeli, Nowych Hebryd, wyspy San Cristoval, Australji Centralnej, Ameryki Południowej wysp Antylskich (ludy niecywilizowane), z drugiej zaś — basen Morza Śródziemnego w starożytności, Asyrjo-Babilonja, Indje, Kambodża i Chiny (ludy cywilizowane).

X. Potwory antropoprotomiczne mają korpus ludzki na ciele: konia (Asyrjo-Babilonja, Grecja), lwa (Asyrjo-Babilonja), byka [671]) (Grecja), bawołu (Indje) [672]), ptaka (Asyrjo-Babilonja, Indje, Khmer), węża (Asyrjo-Babilonja, Egipt, Grecja, Indje, dawny Meksyk), żółwia (Indje), ryby (Samoa, Nowa Zelandja, Yorubowie w Afryce, Lapończycy, Asyrjo-Babilonja, Syrjo-Palestyna, Grecja, Indje, Kaukaz, folklor europejski), skorpjona (Asyrjo-Babilonja).

---

669) U Indjan plemienia Sipaia spotykamy potwora, mającego twarz ludzką na ciele „bydlęcia".

670) Wąż antropocefaliczny z Nowych Hebryd ma 4 łapy, zaś z San Cristoval — 2 pary oczu i skrzydła.

671) Co do wspomnianego w perskim Minokhiredzie mitycznego króla Gopat, który jest „od nóg do środka ciała bykiem, a od środka ciała do szczytu głowy — człowiekiem" (T r e v e r, o. c., s. 297; S p i e g e l, Eranische Altertumskunde II. s. 119), brak mi absolutnej pewności, czy jest on wyposażonym w 4 nogi bykiem antropoprotomicznym, czy też istotą o 2 nogach zwierzęcych, zbliżoną do potworów teriopodycznych, na wzór babilońskiego Engidu.

672) Antropoprotomiczny potwór Tamilów, zwany Kamatru, jest wyposażony w korpus kobiety na ciele krowy i ogon pawia.

Potwory te występują więc w następującym zasięgu: Samoa, Nowa Zelandja, Afryka Zachodnia, Egipt, Syrjo-Palestyna, Asyrjo-Babilonja, Indje, ludy Khmer, Kaukaz, Europa.

XI. Potwory teriopodyczne mają ciało ludzkie i nogi: psa (Eskimosi grenlandzcy, Indjanie Didié w Ameryce Północnej, Wogułowie, Aranda w Australji), byka (Asyrjo-Babilończycy), krowy (Wotjacy), kozła (Italja, Grecja), kozy (Marokko), osła (Marokko), jelenia (Indjanie brazylijscy, Jenisejscy Ostjacy), jakiegoś nieokreślonego zwierzęcia kopytnego (Mingrelja), emu (Aranda i Loritja), strusia (Herero), łabędzia (Syjam, Południowi Słowianie), sępa lub koguta (Chiny), kury (Litwa) [673].

Potwory teriopodyczne spotykamy więc w Australji Centralnej, u Jenisejskich Ostjaków, Wogułów, na Kaukazie, w Marokko, u Herero, Eskimosów grenlandzkich, Indjan Ameryki Północnej i Południowej. U ludów cywilizowanych takie potwory są znane w Asyrjo-Babilonji, Grecji, Italji, u Słowian, Litwinów, w Syjamie i Chinach.

XII. Potwory teriocefaliczne mają na ludzkiem ciele głowy: niedźwiedzia (Giljacy [674]), Tybet, Japonja), tygrysa (Giljacy, Tybet), nieokreślonego zwierzęcia drapieżnego (Masai), słonia (Południowa Afryka, Indje, Azja Centralna, Japonja), okapi (Egipt), barana (Egipt, Asyrjo-Babilonja), byka (Egipt, Grecja, Tybet, Chiny, Tonkin, Japonja, Jawa), krowy (Egipt), kozła (Asyrjo-Babilonja, Indje), konia (Chiny, Japonja, Italja, Phigalja, Indje), dzika (Indje), świni (Tybet), psa [675]) (Egipt, Asyrjo-Babilonja), wilka (Chiny), kota (Egipt), pantery (Dahomej), lwa (Egipt, Asyrjo-Babilonja, Indje), zająca (Egipt, Tybet), pawjana (Egipt), nieokreślonej małpy (Indje, Chiny) [676]), sowy (Giljacy), ibisa (Egipt), sokoła (Egipt), orła (Asyrjo-Babilonja) [677]), wrony (Asyrjo-Babilonja), nieokreślonego ptaka (Egea) [678]), węża (Egipt, Asyrjo-Babilonja), krokodyla (Egipt), żaby (Egipt), nieokreślonej ryby (Wyspa Wielkanocna), rekina (Dahomej).

673) Tradycje o demonach z nogami ptasiemi wspomniane w Talmudzie nie dają się zlokalizować przestrzennie, a więc nie mogą być uwzględnione w zasięgu. To samo daje się powiedzieć o niektórych innych potworach, opuszczonych w zestawieniu.

Zasiąg potworów teriocefalicznych obejmuje więc: Egipt, Egeę, Grecję, Italję, Asyrjo-Babilonję, Indje, Azję Centralną, Chiny, Tonkin, Japonję, Jawę (ludy cywilizowane), oraz: Dahomej, Masajów, Afrykę Południową, Giljaków, Wyspę Wielkanocną (ludy niecywilizowane).

W Melanezji występują bóstwa morskie, mające zamiast głowy rybę.

XIII. Powstawanie potworów mieszanych z elementów ludzkich i zwierzęcych tradycja przypisuje: a) stopniowej antropomorfizacji [679]), b) częściowej teriomorfizacji [680]), c) pochodzeniu od połączenia się zwierzęcia z człowiekiem lub naodwrót [681]), utworzeniu się zbitki naskutek wtórnego złączenia się elementów ludzkich ze zwierzęcemi [682]).

XIV. Potwory mieszane zwierzęce spotykamy w Centralnej i Północno-Wschodniej Australji, u Malajczyków Indonezji, u Goldów, w Marokko, u Indjan Ameryki, w dawnych cywilizacjach amerykańskich, w Japonji, Chinach, Tybecie, Indjach, a szczególnie w cywilizacjach starożytności z Asyrjo-Babilonją i Egiptem na czele.

XV. Wśród potworów mieszanych zwierzęcych, występujących w wierzeniach i mitach, specyficzną konstrukcję wykazują

674) W jednym wypadku ciało ludzkie giljackiego potwora o głowie niedźwiedzia jest oskrzydlone.

675) Cyganie wierzą w istnienie potworów o głowie i nogach psa (H. Vlislocki, Vom Wandernden Zigeunervolke, 1890, s. 272).

676) Do potworów teriocefalicznych z głową jelenia por. O-155.

677) Potwory te mają nietylko głowę, lecz także skrzydła orła na ludzkiem ciele.

678) Bóstwo synkretystyczne Iao ze względu na głowę kogucią powinno by być zaliczone do potworów teriocefalicznych, jest ono jednak wyposażone zamiast nóg ludzkich w węże.

679) Por. supra, O-2, T-15, O-15.

680) Por. supra, T-10, O-10.

681) Por. supra, T-3, T-140, T-159, O-231.

682) Por. supra, T-141, T-142.

istoty fantastyczne, łączące ciało jednego zwierzęcia z głową innego. Najwięcej potworów tego typu spotykamy w cywilizacjach starożytności, jak widać z następującego zestawienia.

POTWÓR MIESZANY ZWIERZĘCY MA		TEREN WYSTĘPOWANIA POTWORA
ciało:	głowę:	
lwa	barana	Egipt
lwa	węża	„
lwa	sokoła	„
lwicy	sokoła	„
hipopotama ♀	lwa	„
hipopotama ♀	pawjana	„
konia	psa	Asyrjo-Babilonja
krokodyla	sokoła	Egipt
sokoła	barana	„
węża	lwa	„
węża	krowy	„
węża	barana	Celtowie
węża	sokoła	Egipt
ryby	jaskółki	Asyrjo-Babilonja
psa	kota	Aranda w Australji
nietoperza	arara	Paressí w Brazylji

XVI. Potworów mieszanych zwierzęcych, składających się z elementów 3 lub większej ilości zwierząt, u ludów niecywilizowanych, w przeciwieństwie do ludów cywilizowanych, prawie nie spotykamy. Rzadkością u ludów niecywilizowanych są także potwory mieszane, składające się z elementów 2 różnych zwierząt i części ludzkich.

XVII. Genezę niektórych potworów mieszanych zwierzęcych tradycja przypisuje połączeniu się ze sobą zwierząt różnych klas zoologicznych [683]).

XVIII. Nadliczbowość elementów składowych u multyplikacyjnych potworów zwierzęcych dotyczy przeważnie głów, zaś u ludzkich — głów, rąk, nóg i oczu.

XIX. Wśród potworów dwugłowych zwierzęcych, spotkanych przez nas w wierzeniach i mitach, występują: małpa (Loango), jaguar (tubylcy Boliwji, Maya), jeleń (Korjacy, Indje, dawny Meksyk), pies (starożytna Grecja), orzeł (Jenisejscy Ostjacy, Jakuci, Hetyci), łabędź (Indjanie Kathlamet), bliżej nieokreślony ptak (Azja Południowo-Wschodnia), żółw (Indjanie Ameryki Południowej), żaba (Indjanie w Peru), oraz węże. Wśród wężów dwugłowych rozróżnić należy potwory, mające obie głowy ze strony frontalnej (Egipt i być może Azja Południowo- i Północno-Wschodnia), albo po jednej głowie z obu końców ciała [684]) (wierzenia cywilizowanych i niecywilizowanych ludów Ameryki, starożytny Egipt [685]), sztuka afrykańska).

XX. Mitycznych zwierząt multyplikacyjnych z ilością głów większą od dwóch w Ameryce nie spotykamy.

XXI. Wśród potworów zwierzęcych trójgłowych są znane: pies (starożytna Grecja), orzeł (Jakuci), węże (Masai, Nowa Gwinea, Syjam, Cejlon, Indje, starożytny Iran, Grecja, Egipt). W Egipcie też spotykamy węża, mającego 2 głowy sprzodu, a trzecią styłu oraz trójgłowego węża ze skrzydłami sokoła, stojącego na 4 nogach ludzkich.

Podczas wykopalisk w dorzeczu Kamy znaleziono dwu- i trójgłowe ptaki z twarzą ludzką na piersiach.

W starożytnym Egipcie spotykamy postać 4-głowego barana mitycznego, zaś w Kambodży — 5-ciogłowego słonia, a w Syjamie — 5-ciogłowego węża. Z pośród wężów 6-ciogłowych zasługuje na uwagę potwór altajski Amirga; tyleż głów przypisywano niekiedy Hydrze greckiej.

683) Por. s u p r a. O-300. O-303. O-585.

684) Potwory mityczne z głowami umieszczonemi biterminalnie spotykamy także poza wężami. Por. s u p r a, T-466 i nast., O-491.

685) Tutaj węże stoją na nogach ludzkich.

Jako potwory z 7-miu głowami występują: koń (Indje), pies i kot (Egipt, o ile Pistis Sophia rzeczywiście powstała w tym kraju), węże (wyspa Flores, Madagaskar, Mordwini, Żydzi-górale na Kaukazie, Syjam, Indje, Asyrjo-Babilonja, starożytna Syrja, Egipt) i drakony [686].

Wśród potworów 8-miogłowych spotykamy: konia (Indje), drakona (Japonja) i wronę (Japonja), wśród 9-ciogłowych: drakona chińskiego i europejskiego oraz orła (Kaukaz).

O ile możemy sądzić z naszego materjału, w ilość głów większą od 9-ciu bywają wyposażone przeważnie tylko węże (w Grecji 12 i 100 głów, w tradycjach turko-mongolskich -- 25 głów, w Indjach nawet 1000 i 1001 głów) oraz drakony. Wyjątkiem jest 33-głowy słoń mitologij azjatyckich [687].

XXII. Z pośród policefalicznych potworów ludzkich największy zasiąg u ludów niecywilizowanych wykazują dwugłowe (Ameryka Północna, Wyspa Wielkanocna, Tahiti, południowa Nowa Gwinea, Goldowie, Giljacy, Ostjacy, Wogułowie, Angola). U ludów cywilizowanych tradycje o potworach dwugłowych spotykamy w Rzymie, Grecji, Fenicji, u Hetytów, w Asyrjo-Babilonji, na Kaukazie i w Indjach. W odróżnieniu od tych istot mitycznych, mających głowy umieszczone jedną obok drugiej, albo jedną skierowaną twarzą ku przodowi, a drugą ku tyłowi, u Tlingitów [688] i w Chinach [689] znajdujemy potwory, mające 2 głowy, z których jedna jest nasadzona na drugą.

XXIII. Potwory ludzkie z większą ilością głów niż 2 u ludów niecywilizowanych występują przeważnie tam, gdzie można przypuszczać bezpośredni lub pośredni wpływ ludów cywilizowanych.

---

686) Por. supra, O-288, gdzie jest podana definicja terminu „drakon" i O-505. A. v. Löwis of Menar, Der Held im deutschen und Russischen Märchen (1912), s. 119, pisze w odniesieniu do Wschodniej Słowiańszczyzny: „Am häufigsten finden wir den drei-, sechs-, sieben-, neun-, zwölfköpfigen Drachen..."

687) 50-ciogłowy Kerberos Hezjoda nie wchodzi w rachubę, gdyż przypisanie temu psu tylu głów jest wymysłem poety i odbiega od właściwej tradycji, według której stróż Hadesu ma 2 lub 3 głowy.

688) Por. supra, O-311.

689) Por. supra, I-362.

Istoty 3-głowe ludzkie mają za jednym wyjątkiem (Ameryka Południowa) zasiąg eurazyjski (Giljacy, Japonja, Chiny, Tybet, Indje, Kaukaz, starożytna Grecja i Rzym, Galja, dawni Germanowie i Słowianie).

Potwory 4-głowe występują w Azji (Goldowie, Jenisejscy Ostjacy, Japonja, Tybet, Indje, Jawa) i w Europie (starożytna Grecja, Italja, dawni Słowianie).

5-głowe potwory znajdujemy u Korjaków, w Indjach, Persji i na Kaukazie; 6-głowe — w Japonji, Indjach i u dawnych Germanów; 7-głowe — w Marokko, na Kaukazie, u Wogułów, Samojedów, Tatarów syberyjskich i Sartów chińskich; 8-głowe u Jakutów, w Tybecie i Kambodży; potwory 9-głowe — w Chinach, na Filipinach, Kaukazie, i — co jest dziwne i zasługuje na szczególne podkreślenie — u plemienia Duala w Kamerunie; 10-głowy potwór ludzki występuje u Burjatów i w Południowo-Wschodniej Azji, zaś 11-głowy w Tybecie i Japonji; 12-głowe potwory znajdujemy na Kaukazie, 15-głowe u Burjatów i Mongołów, 18-głowy — w Japonji, 25-głowe w tradycjach mongolskich i na Kaukazie; wreszcie 50-głowe potwory spotykamy u Mongołów i w starożytnej Grecji, 58-głowy u Burjatów, 900-głowy u dawnych Germanów, 1000-głowe w Indjach i 9000-głowy na Kaukazie [690]).

XXIV. Z potworów multyplikacyjnych o nadmiernej ilości rąk w mitologji europejskiej (Germanowie) spotykamy istoty fantastyczne, mające tylko 4, 6 lub 8 kończyn, natomiast w mitologjach i sztuce sakralnej ludów azjatyckich znaleźliśmy potwory o 4, 6, 8, 10, 12, 16, 18, 20 i 1000 rąk.

XXV. Niektóre potworne postacie ludzkie mające wielość głów i rąk wykazują swoistą „prawidłowość" kanstrukcji: ilość ich rąk jest dwukrotnie większa, niż ilość głów. Mamy tutaj mityczną multyplikację rzeczywistego stosunku odnośnych członków ciała, występującego u normalnych istot ludzkich.

XXVI. Multyplikację nóg u potworów ludzkich znaleźliśmy tylko w kręgu ludów Azji Południowej, Centralnej, Wschodniej

690) W tradycjach kaukaskich spotykamy opowieści o potworach wielogłowych, mających w głowie środkowej jedyne oko; mamy tutaj, prawdopodobnie, połączenie dwu wątków mitycznych: policefaliczności i jednooczności.

i Południowo-Wschodniej. Ilość kończyn dolnych nie stoi przeważnie w żadnym prostym stosunku do ilości głów.

XXVII. Oprócz męskich lub żeńskich potworów dwugłowych ludzkich wspomnianych w p. XXII. zestawienia, znane są z tradycyj asyryjsko-babilońskiej, żydowskiej, irańskiej, hinduskiej, a także, jak się wydaje, z wyspy Nias, potwory o 2 głowach lub podwójnych ciałach, które cechuje androginja. Są one wyrazem idei o początkowo dwupłciowym charakterze człowieka.

XXVIII. Potwory mieszane, łączące ciało ludzkie z wielością głów zwierzęcych znaleźliśmy tylko w obrębie wielkich cywilizacyj [691]). Zasługuje na podkreślenie występowanie potwora o ciele ludzkiem i 2 głowach wężowych zarówno w Starym Świecie, jak i u dawnych Meksykańczyków.

XXIX. Do ludów cywilizowanych również ogranicza się zasiąg występowania potworów, mających na ciele ludzkiem oprócz głowy ludzkiej jedną lub dwie głowy zwierzęce [692]), lub na ciele zwierzęcem oprócz głowy lub głów zwierzęcych — dodatkową głowę ludzką [693]).

XXX. Potwór ludzki pokryty ustami spotkaliśmy tylko w tradycji Indjan Ameryki Północnej [694]); paralelą zwierzęcą pod tym względem u ludów cywilizowanych jest osioł Khara, również występujący jako unikum.

XXXI. Potwory fantastyczne o ciele usianem oczyma znamy tylko z terenów wielkich cywilizacyj (Egipt, Indje, Tybet oraz wierzenia żydowskie i arabskie). Natomiast potwory o nadmiernej ilości oczu na głowie spotykamy także u ludów niecywilizowanych [695]).

XXXII. Przy kwalifikowaniu jakiejś istoty mitycznej o niedostatecznej ilości członków jako potwora prywatywnego, należy zachowywać ostrożność, bowiem brak członka lub członków może być rezultatem nie przyrodzonej natury danej postaci, lecz wynikiem kalectwa. Bez bliższej znajomości odnośnych tradycyj po-

691) Por. supra, O-190, O-209, T-239, T-240, T-241, T-242, O-242.

692) Por. supra, O-70, O-197, O-241.

693) Por. supra, O-42, T-86, O-86, O-95.

694) Por. supra, T-431.

695) Por. supra, O-442, T-650, T-652 (troje oczu), T-27, O-440 (czworo oczu).

winno być zakwestjonowane, czy są np. potworami niektóre istoty jednonożne, spotykane u plemion Klamath i Miwok [696]), lub pozbawione ręki lub rąk, występujące u Giljaków i Goldów [697]). Natomiast wydaje się nie ulegać kwestji potworność antropomorfnych istot mitycznych z Nowej Gwinei, niemających rąk i nóg, lub tylko pięści i stóp [698]).

XXXIII. Samodzielność istot mitycznych, składających się jedynie z głowy [699]), wydaje się w przeważającej ilości wypadków mieć pochodzenie wtórne. Jako o potworach możemy mówić tylko o tych głowach, którym od samego początku przypisywano byt samodzielny, lub o których w tradycji brakuje pamięci o tem, że one się niegdyś odłączyły od ciała.

XXXIV. U tubylców Ameryki Północnej i Południowej, w Indjach, Kambodży, Chinach i niektórych krajach starożytności klasycznej spotykamy potwory pozbawione głowy właściwej i mające twarz, względnie tylko oczy na piersiach lub brzuchu.

XXXV. Wśród potworów prywatywnych szeroki zasiąg mają jednooczne. Spotykamy je u Eskimosów, Czukczów, na Filipinach, w Annamie, Indjach, na Ałtaju, u Kirgizów, Osmanów Anatolijskich, niektórych ludów kaukaskich, Wotjaków, Wielkorosów, Gagauzów besarabskich, w starożytnej Grecji i Scytji, u Węgrów, Finnów, w Tyrolu, u Basków i Irlandczyków. W większości odnośnych tradycyj jedyne oko jest umieszczone na czole, — osobliwość, mająca odpowiednik teratologiczny. Tylko niektóre potwory jednooczne wydają się być genetycznie niezależnemi od tradycyj, mających związek z legendą o Polyphemie.

W tradycji wotjackiej jedna z postaci ma jedyne oko na plecach, zaś w słowackiej — na piersiach.

Znane są także wierzenia o potworach z jednem okiem na czole, będących zwierzętami (Burjaci, Niemcy), lub istotami mieszanemi — psiogławcami (Południowi Słowianie, Ukraińcy).

XXXVI. Od wszystkich tych potworów jednoocznych należy odgraniczyć inne prywatywne, u których jednooczność jest

696) Por. supra, T-560, T-561.
697) Por. supra, T-554, T-555, T-556.
698) Por. supra, T-553.
699) Por. supra, T-542 i nast.

skutkiem tego, że posiadają one wogóle tylko połowę ciała („potwory połówkowe"), z 1 okiem, 1 ręką i 1 nogą. Znaleźliśmy je w Południowem Togo, Sierra Leone i Ugandzie, u Arabów i prawdopodobnie Persów, u Wotjaków, Samojedów, Tunguzów i Jakutów, w Annamie, u Bataków i Dajaków. U ostatnich „potwór połówkowy" jest początkowym etapem ludzkości, z którego wykształcił się prawdziwy człowiek.

XXXVII. U Jakutów spotykamy potwór żeński o 1 oku i 1 ręce na piersi, w Tybecie — boginię o 1 oku, 1 piersi i 1 nodze, lecz 2 rękach, w Polinezji zaś — mityczną kobietę o 1 piersi, 1 ręce i 1 nodze. Potwory o 1 ręce i 1 nodze znaleźliśmy w Afryce Wschodniej i u Buszmenów.

XXXVIII. U Masajów i plemienia Nandi w Afryce oraz u Goldów występują mityczne istoty mieszane, będące oskrzydlonymi ludźmi o 1 nodze. Czy istnieje jakaś współzależność między potworami afrykańskiemi, należącemi do tej grupy, z jednej strony, a potworem azjatyckim ze strony drugiej, muszę uznać za kwestję otwartą.

XXXIX. Wśród istot mitycznych ludzkich z niedostateczną ilością palców spotkaliśmy: 1-o-palczaste w Japonji, 2-u-palczaste u Osmanów, 3-ój-palczaste u Kirgizów, Jurak-Samojedów, Czukczów, Papuasów nowogwinejskich i Maya, 4-o-palczaste wreszcie — u Jenisejskich Ostjaków, plemienia Waschambala w Afryce oraz w Turkiestanie.

XL. Wątek stóp odwróconych spotykamy w Azji (Indje, Afganistan, Persja, Arabja), na Kaukazie, w Europie (ludy ugrofińskie Rosji Wschodniej, starożytna Grecja [700]) i Rzym, średniowieczna Irlandja), w Afryce Zachodniej i u Indjan Ameryki Południowej. Tradycje greckie i rzymskie lokalizują potwory z odwróconemi stopami w Indjach, a wobec wielkiego nasilenia występowania tych istot mitycznych na półwyspie Dekańskim i istnienia pomostu łączącego w kierunku zachodnim, można przypuszczać, że centrum skąd rozeszły się te wyobrażenia w Starym Świecie były starożytne Indje. Innym punktem na kuli ziemskiej, gdzie występuje wątek stóp odwróconych w znacznem nasileniu, jest

700) W jednej z tradycyj jest tutaj mowa o stopach odwróconych, mających po 8 palców.

północna część Ameryki Południowej. Jeżeli przyjmiemy, że wyobrażenie istot z odwróconemi stopami ma jednolitą genezę i powstało w Azji Południowej, a dopiero stamtąd rozprzestrzeniło się na inne tereny, więc występowanie ich w Ameryce Południowej należałoby uznać za rezultat stosunkowo późnego przeniesienia. Potwory tej konstrukcji były dobrze znane tradycjom średniowiecznym i za pośrednictwem marynarzy mogły się przedostać do Ameryki i tam się zaklimatyzować.

W jednym wypadku brazylijskie bóstwo Kurupira jest nacechowane nietylko odwróconemi stopami, lecz także jednoocznością. Być może mamy tutaj stopienie się dwu wątków o potworach różnej konstrukcji. Zasługuje na podkreślenie, że u Wotjaków znany jest duch leśny, przypominający poniekąd Kurupirę. „Dieser habe ein einziges grosses Auge, und eines seiner Beine sei nach hinten verkehrt. Er erwürge verirrte Wanderer im Walde“ [701]). Narzuca się samo przez się pytanie, czy oba potwory — brazylijski i wotjacki — nie stoją ze sobą w jakimś — być może bardzo dalekim i pośrednim — związku genetycznym.

W Indjach, na Filipinach, w Nowej Kaledonji i na Nowych Hebrydach występują potwory, mające odwrócone nietylko stopy, lecz również kończyny górne. Możliwem jest, że kolebką także tych potworów są Indje.

701) M. Buch. Die Wotjäken (1882), s. 139.

Dr. DANIEL FEINSTEIN.

PHANTASTISCHE MONSTRA IM GLAUBEN UND MYTHOLOGIE.

(ZUSAMMENFASSUNG).

Der Konstruktion nach können die phantastischen Monstra in vier Grundtypen eingeteilt werden, und zwar in:

A. Mischwesen,

B. Multiplikationsmonstra, die eine Überzahl von Gliedern oder anderen Elementen haben,

C. Privativmonstra, welche durch das Fehlen gewisser Elemente charakterisiert werden,

D. Monstra mit einer anormalen Zusammenstellung der Elemente.

Bei einem Teil der Monstra konstatieren wir eine Vereinigung zweier oder mehrerer Typen der Monstrosität, z. B. die Masai und Nandi in Afrika wie auch die Golden in Nordostasien glauben an die Existenz von Mischwesen, die beflügelte Menschen (Typ A) mit nur einem Beine (Typ C) sind; der brasilianische Waldgott Kurupira ist einäugig (Typ C) und seine Füsse sind rückwärts gedreht (Typ D); eine der dreiköpfigen Schlangen (Typ B) des ägyptischen Unterweltreiches hat Falkenflügel (Typ A) und 4 Menschenbeine (Typ A und B); der iranische Khara vereinigt die Typen A (gehörnter Esel), B (6 Augen, 9 Münder) und C (Dreibeinigkeit).

Die zahlreichste Klasse der Monstra bilden, wie es scheint, die Mischwesen, welche aus Elementen verschiedener Tiere oder aus menschlichen und tierischen Bestandteilen in verschiedenen Kombinationen zusammengesetzt sind.

Mischwesen findet man hauptsächlich bei den zivilisierten Völkern, in den niedrigsten Kulturen dagegen konstatieren wir eine fast völlige Abwesenheit derselben, ein Ergebnis, welches die Behauptung E. Kretschmer's, Medizinische Psychologie (1922), S. 19 f., dass die Bildagglutination ein charakteristisches Merkmal der primitiven Mentalität sei, hinfallen lässt.

Bei den unzivilisierten Völkern kommen die Mischwesen zum Vorschein am häufigsten in jenen Gegenden, die sich unter dem Einfluss der Hochkulturen befanden oder jetzt befinden. Etwas rätselhaft erscheint das Hervortreten der tierischen und menschtierischen Mischwesen bei den durch Strehlow erforschten Aranda- und Loritja-Stämmen in Zentralaustralien.

Es ist bemerkenswert, dass in Australien die Monstra von den Typen B, C und D, in Gegensatz zu den benachbarten nördlichgelegenen Inseln, gänzlich fehlen.

Zwischen den tierischen Mischwesen haben eine eingenartige Konstruktion jene Monstra, bei welchen der Kopf eines Tieres mit dem Körper eines anderen verbunden ist. Ausser zweier Fällen (Aranda in Australien und Paressí in Brasilien), stammen die alle uns bekannten Repräsentanten dieses Typs aus den Hochkulturen.

Sehr selten finden wir bei den unzivilisierten Völkern Mischwesen, welche aus Elementen dreier Tiere oder aus Bestandteilen zweier Tiere und Elementen eines Menschen zusammengesetzt sind.

Viel zahlreicher sind bei den unzivilisierten Völkern andere Typen der Mischwesen repräsentiert, wie das aus der folgenden Tabelle, die auch das Material der Hochkulturen berücksichtigt, zu ersehen ist:

UNZIVILISIERTE VÖLKER	ZIVILISIERTE VÖLKER
ANTHROPOCEPHALISCHE MISCHWESEN (Menschenkopf auf einem Tierleib)	
Ostjaken, Tschuktschen, Korjaken, Neuguinea, Gazelle-Halbinsel, Neuhebriden, San Cristoval, Zentralaustralien, Südamerika, Antillen	Die meisten Kulturvölker des Altertums (Ägypten, Assyro-Babylonien, Syrien, Hettiter, Griechenland, u. a.), Indien, Kambodscha, China
ANTHROPOPROTOMISCHE MISCHWESEN (Menschenkorpus auf einem Tierunterleib)	
Samoa, Neuseeland, Westafrika, Lappen	Indien, Khmervölker, Assyro-Babylonien, Syro-Palestina, Ägypten, Griechenland
Kaukasus, Altmexico	
THERIOPODISCHE MISCHWESEN (Menschenkörper mit Tierfüssen)	
Zentralaustralien, Jenissejer, Wogulen, Wotjaken, Herero, Grönlandeskimo, Nord- und Südamerika	Italien, Griechenland, Assyro-Babylonien, Siam, China, Südslaven, Litauer
Kaukasus, Marokko	
THERIOCEPHALISCHE MISCHWESEN (Tierkopf auf einem Menschenleib)	
Dahome, Masai, Südafrika, Oster-Insel, Giljaken	Ägypten, Ägäia, Griechenland, Italien, Assyro-Babylonien, Indien, Centralasien, China und Tongking, Japan, Java
Altmexico	

In Melanesien haben die Seegötter auf dem menschlichen Rumpf statt des Kopfes einen Fisch.

Zwischen den tierisch gestalteten Multiplikationsmonstra finden wir am häufigsten solche, die eine Überzahl der Köpfe haben, und zwischen den menschlich gestalteten — solche, die eine Überzahl der Köpfe, Arme, Beine oder Augen besitzen.

Zwischen den polycephalischen menschengestaltigen Monstra bei den unzivilisierten Völkern haben die grösste Verbreitung die zweiköpfigen.

Multiplikationsmonstra mit einer grösseren Zahl der Köpfe als zwei, finden wir meistens bei den zivilisierten Völkern, oder dort, wo ein direkter oder undirekter Einfluss der Hochkulturen vorauszusetzen ist, was die folgende Tabelle illustriert.

POLYCEPHALISCHE MONSTRA		
VIELKÖPFIGE TIERE *)	Zahl der Köpfe	VIELKÖPFIGE MENSCHEN
Indianer Südamerikas, Mexico und Maya, Loango, Korjaken, Jenissejer, Jakuten, Indien, Hettiter, Griechenland	2	Nordamerika, Oster-Insel, Tahiti-Inseln, Südneuguinea, Golden, Giljaken, Ostjaken, Wogulen, Angola, Italien, Griechenland, Phönizien, Hettiter, Assyro-Babylonien, Kaukasus, Indien
Masai, Ägypten, Neuguinea, Siam, Ceylon, Indien und Iran, Griechenland, Jakuten	3	Südamerika, Giljaken, Japan, China, Tibet, Indien, Kaukasus, Griechenland und Italien, Gallien, Germanen und Slaven
Ägypten	4	Golden, Jenissejer, Japan, Tibet, Indien, Java, Griechenland, Italien, Slaven
Kambodscha, Siam	5	Korjäken, Indien und Persien, Kaukasus
Altai-Gebirge, Griechenland	6	Japan, Indien, Germanen
Flores, Madagaskar, Mordwinen, Bergjuden (Kaukasus), Siam und Indien, Assyro-Babylonien, Syrien, Ägypten	7	Marokko, Kaukasus, Wogulen, Samojeden, Sibirische Tataren, Chinesische Sarten
Indien, Japan	8	Jakuten, Tibet, Kambodscha
China, Siam, Kaukasus	9	China, Philippinen, Kaukasus, Kamerun
	10	Burjäten, Südostasien
	11	Tibet, Japan
Griechenland	12	Kaukasus
	15	Burjäten, Mongolen
	18	Japan
	25	Mongolen, Kaukasus
Indien	33	
	50	Mongolen, Griechenland
	58	Burjäten
Griechenland	100	
	900	Germanen
Indien	1000	Indien
Indien	1001	
	9000	Kaukasus

*) Die Klassifikation der verschiedenen mehrköpfigen Tiere ist in der vorangehenden Zusammenfassung (in der polnischen Sprache) durchgeführt worden.

Aus den Traditionen der zivilisierten und unzivilisierten Völker Amerikas, aus der afrikanischen Kunst und aus dem altägyptischen Unterweltglauben kennen wir mythische zweiköpfige Schlangen, derer Köpfe biterminal sich befinden. Die ägyptischen Exemplare solcher Schlangen stehen auf menschlichen Beinen.

Mischwesen, die einen Menschenkörper mit zweien oder mehreren Tierköpfen verbinden, fanden wir nur im Bereiche der zivilisierten Völker.

Die Multiplikation der Hände beobachtet man hauptsächlich, und die Überzahl der menschlichen Beine — ausschliesslich, bei den phantastischen Monstra Süd-, Mittel-, Ost- und Südostasiens.

Ein Menschen-Monstrum mit Mäulern bedeckt fanden wir als Unikum nur bei den Nordwestamerikanern.

Sowohl zivilisierte, als auch unzivilisierte Völker kennen Monstra mit einer Überzahl von Augen am Gesichte oder auf dem Kopfe. Dagegen mythische Wesen, derer Körper mit Augen bedeckt ist, findet man nur in den Hochkulturen (Ägypten, Indien, Tibet, wie auch bei den Juden und Arabern).

Bei den Indianern Nord- und Südamerikas, in Indien, Kambodscha, China und in einigen Ländern des klassischen Altertums glaubte man an die Existenz phantastischer acephalischer Wesen, derer Gesicht, bzw. nur die Augen, auf der Brust oder auf dem Bauche lokalisiert sind.

Eine grosse Verbreitung zwischen den Privativmonstra haben die einäugigen Wesen. In den meisten Fällen befindet sich das einzige Auge auf der Stirn, — eine Eingentümlichkeit, die eine nicht selten vorkommende teratologische Parallele besitzt. Aus den einäugigen Menschen-Monstra (die wir bei den Eskimo, Tschuktschen, auf Philippinen, in Annam, Indien, im Altai-Gebirge, bei Kirgisen, Osmanen, Kaukasusvölkern, Wotjaken, Grossrussen, bessarabischen Gagausen, in Altgriechenland und Skythien, bei Ungarer, Finnen, in Tyrol, bei den Basken und Iren fanden), scheinen nur einige keinen Zusammenhang mit den Überlieferungen, die in einer Verbindung mit der Polyphemsage stehen, zu haben.

In der wotjakischen Tradition hat eine der mythischen Personen das einzige Auge auf dem Rücken, in der slovakischen — auf der Brust.

Wir kennen auch den Glauben an die Existenz von tierischen einäugigen Wesen (Burjäten, Deutschen) oder—einäugigen Hundköpfen (Südslaven, Kleinrussen).

Von allen diesen „Einäuglern“ muss man diejenigen phantastischen Monstra scharf abgrenzen, bei denen die Einäugigkeit als Resultat der Existenz von nur einer Körperhälfte mit 1 Auge, 1 Arm und 1 Fuss besteht. Solche „Halbwesen“ finden wir in Südtogo, Sierra Leone und Uganda, bei den Arabern und wahrscheinlich auch Persern, Wotjaken, Samojeden, Tungusen, Jakuten, in Annam, bei den Batak und bei den Dayak.

Die Jakuten kennen auch ein mythisches Weib mit 1 Auge und 1 Arm auf der Brust, die Tibetaner — eine Göttin, welche 1 Auge, 1 Brust und 1 Bein, aber 2 Hände besitzt, die Polynesier — ein weibliches Monstrum mit 1 Brust, 1 Arm und 1 Bein. In Ostafrika und bei den Buschmännern existieren phantastische Monstra, die nur 1 Arm und 1 Bein haben.

Zwischen den mythischen Wesen mit ungenügender Zahl der Finger finden wir 1-fingerige (Japan), 2-fingerige (Osmanen), 3-fingerige (Kirgisen, Jurak-Samojeden, Tschuktschen, neuguineische Papua, Maya), und 4-fingerige (Jenissejer, Waschambala in Afrika, Turkestan).

Manche mythische Wesen, denen gewisse Bestandteile fehlen (z. B. jene selbständige körperlose Köpfe bei zirkumpazifischen und benachbarten Völkern, wegen welcher Traditionen existieren, dass sie früher einem Körper angehörten), können wir nicht als Privativmonstra betrachten, da das Fehlen gewisser Elemente, welches sekundär (als Verstümmelung oder auf anderem Wege) entstand, nicht als Monstrosität betrachtet werden kann.

In Asien (Indien, Afghanistan, Persien, Arabien), auf Kaukasus, in Europa (ugrofinnische Völkerschaften Ostrusslands, Altgriechenland und Italien, mittelalterliches Irland), in Westafrika und bei den südamerikanischen Indianern findet man Monstra mit rückwärts gewendeten Füssen. Aus Indien, Philippinen, Neukaledonien und Neuhebriden kennen wir auch mythische Wesen, bei denen nicht nur die Unterglieder, sondern auch die Hände rückwärts gedreht sind. Es ist anzunehmen, dass das Ausgangszentrum dieser Traditionen sich in Indien befindet. Nach Amerika gelangten diese wahrscheinlich durch Vermittlung der europäischen See-

fahrer. — In einem Falle wird der brasilianischen Waldgottheit Kurupira nicht nur die Füsserückwärtswendung, sondern auch die Einäugigkeit zugeschrieben, und gemäss einer Tradition der Wotjaken ist ein Fuss ihres einäugigen Waldgeistes nach rückwärts gedreht.

Die Genese eines Teils der mythischen Monstra scheint rein phantastisch zu sein; manche aber können auch einen teratologischen, paläontologischen, uranisch-meteorologischen, anderen naturalistischen, oder oneirologischen Ursprung haben.

[Abgeschlossen am 10 November 1936].

WYKAZ

CZASOPISM, WYDAWNICTW ZBIOROWYCH I SKRÓTÓW.

AfA	—	Archiv für Anthropologie.
ΑΓΓΕΛΟΣ,		Archiv für Neutestamentliche Zeitgeschichte und Kulturkunde.
AKSO	—	Aufsätze zur Kultur- und Sprachgeschichte des Orients. Ernst Kuhn zum 70 Geburtstage am 7 Februar 1916 gewidmet.
AMG	—	Annales du Musée Guimet.
AM UR-QUELL.		
ANTHROPOS.		
AOB	—	Altorientalische Bilder zum Alten Testament, herausgegeben v. H. Gressmann. 1927.
AOT	—	Altorientalische Texte zum Alten Testament, herausgegeben v. H. Gressmann. 1926.
ARBE	—	Annual Report of the Bureau of American Ethnology.
ARW	—	Archiv für Religionswissenschaft.
BRG	—	Bilderatlas zur Religionsgeschichte, herausgegeben v. H. Haas.
BS	—	Biblische Studien.
BU	—	Illustrierte Völkerkunde, herausgegeben v. G. Buschan.
BZ	—	Biblische Zeitschrift.
CoMa	—	G. Contenau, Manuel d'Archéologie Orientale I (1927), II, III (1931).
CTSTP	—	Collectanea Theologica Soc. Theolog. Polonorum.
DIE ANTIKE.		
EBERT.		Reallexikon der Vorgeschichte.
EO	—	Etnografičeskoje Obozrenije.
ES	—	Etnografičeskij Sbornik izdavajemyj Imper. Russkim Geografičeskim Obsčestvom.
ETNOGRAFIJA.		
FES	—	Festschrift Eduard Seler. 1922.
FWSch	—	Festschrift P. W. Schmidt. 1928.
GLOBUS.		
HASTINGS,		Encyclopaedia of Religion and Ethics.

HERMES.		
HDA	—	Handwörterbuch des deutschen Aberglaubens.
IAE	—	Internationales Archiv für Ethnographie.
IBAI	—	Izvestija na B'lgarskija Archeologičeski Institut.
IGAIMK	—	Izviestija Gosudarstviennoj Akademii Istorii Materialnoj Kultury.
IIDF	—	Iz Istorii Dokapitalističeskich Formacij, 1933, Moskva.
IMKW	—	In Memoriam Karl Weule, 1929.
JAI	—	The Journal of the Royal Anthropological Institute of Great Britain and Ireland.
JSFOu	—	Journal de la Société Finno-Ougrienne.
KBAEU	—	Korrespondenz-Blatt der Deutschen Gesellschaft für Anthropologie, Ethnologie und Urgeschichte.
L'A	—	L'Anthropologie.
LA TRADITION.		
LEX	—	Ausf. Lexikon der griechischen und römischen Mythologie, herausgegeben v. W. Roscher.
LRG	—	Lehrbuch der Religionsgeschichte, herausgegeben v. Chantepie de la Saussaye. I (1925).
MAGW	—	Mitteilungen der Anthropologischen Gesellschaft in Wien.
MAI	—	Mythologie Asiatique Illustrée, 1928, Paris.
MAM	—	Memoirs of the American Museum of Natural History.
MAN.		
MAN IN INDIA.		Ranchi.
MÉLUSINE.		
MER	—	Materiały do Etnografii Rossii.
MMVH	—	Mitteilungen aus dem Museum für Völkerkunde in Hamburg.
MSFOu	—	Memoires de la Société Finno-Ougrienne.
PF	—	Przegląd Filozoficzny.
PhHAB	—	Philos., Philol. u. Hist. Abhandlungen d. Königl. Akad. d. Wiss. zu Berlin.
PVTS	—	Proben der Volksliteratur der Türkischen Stämme, herausgegeben v. W. Radloff.
RB	—	Revue Biblique.
Rd'E	—	Revue d'Ethnographie.
RE	—	Real-Encyclopädie der Classischen Altertumswissenschaft, herausgegeben v. Pauly-Wissowa.

REpTK	—	Realencyklopädie für protestantische Theologie und Kirche.
RfA	—	Reallexikon für Assyriologie.
RHR	—	Revue de l'Histoire des Religions.
RSR	—	Revue des Sciences Religieuses.
RTP	—	Revue des Traditions Populaires.
SbP	—	Sitzungsberichte d. Preuss. Akad. d. Wiss., Phil.-Hist. Klasse.
SbW	—	Sitzungsberichte d. Kais. Akad. Wien, Phil.-Hist. Klasse.
SchAV	—	Schweizerisches Archiv für Volkskunde.
SMAE	—	Sbornik Muzeja Antropołogii i Etnografii.
SMK	—	Sbornik dla opisanija miestnostej i plemen Kavkaza.
SMED	—	Sbornik materiałov po etnografii. izdavajemyj pri Daškovskom Etnografičeskom Muzeje.
SYRIA.		
TTKO	—	Trudy Troickosavsko-Kjachtinskago Otdelenija Priamurskago Otdeła Imper. Russkago Geografičeskago Obščestva.
TZR	—	Toržestvennoje zasiedanije v pamiat' grafa Rumjanceva, 1897, Moskva.
UCPAAE	—	University of California Publications in American Archaeology and Ethnologie.
UdG	—	W. Schmidt. Der Ursprung der Gottesidee I (1926), II (1929), III (1931), IV (1933), V (1934), VI (1935).
VBGAEU	—	Verhandlungen der Berliner Gesellschaft für Anthropologie, Ethnologie und Urgeschichte.
VÖA	—	A. Bastian. Die Völker des Östlichen Asien, 6 tomów, 1866 — 71.
WISŁA.		
ZAW	—	Zeitschrift für Alttestamentliche Wissenschaft.
ZfE	—	Zeitschrift für Ethnologie.
ZIAN	—	Zapiski Imperatorskoj Akademii Nauk po istoriko-fiłołog. otdeleniju.
ZOG	—	Zapiski Imp. Russkago Geografičeskago Obščestva po Obščej Geografii.
ZPO	—	Zapiski Priamurskago Otdeła Imp. Russkago Geografičeskago Obščestva.
ZVS	—	Zeitschrift für Völkerpsychologie und Sprachwissenschaft.
ZVV	—	Zeitschrift des Vereins für Volkskunde, Berlin.
ŽS	—	Živaja Starina.

ERRATA.

	Wydrukowano	Powinno być
odnośnik 103:	E b e r t VIII, s. 201 n.	EBERT VIII, s. 201 n.
„ 107:	L'Éthnologie du Bengal	L'Ethnologie du Bengale
„ 169:	M e y e r, o. c., s. 44.	M e y e r, o. c., s. 144.
„ 452:	O l d e n b e r g, Die Religion des Veda, s. 277.	O l d e n b e r g, Die Religion des Veda, s. 277.—Purusha ma 1000 głów, 1000 oczu, 1000 nóg.
str. 111 w. 13:	Wogułów, na Kaukazie	Wogułów, Wotjaków, na Kaukazie

A

90,-

WILNO
DRUKARNIA ZORZA